

VII. SPRAWOZDANIE

ZAKŁADU

NAUKOWO-WYCHOWAWCZEGO

OO. JEZUITÓW

W BĄKOWICACH POD CHYROWEM

upoważnionego jako „Prywatne gimnazjum“ do odbywania egzaminów dojrzałości i wydawania świadectw, mających równe znaczenie ze świadectwami zakładów państwowych (Reskr. W. e. k. Min. W. i O. z d. 29. stycznia 1899. L. 1458.)

za rok szkolny

1900.

PRZEMYSŁ.

Nakładem Zakładu naukowo-wychowawczego OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem.

Z drukarni Józefa Styfiiego 1900 r.



Nr. 222.

Spis. 18.

T R E Ś Ć.

1. (Romuald Koppens T. J.: Anecdota Sarbieviana. Zawartość rękopisu nr. 1446. biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie. Romuald Koppens S. J.: Anecdota Sarbieviana. Handschrift nr. 1446. der Fürstlich Czartoryskischen Bibliothek zu Krakau)
 2. Statystyka Zakładu przez Dyrektora.
-

Anecdota Sarbieviana.

Zawartość rękopisu nr. 1446. biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie.

Zjazd Długoszowy r. 1880, a w cztery lata potem zjazd historyczno-literacki imienia Jana Kochanowskiego — oba w Krakowie — miał między innymi i tę zasługę, że przyczynił się do rozbudzenia pracy na niwie badań rozwoju polskiego humanizmu. Referat prof. K. Morawskiego¹⁾ w najogólniejszych zarysach podał plan, podług którego należało się zabrać do naukowej pracy nad tą zaniedbaną oddawna gałęzią naszej dawnej oświaty. I odtąd w istocie różnego rodzaju prace naukowe przyczyniły się znacznie do rozświetlenia epoki polskiego humanizmu: w ciągu lat 16 — jak na nasze warunki — uczyniono bardzo dużo. Przedewszystkiem wyszło z druku pomnikowe wydanie dzieł J. Kochanowskiego tak wzorowe i tak doskonałe, że w zupełności zadowala najdalej sięgające wymagania umiejętnej krytyki. Akademia Umiejętności w Krakowie wydała²⁾ utwory już kilku łacińskich naszych poetów, jak: Pawła z Krosna, Jana z Wiślicy, A. Krzyckiego i M. Hussowskiego, a innych przygotowuje do druku. Prof. K. Morawski w monografii o A. P. Nideckim³⁾ stworzył niezmiernie plastyczny obraz epoki Odrodzenia u nas a na jego tle skreślił gruntownie działalność jednego z najznakomitszych polskich humanistów. W spisie wykładów uniwersytetu fryburskiego przed paru laty⁴⁾ ogłosił prof. Kallenbach zwięzły, ale pełen głębokiej treści pogląd na polskich humanistów. Pojawiły się nadto inne pomniejsze, ale, bardzo cenne prace monograficzne o Kl. Janickim, Orzechowskim, Sz. Szymonowiczu i i. Przed paru laty grunt do zrozumienia humanistów naszych tak dalece był już przygotowany

¹⁾ Ob. „Archiwum do dziejów liter. i ośw. w Polsce“ t. V. p. 74—82.

²⁾ W zbiorze p. n. „*Corpus antiquissimorum poetarum Poloniae Latinorum usque ad J. Cochranovium*“ wychodzącym od r. 1887.

³⁾ Druk. w Krakowie r. 1884. i 1892.

⁴⁾ W „*Index lectionum universitatis Friburgensis*“ z r. 1891. rozprawa p. n. „*Les humanistes Polonais*“.

że prof. M. Jezienicki¹⁾ mógł przystąpić do ułożenia antologii dla młodzieży gimnazjalnej z kilku polsko-łacińskich poetów, a zabiegi jego były przyjęte z należytem uznaniem. Pięćsetletni wreszeie jubileusz Almae Matris Jagellonicae, obchodzony w bieżącym roku z taką chwałą tej „Matki żywicielki“ i nauki polskiej, dorzucił do tego plonu bogaty snop przeróżnych prac, wśród których dla zrozumienia humanizmu naszego najdonioślejsze jest dzieło prof. K. Morawskiego p. n. *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego*.

Jak widać z tego przeglądu, badawcze prace naszych uczonych nad znaczeniem i rozwojem polskiego humanizmu przeważnie odnoszą się do wieku XVI. A przecież wpływ tego prądu sięga i dalej: boć największego mistrza łacińskiego słowa poetycznego wydał u nas dopiero wiek XVII. „Polski Horacy“, O. Maciej Sarbiewski T. J., (1595—1640) działalnością swoją całkowicie należy do wieku XVII. To też nie dziw, że historia literatury zajęła się już oddawna badaniem jego żywota i twórczości poetyckiej, bo Sarbiewski zasłynął jako liryk nie tylko u nas, ale w całej Europie, „uważany za najznakomitszego ze wszystkich poetów nowołacińskich, jedyny, którego utwory jeszcze w XIX. wieku były przedrukowywane za granicą.“²⁾ Jak bardzo był czytany, o tem wymownie świadczy statystyka wydań (zupelnych lub częściowych) pódów jego Muzy. Podług zestawienia, dokonanego przez O. T. Walla T. J.,³⁾ wiek XVII. drukował poemata Sarbiewskiego 37 razy, wiek XVIII. razy 12, wiek XIX. razy 10. Od połowy wieku XVIII., mianowicie od ogłoszenia drukiem pierwszej obszernej monografii o Sarbiewskim przez Lebrechta Gotthelfa Langbeina,⁴⁾ rosna prace, rozprawy, szkice naukowe o „Sarmackim Horacym“ w nieskończoność. W naszym wieku XIX. wydano np. od r. 1818—1898 siednaście wybitniejszych

¹⁾ Ob. „Cenniejsze utwory łacińskie Janickiego, Kochanowskiego i Sarbiewskiego.“ Lwów 2 części. 1898—1900.

²⁾ Ob. P. Chmielowski w dziele p. n. „Historia liter. pols.“ tom II. p. 40. Warszawa 1900.

³⁾ Ob. „*M. C. Sarbiewii e Societate Jesu Poloni Poemata omnia. Editio omnium, quae adhuc prodierant, longe plenissima.*“ *Staraviesiae.* 1892. p. XXII—XLVI.

⁴⁾ Ob. jego „*Commentatio de M. C. Sarbiewii S. J. Poloni vita . . .*“ 1753. Drezno.

opracowań o życiu i pismach O. Macieja.¹⁾ Oczywiście nie uwzględniam tutaj całego szeregu biografii, zawartych w podręcznikach naukowych lub szkolnych do historii literatury, ani wielkiej ilości artykułów okolicznościowych po dziennikach lub czasopismach. Wszystko to świadczy nader wymownie, że właśnie w nowszych czasach osoba Sarbiewskiego i jego twórczość budzi bardzo żywe zajęcie tak u nas jak i za granicą.

A mimo to dotąd nie doczekaliśmy się naprawdę wyczerpującej, umiejętnej monografii, któraby krytycznie obejmowała cały żywot tego znakomitego męża i całkowitą a tak różnorodną jego działalność. Co więcej — nawet nie posiadamy dotąd wydania naukowego wszystkich jego pism zarówno poetyckich jak proza-

¹⁾ Oto ich poczet:

1818. W *Tygodniku Wileńskim* T. Narbutt ogłasza w polskim przekładzie stary jakiś żywot Sarbiewskiego przez Ks. S. Zaleskiego, zdaje się, w XVII. w. napisany. (Ob. Przegląd powsz. t. 29. p. 307).

1822. Bormans: *Commentatio litteraria de Horatio et Sarbivio*. Leyden.

1823. Numan: „*De Horatio atque Sarbivio...*“ *Leyden*.

1825. Wuelke: „*De Sarbiviana poesi*“. Warszawa.

1827. Butlik: „*Leben und Wirken der vorzüglichsten lateinischen Dichter d. XV—XVIII. Jhdts.*“ Wiedeń, tom. I.

1842. Kolanowski: „*De M. Sarbivio Poloniae Horatio*“. Berlin.

1864. Weichselman: „*Balde und Sarbiewski*“. Lublana.

1869. Lavallée: „*De poetis latino-polonis*“. Paryż.

1872. Brodzińskiego wykłady, miane w uniwersytecie warszawskim m. r. 1822—1830., po raz pierwszy ogłoszone przez J. I. Kraszewskiego w IV. t. „*Pism*“. Poznań.

1873. Diel S. J.: „*Sarbiewski, Vorgänger Balde's.*“ (W „*Stimmen aus Maria-Laach*“).

1875. L. Kulczyński: „*Kilka słów o Sarbiewskim, szczególnie w stosunku jego do Horacyusza*“.

1884. Ks. J. Badeni T. J.: „*K. M. Sarbiewski*“ (w „*Przeglądzie powsz.*“ tom. IV.)

1886. Krystyniacki: „*Fasti Sarbiviani*“. Lwów.

1889. M. Sas: „*O miarach S. i o ich wzorach*“. (t. XIII. Rozpraw filol. Ak. Um. w Krakowie).

1890. Windakiewicz: „*Liryka Sarbiewskiego*“. Kraków.

1891. Ks. W. Piątkiewicz T. J.: „*Rękopisy S-go*“. (W „*Przeglądzie powsz.*“ t. XXIX.) Nadto tegoż autora następujące prace w tymże czasopiśmie: „*Laska Marszałkowska*“ t. XXIX. i XXX.; „*Kaznodziejska działalność S-go*“ tom XXX. i „*Tłumaczenia z S-go*“ t. XXX.

1898. Jezienicki: „*Cenniejsze utwory Janickiego, Kochanowskiego i Sarbiewskiego*“. Lwów. Str. 29—38.

icznych. A przecież bez tego ostatniego niepodobna jest wyznaczyć temu znakomitemu a przytem niezwykle pracowitością odznaczającemu się umysłowi należytego miejsca w dziejach humanizmu i oświaty europejskiej.

Szczególnie uderza nas i zastanawia ta okoliczność, że pisma prozaiczne Sarbiewskiego były i są dotąd zupełnie po maceszemu traktowane. A właśnie w przechowanych aż do naszych czasów rękopisach biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie mamy klucz do zrozumienia tajemnic ówczesnego smaku literackiego, zasad i podstaw, na których rozrastało się bujne, pełne dziwnych, dla nas często niepojętych anomalii drzewo neo-klasycyzmu. Już społeczeństwo Sarbiewskiego musieli, po części bodaj, rozumieć doniosłość i wagę rękopiśmiennej spuścizny jego, skoro, podobno na rozkaz samego Władysława IV., po śmierci poety Ks. W. Cieciszewski T. J. miał zebrać wszystkie pozostałe po nim papiery, dzieła i notatki.¹⁾ Tradycya niesie, że wykładami swymi z zakresu starożytności klasycznych i poetyki Sarbiewski zachwycał słuchaczy swoich w Rzymie, a później w Połocku (od r. 1626—27) i w akademii wileńskiej (od 1627—35). Odczyty owe, obok poezyi, może najbardziej rozślawiły imię uczonego Polaka w Wiecznem Mieście i zjednały mu nie tylko rozgłos, lecz także przyjaźń najznakomitszych mężów na polu nauki ówczesnej, jak Alexander Donatus, Paweł Orsini, lub w hierarchii kościelnej, jak kardynał Franciszek Barberini, a nawet sam papież Urban VIII., który go nie tylko zapraszał na swój dwór, lecz ukazywał się z nim publicznie na ulicach Rzymu, umieszczając go w powozie obok siebie.²⁾

To też owe *opera postuma* Sarbiewskiego nęciły oddawna znawców i wielbicieli poety. W zeszłym np. wieku Jan Michał von der Ketten odbył podróż do Polski po to jedynie, aby wydostać owe cenne rękopisy i ogłosić je w pomnikowym wydaniu uczonemu światu.³⁾ Ówczesny prowineyał OO. Jezuitów na Litwie ułatwił cudzoziemcowi zebranie materyałów, ale niestety pomnikowe wydanie do skutku nie przyszło z niewiadomych przyczyn,

¹⁾ Ob. „Przegląd powsz.” t. XXIX. p. 307.

²⁾ Ob. c. op. Jeziernickiego p. 30.

³⁾ Ob. „Przegląd powsz.” t. XXIX. p. 308.

choć obszerny program tej edycyi zamierzonej r. 1717. von der Ketten ogłosił.

Otóż na szczęście rękopisy owe nie zaginęły i znajdują się do dziś dnia w księgozbiornie XX. Czartoryskich. Największą wartość do studyów nad źródłami twórczości Sarbiewskiego i do badań nad historycznym rozwojem pojęć i zasad estetycznego kodeksu neoklasyków mają z pewnością dwa rękopisy, mianowicie nr. 1878. i 1446.

Obecnie chcemy w najogólniejszym zarysie podać tylko zawartość Rkp. nr. 1446., mającego napis: „*Praecepta poetica Sarbiewii*“. Wykształcenie poety, głęboką znajomość pisarzy klasycznych, a nawet współczesnych obcych i polskich, niezmierną pracowitość i dziwną łatwość, z jaką umiał umiejętnie spożytkować rozległe swe wiadomości, można przedewszystkiem poznać i zrozumieć z tego dzieła. Praca niniejsza jest wyłącznie informacyjna i sprawozdawcza. Może być, że jakiegoś czasu zachęci do dokładnych badań nad stosunkiem Sarbiewskiego do innych teoretyków poezji, zwłaszcza do Arystotelesa i Skalgiera, którzy, zdaje się, byli naszymi poecie głównymi przewodnikami po skomplikowanym labiryncie poetyki.

I.

Opis rękopisu nr. 1446. Przegląd ogólny jego zawartości.

Omawiany rękopis pod nr. 1446. jest książką dość grubą in 4^o, oprawioną w pergamin już nadniszczony, ale ogółem zachowaną w stanie dobrym. Stron liczbowych zawiera 477 a oprócz tego na końcu 3 strony nie ponumerowane. Brak karty tytułowej i początku dzieła. Pierwsza okładka rękopisu od wewnątrz nalepiona jest dwiema kartkami, od dołu bowiem wystają brzegi karty większej, wewnętrznej. Na tej okładce nalepionej u góry na prawo znajduje się własnoręczna notatka Sarbiewskiego tej treści: „1630. 4. Julii. Vilnam eundo tibiam fregi inter rotae radios, post prandium.“¹⁾ Pod tą zaś notatką nieco niżej: „Philosophia morbus est secundum Platonem.“

¹⁾ Wszystkie cytaty łacińskie z rękopisu podawać będę według pisowni dziś przyjętej; polskie zaś cytaty z Kochanowskiego podług wydania pomnikowego z r. 1884 i następnych.

W samym prawie środku tejże okładki inną ręką napisano: „**Praecepta poetica** exarata manu unius ex discipulis clarissimae poetae Mathiae Sarbiewski.“

Wszystkie karty mają wolny margines, na którym od czasu do czasu spotyka się uwagi Sarbiewskiego lub poprawki tekstu.

Na karcie C. recto, do połowy zapisanej, widzimy koniec I. księgi *Praeceptorum*, której w rękopisie brak.

Na karcie C. verso, widnieje napis księgi drugiej, od której zaczyna się dzieło, o ile się dochowało.¹⁾ Brzmi on tak:

„Liber II. de inventione et dispositione epica. Caput I. de excogitanda fabula, quam vulgo inventionem seu poematis argumentum vocant.“

P. 3. r.²⁾ „Caput II. quomodo procedendum sit in excogitanda fabula“. A na tejże karcie nieco niżej: „Caput III. prima virtus fabulae, universalitas.“

P. 14. v. „Caput IV. oportere poetam quam plurima possibilia speculari eaque perpetuo in promptu habere. Modus praeterea indicatur eorundem colligendorum: et docetur quis usus singulorum sit.“

P. 25. r. „Caput V. ex quo fonte veteres poetae in epica poesi admirabilium possibilium fictiones hauserint et quomodo christianus poeta ex simillimo quodam fonte multo mirabiliora possibilia haurire possit ad conflandam epicae fabulam de quolibet heroe sed maxime de christiano.“

Między str. 24. a 25. włożona jest całkiem luźna kartka, na której zupełnie inną ręką napisano:

„Memoriale Vilnam. Silviludia R. P. Sarbiewski dicata Vladislao IV. in . . . (?)³⁾ apud rhetores, qui fuerunt sub R. P. Karwowski in rhetorica, quia⁴⁾ ibidem sunt dictata. Philosophia R. P. Sarbiewski est Polociae.“

P. 25. r. „Caput VI. quomodo ipsa possibilia possimus in statu existentiae constituere: hoc est, quomodo possimus illis possibilitatem adstruere, quasi de facto evenerint circa actionem heroicam vel in ipsa actione.“

¹⁾ Tak wydawca starowiejski, O. T. Wall (p. XLVIII.) jak i prof. Jezieński (p. 36 o. c.) wyrażają się błędnie o I. ks. Dokładniej określił rzecz O. W. Piątkiewicz (w „Przeł. powsz.“ t. XXIX. p. 311).

²⁾ Odtąd zaczynają się karty liezbowane.

³⁾ Wyraz trudny do odczytania.

⁴⁾ W Rkp. jest „qna“.

P. 30. v. „Caput VII. possibilium et probabilium in fabula ponendorum regulam esse triplicem: universalitatem secundum quid, universalitatem simpliciter et universalitatem universalissimam.

P. 32. v. „Caput VIII. quomodo poeta universalissimam ideam thesium subsumere debeat per episodica tanquam per hypothesin et quomodo in ipsis episodiis universalitas possibilium collocanda sit.“

P. 57. r. „Caput IX. corollaria aliquot ex capite praecedenti.“

Jest to ostatni rozdział księgi II., która więc sięga od karty 2. r. do 59. r. Teraz następuje księga trzecia.

P. 59. r. „Liber III. de universalitate et unitate fabulae analogiae seu attributionis, hoc est, de aliis possibilibus actionibus ad actionem heroicam pertinentibus deque rebus aliis ad ipsam necessariis. Caput I. quae sint in fabula una unitate analogiae seu attributionis.“

P. 61. r. „Caput II. de universalitate possibilium actionum pertinentium ad actionem magnam.“

P. 61. v. „Caput III. posibles actiones ut exiguntur a sexu.“

P. 65. r. „Caput IV. posibles actiones ut exiguntur ab aetate.“

P. 69. r. „Caput V. posibles actiones ut exiguntur a consanguinitate (a inną ręką u góry dopisane;) et affinitate.“

P. 73. r. „Caput VI. posibles actiones ut exiguntur a necessitudine et similibus.“

P. 75. r. „Caput VII. posibles actiones ut exiguntur a ritu consuetudine caerimonia praescripto vel lege.“

P. 81. v. „Caput VIII. posibles actiones ut exiguntur a natione“.¹⁾

P. 87. v. „Caput IX. posibles actiones ut exiguntur a complexione.“

P. 89. v. „Caput X. posibles actiones ut exiguntur ab arte.“

P. 95. v. „Caput XI. posibles actiones ut exiguntur ab officio“.

P. 97. v. „Caput XII. posibles actiones ut exiguntur a familia fortuna statu condicione.“

¹⁾ Tutaj na str. 85. i 87. podaje Sarbiewski nader cieżką charakterystykę Polaków, którą w „Dodatku“ na końcu rozprawy umieszczamy.

P. 101. r. „Caput XIII. posibles actiones ut exiguntur a dignitate magistratu ordine.“

P. 103. r. „Caput XIV. posibles actiones ut exiguntur ab affectibus et moribus.“

P. 109. v. „Caput XV. posibles actiones ut exiguntur a natura et arte.“

P. 111. r. „Caput XVI. posibles actiones ut exiguntur a geniis.“

P. 113. r. „Caput XVII.¹⁾ posibles actiones ut exiguntur a Deo.“

Na tem kończy się księga III., obejmująca karty: 59 r. — 117. v. Zaczyna się księga IV.

P. 117. v. „Liber IV. de alia quadam universalitate analogiae seu attributionis rerum pertinentium ad ipsas actiones posibles. Caput I. de rebus necessariis ad ipsas actiones in communi.“

P. 119. r. „Caput II. imitatio possibilis personae heroicae.“

P. 119. v. „Caput III. imitatio possibilium ceterarum personarum.“

P. 121. v. „Caput IV. imitatio possibilis loci.“

P. 123. v. „Caput V. imitatio possibilis situs.“

P. 125. r. „Caput VI. imitatio possibilis temporis.“

P. 127. r. „Caput VII. imitatio possibilis instrumenti.“

P. 129. r. „Caput VIII. imitatio possibilis modi.“

P. 131. r. „Caput IX. imitatio possibilis numeri.“

P. 131. r. „Caput X. imitatio possibilium effectuum.“

P. 135. r. „Caput XI. imitatio possibilium causarum.“

P. 135. v. „Caput XII. imitatio possibilis orationis.“

P. 139. r. „Caput XIII. anacephalacosis trium librorum praecedentium de usu universalitatis explicatae.“

P. 139. v. „Cap. XIV. usus praetentorum²⁾ (?) de universalitate praceptorum in lyrica, satyrica, elegiaca, iambica poesi et epigrammate imitatorio (?).“

Od karty 117. v. do 143. v. księga IV.; dalej zaczyna się ks. V. na karcie 143. v. do 165. r.

P. 143. v. „Liber V. de aliis virtutibus fabulae, universalitatem concomitantibus: unitate, magnitudine, integritate. Cap. I. secunda virtus fabulae, unitas.“

¹⁾ W Rkp jest „XIIIX.“, co jest widoczną myłką.

²⁾ Ten wyraz nie jest dość czytelny.

P. 145. v. „Cap. II. alia quaedam Aristotelis praecepta de unitate.“

P. 147. v. „Cap. III. iudicium (...?) poetarum quoad fabulae unitatem.“ Mowa tu o Waleryuszu Flakkusie, Papiryuszu Stacyuszu, Siliuszu Italiku i L. An. Lukanie.

P. 149. v. „Cap. IV. posse a poeta epico certo quodam modo totam herois vitam intra actionem magnam includi.“

P. 151. r. „Cap. V. multiplex episodiorum ratio respectu termini a quo.“

P. 151. v. „Cap. VI. multiplex episodiorum ratio respectu termini ad quem.“

P. 155. r. „Cap. VII. de mediis et viis episodiorum.“

P. 157. r. „Cap. VIII. tertia virtus fabulae, magnitudo duaeque aliae eam consequentes, magnificentia et pulchritudo.“

P. 159. v. „Cap. IX. quarta virtus fabulae, integritas.“

P. 161. r. „Cap. X alius modus considerandi integritatem fabulae commodior.“

P. 161. v. „Cap. XI. partes integritatem fabulae constituentes, conceptus et partus.“

P. 163. v. „Cap. XII. unde oriatur primitus magnitudo et integritas fabulae.“

W tem miejscu, na końcu ks. V, zanotowano ręką Sarbiewskiego: „1630.20. Julii. in lecto Rosteniensi (?)¹⁾ ob tibi am fractam relectum.“

Zaczyna się teraz ks. VI.

P. 165. v. „Liber VI. de iis rebus quae necessariae sunt in fabula ad docendum seu encyclopaedia fabulae. Cap. I. quae sit et quotuplex in encyclopaedia fabula.“

P. 167. r. „I. pars libri: encyclopaedia directa fabulae. Cap. II. encyclopaedia artium liberalium“ (mianowicie: poetica rhetorica, historia, medicinae peritia, musica, dialectica, grammatica).

P. 169. v. „Cap. III. encyclopaedia artium mechanicarum in fabula.“

P. 171. r. „Cap. IV. encyclopaedia speculativarum scientiarum philosophicarum in fabula.“

P. 173. r. Cap. V.²⁾ encyclopaedia scientiarum philosophiae (a mianowicie: ethica, oeconomica, politica, strategica.)

¹⁾ Nazwa miejscowości nie jest dość czytelna.

²⁾ Liczby porządkowej w Rkp. brak.

P. 177. r. „Cap. VI. encyclopaedia mathematicarum disciplinarum“ (do których zalicza: arithmeticeam, geometriam et geodosiam, opticeam, cosmographiam, geographiam, hydrographiam, astronomiam, chronographiam, gnomonicam (sic!)).

P. 179. r. „Cap. VII. encyclopaedia theologiae.“

P. 179. v. „Cap. VIII. encyclopaedia iuris.“

P. 181 r. „II. pars libri: encyclopaedia obliqua fabulae. Cap. IX. quid sit et quotuplex encyclopaedia in fabula.“

P. 185 r.¹⁾ „Encyclopaedia obliqua Aeneidos.“

P. 203. r. „Encyclopaedia philosophica, astronomica, theologica.“

Księga VI. kończy się na karcie 205. r., a zaczyna się VII.

P. 205. r. „Liber VII. de perfecta poesi: de iis rebus quae necessariae sunt ad delectandum sive suavitas fabulae. Cap. I. ex quibus confletur suavitas fabulae.“

P. 205. v. „Cap. II. varietas fabulae.“

P. 207. v. „Cap. III. admirabilitas fabulae.“

P. 209. v. „Cap. IV. probabilitas fabulae.“

P. 211. r. „Cap. V. de paralogismo.“

P. 211. r. „Cap. VI. quae sint insigniores praemissae paralogismi poetici.“

P. 213. r. „Cap. VII. de aliis pertinentibus ad ipsam probabilitatem.“

Księga VII. bardzo krótka, bo tylko od karty 205. r. do 215. v. Podobnie i ks. VIII.

P. 215. v. „Liber VIII. de perfecta poesi: de iis rebus, quae necessariae sunt ad movendum seu pathos fabulae. Cap. I. de connexionione movendi et delectandi.“

P. 217. r. „Cap. II. quatenam sint illa, quae sunt proprie ad movendum in fabula.“

P. 217. v. „Cap. III. divisio peripetiae.“

P. 219. r. „Cap. IV. divisio agnitionis.“

P. 219. v. „Cap. V. de non agnitione.“

P. 221. v. „Cap. VI. de perturbatione.“²⁾

Tu się zaczyna ks. IX.

¹⁾ Tu niema w Rkp. oznaczonych rozdziałów.

²⁾ Na karcie 223. r. i v., jakoteż 225. r. są luki niezapisane, jakby czego brakowało.

P. 225. v. „Liber IX. de perfecta poesi: de tragoedia et comoedia sive Seneca et Terentius; item de imperfectis heroicae poeseos speciebus et iis, quas heroicas (?) [dicimus], quia carmine heroico describuntur: ubi brevissime de bucolica poesi, de idylliis, silvis, epithalamiis, panegyricis. Cap. I. definitio tragoediae.“

P. 227. r. „Cap. II. differentia comoediae et tragoediae explicatur.“

P. 229. r. „Cap. III. de lumine artificiali.“

Koniec karty 229. v. i wielu innych w tym wykładzie nie zapisany: zostawiono miejsce na ryciny, które miały tekst objaśniać; ale rycin weale niema, wyjąwszy k. 231. r.

P. 231. r. „Cap. IV. de structura ipsius theatri et apparatus.“ W tem miejscu ołówkiem ogólne zarzys sceny nakreślone.

P. 235. v. „Cap. V. de lateribus theatri.“

P. 237. r. „Cap. VI. de latere profundissimo theatri.“

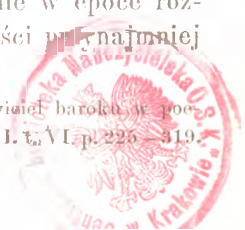
P. 243. r. „Cap. VII. partes comoediae et tragoediae et actus: ubi de mimo.“

Na stronie 249. r. kończy się rozprawa o poezyi dramatycznej; autor przechodzi do tz. przez siebie „imperfectas heroicae poeseos species“ a mianowicie naprzód do utworów satyrycznych, następnie do sielankowych. W tej IX. ks. nie rozprawia natomiast już o epitalamiach ani o panegyrykach.

Cechą smaku literackiego owej epoki, w której żył Sarbiewski, była — za przykładem danym przez Marina i jego włoską plejadę — konceptowość, pomysłowy a sztuczny dowcip, gonitwa za kwiatkami czyli florydacyzm, a więc niezwykle, naciągane i nienaturalne używanie i nadużywanie figur i tropów poetyckich, a zwłaszcza metafor, antytez i kontrastów. Tak włoscy „seicentyści“, jak francuscy „precieux“, hiszpańscy „cultos“, angielscy „eufuisci“, a „szlezeryanie“ w Niemczech poszli w tym względzie za przykładem auzońskich swych braci po lutni. U nas rozpanoszyła się tego rodzaju dworska, salonowa i cudacka zarazem poezya najbardziej w drugiej połowie XVII. wieku, zwłaszcza przez wiele zdolnego podskarbiego w. k. Andrzeja Morsztyna.¹⁾

Zdaje mi się, że Sarbiewski, który właśnie w epoce rozkwitu tej poezyi we Włoszech przebywał, po części podyktował jej

¹⁾ Por. monografię E. Porębowicza: „A. M. przedstawiciel baroku w poezyi polskiej“ w Rozpr. wydz. filolog. Ak. Um w Krak. Serja II. t. VI. p. 225—319.



jej wpływowi uległ i jej zasadami mocno się przejął. W tz. epitalamiach, panegirykach czyli wierszach pochwalnych ku czci jakiej wybitnej osobistości i w epigramatach było najlepsze pole popisu do tego rodzaju wykwintnego i sztucznego dowcipu lub koncepcji. I tą właśnie okolicznością tłumacząc sobie ten fakt, że, chociaż w ks. IX. rozbieranego rękopisu w tytule było zapowiedziane traktowanie tych form poetyckich, to mimo to w tem miejscu tego Sarbiewski nie wyłożył, a natomiast poświęcił tej kwestyi osobny traktat „de acuto et arguto“, jak to zaraz obaczymy. Oto dalszy rozkład przedmiotu:

P. 249. r. „Cap. VIII. de satyra sive Iuvenalis et Persius.“

P. 249. v. „Cap. IX. de silvis et silvarum speciebus sive Statius et Claudianus“.

P. 253. v. „Cap. X. de Margite et bucolica poesi: Margites sive item Homerus“.

Pod koniec tego rozdziału, na k. 255. r., jest tej treści dopisek ręką Sarbiewskiego: „in pervigilio piaie publicanae Mariae Magdalenaie in lecto Rosteniensi (?) relectum 21. Julii mane 1630.“¹⁾

Następny traktat, jak to wyżej zaznaczyłem, jest po części samoistny a po części zawiera odpowiedź na niektóre zagadnienia przy końcu ks. IX. poruszone. Obejmuje on kart 27.

P. 273. r. „**De acuto et arguto** liber unicus sive Seneca et Martialis: ubi de epigrammatis, de coloribus declamatoriis, de epistolis argutis omnibus bono, quibus studium [est] acute et scribere et loqui.“

P. 275. r. następuje przedmowa do słuchaczy („auditoribus meis“) a u dołu: „Cap. I. variae doctorum hominum sententiae de natura acuti refelluntur.“

P. 279. r. „Cap. II. verisimilior de natura acuti sententia.“

P. 283. r. „Cap. III. demonstrata acuminis natura exemplis illustratur.“

P. 283. v. „Cap. IV. ea quae doctrinae nostrae obici possunt diluuntur; modus inveniendi acumen breviter insinuatur.“

P. 285. v. „Cap. V. tres modi inveniendi acuminis explicantur.“

P. 287. v. „Cap. VI. alia obiecta contra doctrinam refelluntur; discrimen inter argutias et acumina insinuatur.“

¹⁾ Por. przypisek pod l. 19).

P. 289. v. „Cap. VII. modi inveniendi argutias, quae in lusu verborum consistunt“.

Na str. 301. r. zaczyna się traktat nowy:

„**Characteres lyrici** seu Horatius et Pindarus.“

P. 303. r. „Liber I. characteres lyricae inventionis.“ Teraz w 7 rozdziałach po kolei podaje autor siedm różnych cech twórczości lirycznej. Księga następna w 9 rozdziałach zawiera wykład o dziewięciu znamionach i cechach charakterystycznych układu poematów lirycznych, od k. 355. — 383. r. pod napisem:

„Liber II. characteres lyricae dispositionis“. Księga III., od k. 383. r. — 455. r., pod napisem: „Liber III. de elocutione lyrica“ w dziesięciu rozdziałach daje wyjaśnienia, dotyczące zewnętrznej i formalnej strony utworów lirycznych; poczem następuje osobny traktat o poezyi elegijnej, od k. 455. r. — 477. r., mający aż dwa napisy:

P. 453. r. „De vitiis et virtutibus carminis elegiaci sive Ovidius“ i nieco niżej:

P. 455. r. „Tractatus de elegia“ zawarty w siedmiu następujących rozdziałach:

P. 455. r. „Cap. I de apta litterarum et syllabarum conjunctione.“

P. 457. v. „Cap. II. vocalium natura.“

P. 459. v. „Cap. III. de incisio.“

P. 461. r. „Cap. IV. de pedibus.“

P. 463. r. „Cap. V. de epithetis.“

P. 471. r. „Cap. VI. de delectu et compositione verborum.“

P. 473. v. „Cap. VII. de elisione et collisione.“ Ostatni to już rozdział rękopisu. Sięga do połowy k. 477. r., poczem inną już ręką dopisano: „sub R. P. Mathia Sarbiewski Polociae ...“ (jakiś nieczytelny wyraz). Reszta tej karty i następne w liczbie siedmiu są czyste. Na okładce tylnej znowu dwie kartki nalepione, ale brak jakiegokolwiek notat.

Tak się nam przedstawia z blizka rękopis Biblioteki XX. Czartoryskich pod l. 1446. Zanim przejdziemy do omówienia niektórych ciekawszych szczegółów w drugiej części naszej rozprawy, podajemy poniżej jakby w schematycznym przekroju zarys budowy całego rękopisu: a że chodzi nam tu o jasny pogląd na całość dzieła Sarbiewskiego, więc ile możności ściągamy treść drobniejszych kilku rozdziałków w jeden ogólniejszy napis.

Schemat treści dzieła „PRAECEPTA

Główne
traktaty

A. (De poesi perfecta seu epica et dramatica).

(Liber I.) (brak — zawierała ta księga prawdopodobnie wstęp, określenie, rodzaje poezyi i ogólne zasady).

- „ II. de *inventione et dispositione* epica:
 1. de excogitanda fabula
 2. de universalitate fabulae
 3. de colligendis possibilibus
 4. de fonte admirabilium fictionum
 5. de episodiis
- „ III. de *universalitate et unitate* analogica fabulae:
 1. quae sint una in fabula
 2. de universalitate actionum quoad: sexum, aetatem, consanguinitatem, ritum, legem, nationem, artem, officium, familiam, dignitatem, mores, naturam, genium, deum
- „ IV. de universalitate analogica ad *actiones* pertinente:
 1. de necessariis ad actiones
 2. de heroe
 3. de ceteris personis
 4. de diversis circumstantiis actionum
 5. anacephalaeosis praecedentium librorum
- „ V. de unitate, *magnitudine, integritate* fabulae:
 1. Aristotelis praeepta de unitate
 2. indicia poetarum „ „
 3. de vita herois inserenda intra actionem
 4. de episodiis cum actione iungendis
 5. de magnitudine, magnificentia, pulchritudine fabulae
 6. de integritate
- „ VI. de *encyclopaedia* fabulae 1. directa 2. obliqua
- „ VII. de *suavitate* fabulae:
 1. ex quibus conlletur
 2. de varietate
 3. de admirabilitate
 4. de probabilitate
 5. de paralogismo
- „ VIII. de *πάθος* fabulae
- „ IX. de *tragoedia* et *comoedia* et de *imperfectis* heroicis poeseos *speciebus*:

I.	1. definitio tragoediae
	2. differentia comoediae et tragoediae
	3. de lumine artificiali in theatro
	4. de structura theatri
	5. de lateribus „
	6. de partibus et actibus
	7. de satyra
II.	8. de silvis
	9. de Margite et bucolicis

Poezya epiczna

Poezya dramatyczna

Sarbiewskiego p. n.
POETICA”.

B. De acuto et arguto.	C. Characteres lyrici.
<p style="text-align: center;">Liber unicus :</p> <ol style="list-style-type: none">1. sententiae aliorum de acuto refelluntur2. natura acuti definitur3. natura acuti exemplis illustratur4. obiecta diluuntur5. fontes acuminis monstrantur6. discrimen inter argutias et acumina insinuatur7. lusus verborum quid sit explicatur	<p style="text-align: center;">Liber I :</p> <p style="text-align: center;">de inventione lyrica</p> <p style="text-align: center;">Liber II :</p> <p style="text-align: center;">de dispositione lyrica</p> <p style="text-align: center;">Liber III :</p> <p style="text-align: center;">de elocutione lyrica</p> <p style="text-align: center;">(Liber IV :)</p> <p style="text-align: center;">de vitiis et virtutibus carminis elegiaci</p>

W powyższym schemacie napisy, ujęte w nawias, są uzupełnieniem, które, sędzę, odpowiada całkowicie podziałowi przez autora uczynionemu. Z schematu tego pokazuje się, że w wykładach, zawartych w rękopisie p. n. „*Praecepta poetica*“, Sarbiewski zamierzył w formie najbardziej podówczas w świecie uczonym popularnej, a zatem w formie jędrnego wykładu na modłę filozofii scholastycznej, podać słuchaczom swoim na akademii wileńskiej zarys nauki, którą w nowszych czasach poetyką albo estetyką poezyi zowiemy. Nie był to jednak zbiór prawideł z góry narzuconych, lecz mozolnie z arcydzieł literatury klasycznej wysnutych; na pojęcia estetyczne autora wywarły jednak znaczny także wpływ utwory z epoki humanizmu, a nawet i poezya barokowa włoska XVII. wieku. Nie wszystkie części dzieła są należycie wykończone: tak np. traktat o poezyi epickiej jest o wiele bardziej wyczerpujący, niż o innych rodzajach; dział poezyi lirycznej zaledwie zawiera prawa ogólne, zasady główne, a o różnych formach lirycznych, co by dla nas było najbardziej zajmującym, bo Sarbiewski to w pierwszym rzędzie liryk, prawie wcale mowy niema. I tego z oka spuszczać nie należy, że Rkp. 1446. to tylko notatki jednego ze słuchaczy poety, wprawdzie przeglądnięte przez samego profesora, jak to widać z zapisków na k. 165. r. i 253. v., ale bądź co bądź zawsze tylko notatki.

Uporawszy się w pierwszej części rozprawy z rękopisem i jego czysto materyalną zawartością, w drugiej części wydobędziemy z tej treści pewne szczegóły o znaczeniu biograficznem i literackiem, a zwłaszcza z ostatniego traktatu o poezyi lirycznej, który podaliśmy dotąd w najogólniejszych jeno konturach.

II.

Historia rękopisu. Cel wykładów Sarbiewskiego. Traktat de acuto i jego znaczenie w budowie całości. Rozbiór traktatu o liryce. Stosunek do Kochanowskiego.

Jeszcze w r. 1890. pisał p. St. Windakiewicz o poetyce Sarbiewskiego: ¹⁾ „Sarbiewski był natenczas (między r. 1630—32) profesorem wileńskiej akademii. Wykładając filozofię, napisał dwa traktaty: *de acuto* i *de perfecta poesi*, czyli tworząc księgę

¹⁾ „Liryka Sarbiewskiego“ p. 21.

czwartą (Pieśni), tworzył już z pełną świadomością prawideł artystycznych. Niestety, jeden i drugi traktat zaginął, i nie pozostaje nam nic innego, jak pilnem przestudyowaniem liryków wynagrodzić sobie dotkliwą stratę.“

W następnym roku 1891. ks. W. Piątkiewicz T. J. ogłosił po raz pierwszy,¹⁾ że rękopisy Sarbiewskiego nie zaginęły i znajdują się w bibliotece XX. Czartoryskich w Krakowie.

Starowiejski wydawca utworów Sarbiewskiego, na podstawie udzielonych mu przezemnie notat o rękopisie dzieła „*Praecepta poetica*“, podał dokładniejsze nieco wiadomości o Rkp. nr. 1446.²⁾ Za nim powtórzył je mniej dokładnie prof. Jezienicki.³⁾ Wszystkie te relacye nie są wystarczające; zadaniem naszym będzie je uzupełnić, do czego nam w pierwszym rzędzie posłuży historia powstania rękopisu.

Sarbiewski, po powrocie z Włoch do kraju, wykładał w r. szk. 1626/7 retorykę klerikom jezuitom w Połocku, gdzie było kolegium fundowane przez Stefana Batorego jeszcze w r. 1580.⁴⁾ Na rok szkolny następny 1627/8 Sarbiewski został przeniesiony do Wilna i wykładał tu na akademii ten sam, co w Połocku, przedmiot. Od r. 1628—31. postąpił na kurs filozofii; a od r. 1631—35. przeszedł na wydział teologiczny, którego właśnie był dziekanem, gdy król Władysław IV. wezwał go do Warszawy dla objęcia urzędu kaznodzieli nadwornego.⁵⁾ Z chronologii tej wynika, że *Praecepta poetica* mógł Sarbiewski wykładać w Połocku i w Wilnie od r. 1626—28. Rękopis nasz na okładce pierwszej wyraźnie zaznacza, że prelekeye te spisał jeden z uczniów poety, a na temże miejscu i nadto na k. 165. r. i 255. r. własnoręcznie Sarbiewski sam zapisuje, że je odczytywał i poprawiał co najmniej od 4.—21. lipca 1630., kiedy to z powodu złamania nogi musiał pozostawać w łóżku na letniej willi Jezuitów wileńskich w Rostynianach.⁶⁾ W tym czasie doszedł Sarbiewski

¹⁾ W „Przeegl. powsz.“ t. XXIX. 307—312.

²⁾ Ob. wydanie O. Walla T. J. z r. 1892. p. XLVIII. i nast.

³⁾ o. c. p. 36 i 37.

⁴⁾ Obacz „Catalogus provinciae Galicianae Societatis Jesu“ z r. 1899., gdzie się znajduje spis domów Tow. Jez. w Polsce od r. 1564.

⁵⁾ Por. żywot Sarbiewskiego w wyd. starowiejskiem p. X.

⁶⁾ Jest to wieś w powiecie wileńskim, gm. Mejszagola, par. Suderwa, o 3 mile od Wilna odległa, a darowana Jezuitom wileńskim przez O. Rudominę T. J. Por. Słownik geogr. t. IX. p. 805.

w rewizyi rękopisu przynajmniej do k. 255. r. Wreszcie na k. 445. po skończonym traktacie *de characteribus lyricis*, a przed rozpoczęciem ostatniego szeregu wykładów o poezyi elegijnej spotykamy dopisek, niestety już bez daty, tej treści co i poprzednie: „*in lecto Rosteniensi relectum*“; niema jednak żadnej dalszej uwagi, któraby pozwała przypuścić, że cały rękopis wykładów był przez profesora przejrany. Mamy zato na samym końcu inną ważną dla nas wskazówkę: bo oto na k. 477. r. zanotował pisarz manuskryptu, że wykłady te *spisano w Połocku za profesury O. Sarbiewskiego*, a więc w r. 1626/7, a później wido- cznie przepisywano na czysto tak, że do rąk poety dostały się około r. 1630. Taka jest chronologia powstania tego dzieła. Przejdźmy teraz do jego budowy i rozkładu treści.

Według programu, jaki miał von der Ketten co do zamie- rzonego przez siebie wydania pism pośmiertnych Sarbiewskiego, tom I. miał obejmować: 9 ksiąg *de perfectione poeseos et maxime carminis epici*, 3 księgi *de characteribus carminis lyrici*, 1 księgę *de acuto et arguto*, wreszcie 1 księgę *de virtutibus et vitiis carminis elegiaci*.¹⁾ A więc zupełnie co do zawartości to samo i to tylko, co objęte jest naszym rękopisem. Samo przez się nasuwa się przypuszczenie, że von Ketten miał przed sobą ten sam manu- skrypt, co i my, a mimo to całość jego treści ujął w 4 działy, a nie w 3, jakśmy uczynili. Odtąd wszyscy, co o tym rękopisie czynili wzmianki, dzielili go na 4 części np. Niesiecki w „Koro- nie polskiej,“ ks. Piątkiewicz, wydawca starowiejski w edycyi z 1892., prof. Jezienicki. Czy jednak podział ten da się utrzymać?

Każdemu, co wezryta się w rękopis, jasno staje przed oczyma ten wniosek, że, jak to sam tytuł „*Praecepta poetica*“ pokazuje, Sarbiew- ski zamierzył sobie w tych prelekeyach objąć całą poezję, a więc za- równo epikę jak dramat i lirykę. Około tego właśnie czasu zabierał się poeta do pracy nad epopeją z bajecznych dziejów Polski p. t. „*Le- chias*“. Jest o tem wyraźna wzmianka w naszym rękopisie na k. 85. r.: „...eodem tempore quo praecepta damus epica apparatus faci- mus pro Lechiade...“ Nie dziw przeto, że najwięcej miejsca i cza- su poświęcił nauce o epice. Poezya dramatyczna tak we Wło- szach, gdzie się kształcił, jak i w Polsce, stała w XVII. w. na

¹⁾ De Backer: „*Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus*“, Lyon 1876. t. III., kol. 564.

bardzo niskim stopniu: zresztą Sarbiewskiego jako liryka mniej zajmowała; dlatego wykłady o niej są bardzo pobieżne i małej wartości. Był natomiast Sarbiewski i z urodzenia i z uzdolnienia lirykiem: odczuwał głęboko piękność przyrody, uczucia najwznioślejsze i najprostsze umiał z równym artyzmem opiewać, a obejmował bardzo rozległą ich skalę, lubując się nadewszystko w obrazach jasnych, pogodnych, słonecznych, w rytmice misternej, niekiedy aż filigranowej, w miarach pełnych melodyi, choć zwykle na Horacym wzorowanych.¹⁾ Nie dziwi nas przeto, że i w wykładach swych o poezji z największą lubością zatrzymywał się przy liryce i, jak zobaczymy jeszcze, zamierzał przedmiot ten do gruntu wyczerpać.²⁾ A że na razie tego nie dokonał, w rękopisie pozostawiono lukę, i dopiero na zakończenie całej rozprawy o liryce pomieszczono traktacik o elegii. Stąd też rozdział ten nie ma żadnego tytułu odrębnego (ani „*liber*“ ani „*pars*“), bo stanowi część wykładów o liryce, mianowicie o różnych jej formach; inne nie były jeszcze wykończone, ta zaś była gotowa i dlatego ją po owej dłuższej luce umieszczono. Nie widzę zatem żadnego powodu, by tę cząsteczkę odrywać od reszty wykładów o liryce i tworzyć z niej zupełnie samoistną całość, jak to chciał uczynić von Ketten i jego następcy. Takbyśmy już mieli dwie odrębne rozprawy, składające się na „*Præcepta poetica*“. Ale co sądzić należy o traktacie zatytułowanym „*de acuto et arguto*“? dlaczego wsunięty on jest między część I. „*de perfecta poesi*“ a ostatnią o liryce?

Traktat ten niewielki jest, zdaniem mojem, introdukcją do liryki i równocześnie zakończeniem wykładów o poezji epicznej.

Należy sobie przedewszystkiem dobrze uprzytomnić, jakie to wpływy literackie mogły oddziaływać na Sarbiewskiego w czasie pobytu jego w Rzymie (od 1622—25).

Wiek XVII., zwłaszcza od drugiego dziesiątku począwszy, to nader smutny okres wyczerpania lub zwyrodnienia epoki Renesansu. Gdy Tasso zstąpił do grobu, zdawało się, że z nim razem uleciała z tej ojczyzny „Odrodzenia“ wielka tradycya i ta-

¹⁾ Wykazał jednak p. M. Sas, że Sarbiewski stworzył niejedną miarę wierszową własnego pomysłu. Ob. Rozpr. wydz. filol. Ak. Um. w Krakowie t. XIII. p. 434.

²⁾ Por. k. 445. r. omawianego rękopisu.

jennica prawdziwej sztuki a jak grzyb rozrosła się formalistyka bezduszna, wypaczona, potworna. Ponad wszystkimi poetami górował Giambattista Marino (1569—1625) „istna wyrocznia poetycka swej epoki, sławiony przez współczesnych jako mistrz nad mistrzami, jako geniusz najwyższy całej literatury ojczyznej,“ choć „surowa krytyka późniejszych pokoleń pozrywała jeden po drugim wszystkie wieńce jego chwały, uznała go za prawdziwą zakałą poezyi włoskiej, za głównego sprawcę jej upadku i zwyrodnienia.“¹⁾ On to jest poniekąd twórcą chorobliwego prądu w owoczesnej poezyi całej Europy, znanego pod nazwą „marynizmu“ albo poezyi barokowej, bo istotnie była ona tem w literaturze, czem barok w dziedzinie architektury. „Chodziło w nim przedewszystkiem o to, aby myśl wyrazić w sposób jak najbardziej niezwykły, aby zadziwić i olśnić czytelnika nadzwyczajną, niesłyszaną nigdy kombinacją wyrazów, porównań i przenosi. Stąd wynikały niezliczone dziwolągi i łamigłówki stylowe, osławione „*concetti*“ tj. zwroty i wyrażenia pełne gry słów i przeróżnych sztuczek frazeologicznych, które zachwycały współczesnych a dla nas są najwymowniejszym dowodem zepsutego okropnie ich gustu.“²⁾

Marynizm był po prostu dekadentyzmem, który jako pasożyt wyrósł na gruncie egzotycznej bądź eo bądź literatury, jaką w w. XV. i XVI. był bezsprzecznie humanizm. U nas, przeszczerpiony przez A. Morsztyna, wyrodził się później w niesmaczny panegiryzm i makaronizm. Gdy Sarbiewski zawitał do Włoch, Marino stał u szczytu swej sztucznej sławy po wydaniu r. 1623. pełnego wstrętnej zmysłowości „Adonisa“, jakoteż podobnych mu „Idyll“ i „Pieśni weselnych“ („Epitalami“).

Zwyrodniała ta i zmanierowana szkoła poetycka, choć się chlubiła największą popularnością, wywołała jednak i reakcyę. Właśnie papież Urban VIII. a później królowa szwedzka Krystyna po nawróceniu swoim na katolicyzm należeli do tej reakcyi. Papież jak i jego bratanek, kardynał Franc. Barberini, zwracali się do źródeł czysto klasycznych, byli łacynistami. Krystyna założyła „Akademię królewską“, ochrzczoneą po jej śmierci mianem „Arkadyi“, by florydacym i napuszoną conceptowość Maryni-

¹⁾ W. Gostomski: „Hist. lit. powsz.“ Warsz. 1898. t. II. p. 116.

²⁾ Gostomski o. c. II. 117. 118.

stów zwalezać prostotą i naturalnością stylu.¹⁾ Ze szkoły tej wyszedł później jeden z najlepszych liryków włoskich w drugiej połowie XVII. w., Florentczyk Vincenzo da Filicaja (1642—1707)

Sarbiewski na szczęście dostał się od razu pod wpływ otoczenia Urbana VIII., a więc latynistów, klasyków. Temu jedynie zawdzięczyć musimy, że go nie uniosły ze sobą mętne i błotniste fale marynizmu. Ale czy mogło się obejść bez jakiegokolwiek wpływu, to inna kwestya. Gonitwa za konceptami, za kwiatuškami stylistycznymi nie jest i jemu obca, zwłaszcza w utworach natury panegirycznej i w epigramatach. A *Præcepta poetica* również dowodnie okazują, że formalna strona poezyi pochłania niemal całą uwagę jego tak, iż niema w nich prawie miejsca na głębszą analizę treści i ducha poezyi.

Wobec tego czyż za śmiałem będzie to przypuszczenie nasze, że rozprawka „*de acuto et arguto*“ jest po prostu holdem, złożonym bodaj mimowoli i mimo wiedzy duchowi czasu, który rozkochał się na dobre w tem, co maryniści włoscy nazwali *concetti* a ich francuscy naśladowcy *la pointe*? Wszak właśnie łaciński wyraz *acutum i argutum (argutiae)* najlepiej odpowiada tamtym. Zresztą rozdział VII. tego traktatu usuwa chyba wszelkie wątpliwości, bo rozprawia w nim Sarbiewski „*de modis inveniendi argutias, quae in lusu verborum consistunt.*“ Że zaś i pisma Marina nie były mu obce, wymownie o tem świadczy ustęp rękopisu na k. 321. v., gdzie porównywa J. Koehanowskiego z innymi lirykami, wpośród których umieszcza i włoskiego „sztukmistrza.“ Aby ostatecznie podział, podany w schemacie I. części rozprawy, uzasadnić, zajmiemy się dokładniejszym zbadaniem treści wykładów Sarbiewskiego o liryce.

W księdze I. i I. rozdziale swych prelekcji (p. 303. r.) określa Sarbiewski trojaki rodzaj liryki i objaśnia to obszernie na przykładach z Horacego. O zakresie treści lirycznych utworów powiada, że „*ferme tam late patet, quam unumquodque genus poeseos, magis tamen ad res amplas, grandes, sublimes, divinas et a communi usu alienas tractandas accommodata est.*“ To zacieśnienie przedmiotu liryka do samych objawów wzniosłych i niezwykłych, a wykluczenie z niej zjawisk

¹⁾ Ob. Dr. P. Norrenberg: „Allgem. Gesch. d. Liter.“ Münster. 1882. t. II. p. 134. sqq.

psychicznych prostych i zwykłych, świadczy po części o owych orlich zapędach duszy poety, o których tak pięknie wyraził się p. Windakiewicz,¹⁾ ale z drugiej strony dowodzi, że i Sarbiewski hołdował zasadzie „seicentystów“, iż poezya jest przede wszystkim sztuką i to mozolną, pracowitą, kapryśną.

W rozdz. II. (k. 303. v.) wyklada o dwojakim sposobie traktowania uczuć przez poetę w poemacie lirycznym: „*primus modus est simplex et expositoryus: cum sententiae tractantur directe sine ulla peculiari inventione, qualis est v. g. l. I. od. 22.; secundus modus maioris ingenii et artis est obliquus, cui fictio per totam odam aliqua admisceatur vel aliquis modus indirecte tractandi sententiam.*“ Następuje potem szereg przykładów z Horacego np. l. I. od. 6, 14, 21; l. III. od. 9; l. IV. od. 15 itd., a na końcu osobiste wyznanie: „*quem modum nos conati sumus imitari in laudibus Fr. Card. Barberini ode XI. XIV. libri III.*“ (k. 307. r.)

Rozdz. III. (k. 307. r.) zawiera wyjaśnienia o innej formie, w którą można uczucia przyodzierać, mianowicie o prozopoei: „*tertius modus est... et hic pulcherrimus et ad lyricum enthusiasmum mire accommodatus, cum poeta alienum sermonem refert de re quapiam et interim indirecte illo ipso sermone alieno subiectam tractat materiam, qui modus non aliud est, quam per totam odam prosopopoeia usurpata.*“ Przykłady z Hor. od l. 15, 28; epod. 2.

Wreszcie rozdz. IV. (k. 307. v.) wskazuje dwa nowe sposoby wyrażania uczuć i gorąco je zaleca: „*I. cum poeta simulat se non sponte sed quasi Apollinis spiritu agitatam vel quopiam furore Domini correptum canere ideoque sibi non imputat carmen.*“ (Hor. Carm. III, 25.) „*II. modus, qui ambitus appellari potest, cum poeta non tantum canit laudes alicuius sed eadem sua carmina vel a vulgo cantanda memoriaeque mandanda asserit.*“ (Hor. Carm. IV, 6.)

Na tem kończy się wykład o punkcie wyjścia, jakbyśmy to dziś nazwali, z którego winien liryk patrzeć na opiewany przez siebie przedmiot. Jest to, jak widzimy, najzupełniejsza anatomia różnorakich szat, któremi poeta może przyoblec swe uczucia. Ta drobiazgowość i pewnego rodzaju formułkowatość, z jaką Sarbiewski traktuje zagadnienia analizy estetycznej, może kogo gor-

¹⁾ Ob. o. c. p. 8, 9, 10, 11, 20 itd.

szyc. Jak to? tak zdolny poeta nie uważa tego rodzaju czysto zewnętrznej anatomii form poetyckich, często całkiem przypadkowych, za najniepłodniejszy i najniewdzięczniejszy, bo banalny pedantyzm?

Nie zżymajmy się zanadto i krytykujmy na zimno!

Naprzód pamiętać o tem należy, że w w. XVII. nie było samodzielnej i samoistnej krytyki literackiej: to też sami mistrze poezyi musieli zapuszczać sondę w obce lub własne utwory i wydobywać na jaw prawa, kierujące artystyczną twórczością, stawiali więc pierwsze na tem polu kroki. Cała umysłowość ówczesna, całe życie wewnętrzne było o wiele prostsze, mniej skomplikowane; bardziej wyłane na zewnątrz a mniej skupione w sobie, mniej analizujące, mniej w tej analizie duchowej wyrafinowane. Stąd nawet u wielkich artystów, którzy wydawali arcydzieła siłą jakoby rozpędową instynktu piękna, mało bywało refleksyi nad prawami własnej lub obcej twórczości, a natomiast dużo zmysłu obserwacyjnego, który łatwo chwycił zewnętrzne kształty i objawy sztuki, niewiele rezonując nad uzasadnieniem czyto psychologicznem czy estetycznem ich piękności. Były to Makbety a nie Hamlety, Jacki Soplice a nie Płoszowscy lub Podfilipscy.

Zwróćmy i na to uwagę, że przez szereg długi lat, prawie przez dwa wieki, po Sarbiewskim krytyka literacka i estetyka nie zeszły z tego stanowiska, jakie on zajął w pierwszej połowie XVII. wieku; boć przecie bardziej ciasnym, bardziej pedantycznym, bardziej formalistą i retorem od naszego poety był Boileau († 1711), nieczównany mistrz elegancyi i wytworności stylu, kierujący się — nie broń Boże uczuciem! — ale zawsze konsekwencyą logiczną i „dobrym smakiem“: a mimo to nie tylko Francyi, ale całej niemal Europie na całe stulecie narzucił swój kodeks estetyczny, zbudowany na zupełnie podobnej jak u Sarbiewskiego analizie, oparty na zupełnie podobnych podstawach.

A u nas w Polsce, w XIX. jeszcze wieku, a więc już po Lessingu, po Schleglach, po Herderze i Schillerze, czyż taki L. Osiński, największa w swoim czasie powaga w zakresie „dobrego smaku“, lub Euzebiusz Słowacki, ojciec autora „Lilli Wenedy“, a nawet pierwszy twórczy geniusz polskiej poezyi, A. Mickiewicz, w I. okresie swego rozwoju, gdy pisał „Uwagi nad Jagiellonidą“,

czyż oni wszyscy w sprawach krytyki estetycznej inne, rdzennie odrębne zajmowali stanowisko?

Zamiast niepotrzebnie się gorszyć, powiedzmy sobie szczerze: nie nie powstaje od razu; powoli i stopniowo rozwija się każda nauka; szczeble niższe, pośrednie były konieczne, by mogła po nich wejść wyżej, dojść do nowej prawdy, choć z pewnością nie absolutnej i nie ostatecznej. A wobec tego przyznajmy i oddajmy sprawiedliwość Sarbiewskiemu, iż nie mając żadnych poprzedników w dziedzinie poetyki polskiej, pierwsze u nas łamał lody i trudnościami bynajmniej się nie zrażał.

W rozdz. V. (k. 309. r.) zastanawia się nasz autor nad tem, jak można trafnie użyć w liryce owego środka inwencji, który nazwał „modus obliquus et simplex.“ Dla objaśnienia swej teorii cytuje wiele przykładów z Pindara (np. Isthm. I, IV, V, VII, VIII; Nem. III, IV, V; Olymp. II.), Horacego i Anakreonta¹⁾.

Z rozdziałem VI. (k. 319. v.) przechodzi do całkiem nowej kwestyi, mianowicie istoty, własności i natury uczuć i wzruszeń lirycznych jakoteż sposobów wyrażania ich słowem poetyckiem. Napis jest taki: „Fictiones propriae lyricis ad affectus eiusdem accommodatae“ a zamierza tu wykazać „quae propria sint et magis idonea ad motum“. Ośm różnego rodzaju jakoby nastrojów lirycznych analizuje w tym rozdziale: *resolutio*, *metamorphosis*, *autologia*, *palinodia*, piąty jest bez nazwy, *apsychilogia*, *interpretatio* i *positio condicionis*. Przy tej analizie, a zatrzymuje się Sarbiewski przedewszystkiem nad zewnętrznym wyrazem i formą, w jakiej owe nastroje mogą się wypowiadać, po raz pierwszy w całym dziele spotykamy się z licznymi cytatami z Kochanowskiego. A że ciekawą jest rzeczą poznać, co też myślał ten „polski Horacy“ o „księciu polskich poetów“, o naszym „czarnoleskim śpiewaku“ Janie, więc zatrzymamy się nieco dokładniej przy tych cytatach, by móc dojść ostatecznie do odpowiednich wniosków.

Oto pierwszy nastrój liryczny, *resolutio*, tak jest określony (k. 319. v.):

„Fictio quaedam non tam de praeterito aut praesenti quam potius de futuro: cum poeta suadet aliquam actionem impossibilem, a communi sententia penitus abhorrentem, non tamen omnino ineptam et stultam; per eam interim affectum suum vel odii

¹⁾ Autorów greckich przywołki w przekładzie łacińskim.

vel tristitia vel quemlibet alium explicat...“ Poniżej zaś (k. 319. v.) dodaje, że dwa tylko przykłady „huius ingeniosissimi modi“ znajdują się u Horacego, a jeden u J. Kochanowskiego, z którego ostatnią wrotkę cytuje:

„A my gdzie w polu, na słupie, koronę
Zawieśmy złotą: jeśli nie mędrszemu,
Niech ją da szczęście przynajmniej węższemu.“

O tym to przykładzie z Kochanowskiego, powiada, że „sapit antiquam historiam Polonicam“. Rozpatrzmy się w tej pieśni,¹⁾ bo da nam to jakie takie pojęcie o ścisłości analizy lirycznej Sarbiewskiego.

Jest to pieśń napisana prawdopodobnie r. 1575. w czasie bezkrólewia po ucieczce Walezyusza z Polski. Czarnoleski piewca zwraca się w niej do jakiegoś Mikołaja, (może swego brata, podstarościego radomskiego) prosząc go, by „nie frasował sobie głowy, kto ma być królem“, a to dla tej wygodnej racyi, że „już dekret gotowy przed Bogiem leży“ (wrotka I.), „fortuna“ wszystko na tym świecie sprawuje, a „ludzkie rady wspanak się obracają“ (wrotka V.), jak to się pokazało na rządach Henryka Walezyusza. Z tych premis wyciąga rozpaczliwy, czy tylko ironiczny wniosek:

Precz krąsomowce! wywody na stronę!
A my gdzie w polu na słupie koronę
Zawieśmy złotą: jeśli nie mędrszemu,
Niech ją da szczęście przynajmniej *węszemu*. [t. j. bardziej
rączemu.]²⁾

Przykład ten jest w istocie dobrany wybornie do podanej powyżej definicyi owego nastroju, który Sarbiewski nazwał „resolutio“. Powiedziano tam, że jest to „fictio quaedam non tam de praeterito aut praesenti quam potius de futuro: cum poeta suadet aliquam actionem impossibilem, a communi sententia penitus abhorrentem... per eam interim affectum suum... explicat“. A w uwadze do tego dodano: „etsi res, quae suadetur hoc modo, suapte natura ab usu communi debeat

¹⁾ Podług wyd. pomn. t. I., „Pieśni“ ks. II. p. VIII., wrotka ostatnia, str. 314. i 315.

²⁾ W cytacie Sarbiewskiego zamiast ostatniego wyrazu jest „węższemu“ tj. większemu.

esse aliena, attamen antiquitatem et aliquod exemplum olere potest.“ (k. 321. r.) A przykład z Kochanowskiego wzięty właśnie te wszystkie cechy posiada: zawiera bowiem alluzję do odbytej w ten sposób elekeji po śmierci mitycznego Przemysława złotnika.¹⁾

Drugi rodzaj nastroju lirycznego to tz. *metamorphosis*: „cum poeta affectu quodam ductus optat se converti in rem inanimatam“. (k. 321. r.) Przykłady z Anakreonta i z Owidjusza el. l. III. de anulo ad uxorem Corinnam.

Następuje t. z. *autologia*: „cum poeta secum ipse loquitur et ratiocinatur aut animum suum vel rationem alloquitur“. (k. 321. v.) „Hic ego non dedignor, powiada tu Sarbiewski, vernaculi Horatii nostri exemplo uti, cum et ceteri auctores externi suorum Italorum, Gallorum Hispanorumque poetarum, qui lingua patria scripsere, exemplis utantur in Latinis suis praeceptionibus, certe[que]²⁾ illis Joannes Kochanovius non [modo non] inferior, sed et (quantum potui ex lectione *Marini, Guidonis, (?) Cassorii (?), Francisci Petrarcae, Dantis Italorum: et Ronsardi*, Galli lyrici praestantissimi colligere) urbanitate sermonis Polonici, gravitate sententiarum, inventionis praecipue obliquae praestantia, nervo demum quodam superior sit. Illi enim blandi pleni que et plus venusti quam fortis stili sunt, quodsi ad antiquitatem respicias (t. j. porównani z poezją klasyczną) exuberantis omnino stili, ne dicam puerilis. Hic vero vim et energiam antiqui stili felicissime eorum consecutus est: neque revera invenio in omni antiquitate, quod ad raram dispositionem, ad sobrie elegantem et fusam elocutionem spectat, quod non egregie expresserit. Quod ergo ad exemplum tertii modi attinet, hoc ipse l. I. od. 23. (zamiast 22.):

Rozumie mój, próżno sye masz frásować,

Co zginęło, trudno tego wetować:

Póki czas był, póki szczęście służyło,

Czegoś żądał, o wszystko łacno było...³⁾

Quod quidem eam ob causam adduxi, quod in ceteris lyri-

1) Ob. Kronikę Wine. Kadłubka ks. I. p. 21. wyd. Przeździeckiego, podług ~~uwagi~~ wydawcy „Pieśni“ Kochanowskiego w wyd. pomnik. str. 315. uw. 8.

2) Wyrazy ujęte w klamry wśród tekstu łacińskiego są naszym wtrętem, na który niekiedy pozwoliliśmy sobie dla uzupełnienia pewnych braków rękopisu.

3) *Cyt.* podług wyd. pomn. I. 296.

eis modi huius exemplum non reperiat, nisi in Catullo: Miser Catulle, desinas ineptire.“

Cały ten przydłuższy ustęp jest po prostu klasycznem miejscem do poznania erudycyi rozległej, trzeźwych poglądów estetycznych na ówczesnych liryków i dziwnie gorącej sympatyi Sarbiewskiego do osoby i poezyi Jana z Czarnolasu. Widać bowiem z tych osobistych wynurzeń, że Sarbiewski rozczytywał się z zamiłowaniem w dziełach liryków tak włoskich jak francuskich i hiszpańskich: znał Petrarę, Dantego, Marina, Ronsarda; cenił ich, zwłaszcza ostatniego, ale nie przeceniał; razila go, zapewne w Petrarce i Marinie, owa miękkość i zniewieściałość, przeciw której tak często piorunował w swych odach patryotycznych np. Lyric. I. 8, 11, 16, 20; II. 10; III. 19; IV. 1, 5, 16... Natomiast korzył się w duchu przed męską siłą i energią duszy autora „Odprawy posłów greckich“, przed klasyczną lapidarnością jego stylu i języka; podziwiał jego rozum, jasność, ład i porządek w układzie, pewną wytworność trzeźwą i podziwienia godną powagę złączoną z oglądą i wdziękiem poetyckiej dykcyi; ze czcią i przejęciem patrzył na wielką głębię i prawdę uczuć, jakie opiewał twórca nieśmiertelnych „Trenów“ i tłumacz „Psałterza“. I to przynosi mu zaszczyt, bo i my po trzech wiekach nie lepszego, nie prawdziwszego nie możemy i nie umiemy powiedzieć na chwałę polskiego mistrza i rodzica poetyckiego naszego języka. Od tego rozdziału zaczawszy, Sarbiewski już się prawie nie rozstaje z Kochanowskim: cytuje go ciągle, często nad wszystkich innych, nawet nad swego mistrza Horacego przenosi, wpadając niekiedy w prawdziwy zachwyt nad tajemnicami sztuki, jakich się w jego poematach do badał. Może się mylę, nie wiem, ale mam to wrażenie, jakoby Sarbiewski podówczas dopiero, gdy z Rzymu roku 1625. powrócił, rozpoczął na seryo lekturę dzieł Kochanowskiego; jakoby wtedy dopiero zagłębił się po raz pierwszy z wielką ciekawością w pismach jego, a uniesiony nieznanemi sobie dotąd pięknościami stylu, obrazowania, uczuć i formy artystycznej, wybuchnął niekłamany mi wyrazami uwielbienia i ezei dla Jana. Przekona nas o tem dowodnie dalszy rozbiór.

Czwarty rodzaj nastroju to *tz. palinodya*: „cum poeta in initio aliena a ratione fingit quodammodo se loqui, dolore vel vehementiori aliquo affectu raptus: deinde in ipso fine odæ inopinato redit ad seipsum... et quendam quasi superiorum recanta-

tionem facit: cuiusmodi verum exemplum in solo reperies Kochanovio, in ceteris debilia quaedam illius vestigia“.
(k. 323. v.) Chodzi tu o nastrój bardzo wysoki, o naprężenie uczuć bardzo gwałtowne, które doprowadza lirycznego poetę niemal do obłądu; oszołomia i stawia rozdartą bolem duszę nad samym brzegiem niezgłębionej przepaści; rzuce ją w samą paszczę rozpaczey: w takim jeno nastroju prawdą tęzną rozpaczne jęki duszy, której się zdaje, że wszystko na świecie jest głupstwem, wszystko fałszem, że nie niemasz pewnego, nie zacnego, żadnych zasad, żadnych cnót, żadnych prawd odwiecznych.... Straszny to stan duszy: próżnia, nicosć, nirwana zbliża się do niej, obejmuje ją i ciągnie na dno zaguby! Jeśli w tej rozdartej i boleścią szarpanej duszy jest wiara, jest Bóg, jest ufność weń, choć sykiem i jękiem chwilowo zgłuszone, to ona prędko podniesie się z chwilowego szału, wyrwie się gryzącej rozpaczey i sama wyda na nią potępiający wyrok. Oto nastrój liryczny, o którym rozprawia Śarbiewski w tem miejscu, a dla ilustracyi cytuje XI. tren Kochanowskiego: ¹⁾

Frąszkã enotã, powiedział Brutus porażony:

Frąszkã, kto sie przypatrzy, frąszkã z każdëj strony.

Kogo kiedy pobożność iego ratowała?

Kogo dobroć przypadku złęgo uchwala?

Nieznaïomy wróg iãkiś mięsza ludzkie rzeczy,

Nie maïac, ani dobrych, ani złych na pieczy.

Kędy iego duch wienie, żaden nie ulęże:

Prawli, krzywli, bez braku każdęgo doięże.

A my rozumy swoje przedsię udać chcemy,

Hardzi miedzy prostaki, że nie nie umiemy.

Wspinamy sie do niebã, Boże tajemnice

Upatruiaç: ale wzrok śmiertelnëj żrzenie

Tępy nã to: sny lekkie, sny płochë nas bawia,

Które syc nam podobno nigdy nie wyiawia.

Żãłości, co mi czynisz, owa iuż oboie

Mam strãcić, y poćiechę, y baczenie swoje? ²⁾

Czyż można było w istocie znaleźć wśród dawniejszych utworów przykład stosowniejszy, któryby tego rodzaju uczucia z równã mocã wyrażał?

¹⁾ Cytuję z wyd. pom. II. 175., ale tyle tylko, ile jest w Rkp.

²⁾ W cytacie Rkp. jest wiele pomyłek i opuszczeń, których tu nie uwzględniamy.

Piąty rodzaj nastroju, nie nazwany przez autora żadnem mianem, jest: „aeque ad graves et lenes affectus eiendos aptus: cum poeta non fingit quidem se secum loqui aut se furere et a se alienum esse, sed dubium se fingit et perplexum esse seque nescire ipsum, quid agat.“ (k. 323. v.) Przykład: Horacego l. III. od. 4. a potem na k. 325. r. dalej: „sed magis propria est fictio huiusmodi, cum poeta dubitat vivatne an mortuus sit, vigiletne an dormiat“. A po tem wyjaśnieniu owego nastroju niepewności i jakiegoś stępienia świadomości samej tak, że człowiek w boleści martwieje i jakby czucie siebie samego traci, przywodzi Sarbiewski dwa nowe przykłady, pierwszy z Kochanowskiego, doskonale dobrany, bo tren XVI. zaczynający się od słów: „Nieszczęściu kwóli, a swoięcy żałości...“ drugi, z Hor. l. III. od. 21. — W trenie XVI. uderzyła go widocznie piękność drugiej wrotki:

Żywem? [= czym żyw?] czy mię sen obłudny frasuc?

Który kościannym oknem wylātuie,¹⁾

A ludzkie myśli tym y owym bawi,

Co błąd na iawi. [= co jest błędem i znikomością
na jawie.]

Szósty rodzaj nastroju jest *tz. apsychiologia*: „cum poeta rebus inanimalibus vel ratione carentibus vel idealibus et abstractis affingit ratiocinationem et vim intellegendi.“ (k. 325. r.) np. Hor. l. I. od. 14. — a dalej (k. 325. v.): „venustius ferme dolens de obitu filiolae Kochanovius:

Nieszczęsne ochędóstwo [= stroje], żałosne ubiory

Moięcy namilszēy cōry:

Po co mē smutne oczy za sobą ciągniecie?

Żalu mi przydaicie.

Już onā członeczków swych wami nie odżiecie:

Niemasz, niemasz nadzieie.

Uiał ią sen żelazny, twardy, nieprzespany...

poczem następują inne przykłady z Hor. l. III. od. 13; l. od. 32., ale nie zadowala się tem: rozwija określenie powyższe coraz dokładniej, coraz nowe i coraz subtelniejsze jego odcienie wy-

¹⁾ Alluzya do mitu greckiego o łące Asfodelosowej, po której tulają się sny: zwodnicze wychodzą bramą ze słoniowej kości, prawdziwe zaś braują rogową. — Ob. wyd. pomn. II. 180. uw. 4.

myśla, by je móż objaśniać przykładami z Kochanowskiego, który go naprawdę oczarował swym artyzmem. Oto bowiem, co dalej prawi o tej psychologii na k. 327. r.: „qui modus singularum habet suavitate, si in fine odae adhibeatur: cuius exemplum do ex Kochanovio integram odam propter singularem carminis venustatem:

Słońce pali, a ziemią idzie w popiół prawie,

Świata nieznać w kurzawie:

Rzeki dnem uciekają,

A żagorzale ziola dżdża z nieba wołają.

Dzieci, z łaszą do studnie: a stół w cień lipowy,

Gdzie gospodarskię głowy

Od gorącego lata

Broni list [= liść]: za wsadzenie przyjemna zapłata.

Lutni moia, ty zemna: bo twe wdzięczne strony

Cieszą umysł trapiiony:

A troski nieuspione

Prędkim wiatróm podają za morze czerwone.¹⁾

I tego Sarbiewskiemu nie dosyć: ośmieliwszy się na cytowanie polskiej poezji na łacińskich prelekeyach o poetyce, (a była to innowacya podówczas niezwykła i nader oryginalna,) pełną dłonią czerpie ze skarbnicy narodowej liryki, dobierając coraz piękniejszych przykładów.

W dalszym ciągu tego samego rozdziału powiada: (k. 327. v.) „in huiusmodi genere pulcherrima sunt colloquia cum rebus idealibus²⁾ seu potius cum accidentibus ipsarum personarum vel rerum, occultato interim de industria a poeta respectu ad ipsas personas: cuius libentius ex Kochanovio adducam exempla, quod paria in lyricis Graecis et Latinis non reperiam:

Kupięby cie mądrości za drogie pieniądze,

Która (ieśli prawdziwie mienią) wszystkie żądze,

Wszystki ludzkie frasunki umiesz wykorzenie.³⁾

simile est threnol. ad affectum doloris mire comparatum:

¹⁾ W wyd. pom. t. I. „Pieśni“ ks. II. p. 7. „Obraz skwarnego lata“. Rkp. nasz rzadko kiedy podaje przy Kochanowskim dokładnie, skąd wzięty jest utwór cytowany; dlatego te braki w przypiskach uzupełniam.

²⁾ Zwrot ten oznacza u Sarbiewskiego to samo, co u nas „abstractum“.

³⁾ Wyd. pom. t. II. 173. Tren IX.

Wszystki płacze, wszystkie łzy Heraklitowe,
Y łamenty y skargi Simonidowe,
Wszystki troski na świecie, wszystkie wzdechania,
Y zale, y frasunki, y ręk łamania:
Wszystki a wszystkie zaraz w dom sie mój znoście,
A mnie plakać mój wdzięcznej dziewczki [= córki] pomóżcie.¹⁾
nec in venuste alloquitur tempus threno 16:

Czāsie, pożądnę, [= pożądanę] Oycze niepamięci,
W co ani rozum, ani trafiają [= czemu nie podołają] święci:
Zgóry smutne serce, a ten żal surowy
Wybiy mi z głowy.²⁾

Siódmy punkt stanowi *interpretatio*, podług danego określenia nosząca nazwę uosobienia (*personificatio*) w naszej poetyce. Sarbiewski definiuje ją tak: (k. 327. v.) „cum rebus inanimibus vel ratione carentibus per quandam novam interpretationem affingimus vel sermonem vel affectum aliquem vel interdum imponimus aliquod officium, quod vero non nisi proprium sit personarum“. Na przykład przywodzi Anakreonta o gołębiu, któremu poleca odnieść list do Batyllusa, a następnie z pięknej pieśni Kochanowskiego (ks. II. p. 2. w wyd. pom. t. I. 305), gdzie wzywa Hannę, by przybyła do Czarnolasu, wrotkę siódmą i część ósmej:

Sąmy cię ściany wołają,
Y z dobrą myślą czekają:
Lipą stojąc w pośród dworu,
Wygląda cię co raz z boru.
Kaź bystrę konie zakładać
A samą sye gotuy wsiadać.

Do ostatniego wreszcie ustępu *de positione conditionis*, która to figura polega na tem, że poeta, uniesiony uczuciem, żąda, by się spełnił, albo przypuszcza, że się spełnił jakiś niemożliwy warunek, i z tego wyprowadza odpowiedni wniosek: cytuje Sarbiewski IV. pieśń z fragmentów Kochanowskiego jako klasyczny przykład:³⁾ (k. 329. v. — 331. r.)

¹⁾ Podług wyd. pom. II. 167.

²⁾ Wyd. pom. II. 182.

³⁾ Wyd. pomn. II. 464.

Kiedyby kogo Bóg był swými słowy
Upewnił, że miał czasu wszelakięgo
Strzedz od złych przygód, iego biędny głowy :
Miałby przyczyne, żałować się swęgo
Nieszczęścia płacząc, że mu się nie sstało
Dosyć, tak zacny obietnicy iego.

Ale że Bogu znami się nie zdało

Tak postępować: próżno narzékamy

Że się co przeciw myśli nam przydało. [= przydarzyło].

W VII., ostatnim rozdziale ks. I. o liryce, roztrząsa wreszcie Sarbiewski (k. 331. r.): „*particularia* quaedam lyricae inventionis *ornamenta*“ — a rozróżnia dwanaście rodzajów tych ozdób tj.: *decorum consuetudinis, sensus patrius, sensus domesticus, chroni-copoeia, gnomae, similitudines, definitiones conglobatae, descrip-tiones, exempla, fabulae, apologi similiaque, comparationes, ima-gines sive icones.*

Zatrzymajmy się na chwilę bodaj przy niektórych.

K. 331. v. *sensus patrius*: „cum poeta enuntiat quiddam vel laudans vel suadens vel vituperans, quod peculiarissime sit non tam ad consuetudinem communem vel affectum universalem sed quodammodo peculiariter ad patrium.“ Po przykładach z Hor. III. od. 2 i 24, uwaga: „quod etiam ornamentum in nostro Kochanovio mire enituit l. II. od. 19: 1)

A ty, cóć Bóg dał siłę y serce po temu,

Uderz sye z poganimem, iako słusze enemu: [= przystoi enotliwemu]

Prostak to, który woysko z wielkości szacuje :

Zwycięstwo liczby nie chce, męstwą potrzebuie.

Śmiałemu wszędy równo : a o wolność miła

Godzi sye oprzeć, by więc [= choćby] y ostatnią siłą :

Nie przegra, kto frymarczy na sławę żywotem :

Azaby go lepićy dał w cieniu darmo potem ?

K. 333. r. *sensus domesticus*: „cum poeta nescio quid domesti-ci et quod cuique privatim conceptum est, gravibus immiscet sentiis“; na co przykłady z Hor. l. II. od. 18, 16; „non cessit Latino Horatius Polonicus“ l. I. od. 5: 2)

1) Są to ostatnie dwie wrotki w wyd. pom. I. 327: „Poeta za główny cel życia dobrą sławę wskazuje.“

2) Wyd. pom. I. 272: „Pochwała stanu miernego w duchu Horacyusza.“

Kto ma swęgo chlebã

Ile człeku trzeba,

Może nie nie dbać o wielkie dochody,

O wsi, o miastã, y wysokie grody.

et ode 9. (magno ingenio translatum ex Horatio):¹⁾

Chwałę szczęście stateczne:

Niechceli tęż bydź wieczne,

Spuszczę com wziął, a w enotę własną sie ogarnę,

Y uczciwcy chudoby bez posãgu prãgnę.“

K. 333. v. *chronicopoeia*: „cum poeta ideales praesertim personas brevissime introducit aliquid per transennam agentes.“
Przykładów tu bardzo dużo np. z Horac. l. III. od. 1; II. od. 16; I. od. 18, 35. O Kochanowskim twierdzi, że figury tej używał bardzo często i z wielką wytwornością, a na dowód przywołuje:²⁾ z pieśni „Czego chcesz od nas panie, za twe hojne dary“... wiersze 17—20; „z Psalterza“ ps. 55. w. 17—20: „We dnie, y w noey mury swawola obchodzi.“, a zowie miejsce to piękniejszym; i w końcu z „Fragmentów“ z pieśni I. w. 17—28., który to obraz „chytrego morza“ (tak przedstawiał sobie Kochanowski to życie doczesne i żeglugę człowieka po niem do portu wieczności) niezmiernie Sarbiewskiemu się spodobał i zupełnie słusznie, bo odznacza się pieśń ta dziwną harmonią i udatnem przeprowadzeniem tej samej allegoryi w najdrobniejszych szczegółach; dlatego pieśń tę w całości tutaj przytaczam:

Pewienem tego, a nie sie nie mylę,

Że, bądź za długã, bądź za krótkã chwilę,

Albo w okręcie całym doniesiony:

Albo na desce biedney przypławiony:

Będę iednak u brzegu,

Gdzie dälcy niemãsz biegu:

Lecz odpoczynek, y sen nieprzespány,

Tak pãnom, iãko chudym [= ubogim] zgotowany.

Ale na świecie kto tak głupi żywie,

Żeby nie prãgnął przeiechãć szczęśliwie

Dróg niebezpiecznych, a usć [= ujść] nie pogody,

¹⁾ Wyd. pom. I. 279. wrotka VIII. z Horac. l. III. od. 29. w. 53—56. dosłownie przełożona.

²⁾ W. pom. I. 355.; I. 92; II. 460.

Y szturmów [= burz] srogich, króm [= bez] swęý
znączný szkody?

Lecz tylko że prągniemy,

Ale nierozumiemy,

Czego się trzymać, iáko się sprawować,

Żeby nie przyszło nákoniec b o b r o w a é [= brodzie
w mule jak bóbr].

A chytre morze ile znákomitych [= widocznych],

Tyle pod wodą żywi skał zakrytych.

Tu siedzi. złotem, cześé koronowana:

Tu lekkim piórem sławą przyodżiana:

Tu cheiwośé nieszczęśliwa

Zbióra, á nie używa.

Tu luba rokosz, y zbytek wyrzutny [= rozrzutny],

Podánimi nędzá prędka, y žal smutny.

Támże y krzywdá, y zazdrośé przekłéta,

Przed którą biada ząwždy enotá święta.

Więc ieśli człowiek iedną skałę minie,

Wnet na to miejsce na inszą náplynie:

Ták iż snadź namędrszému

Trudno pogodzić temu [= dokazać tego],

Aby przynamniéý wiéznáé, albo z błędzié

Niemiał, chyba gdy kogo Pan chce rzedzić [= gdy
kim Bóg tak pokieruje].

Wodzu prawdziwy, y wieczna światłóści,

Uskrom [= usmierz] z łaski swęý morzkié nawálnósci

A podnieś ogień portu z bąwiennego:

Ná który pátrząc moglibyśmy tego

Morzá chytrégo zdrady

Przebydź bez wszelákiey wády:

A odpoczynáé p o t y m ż e g l o w á n i u,

W długim pokoju, y bezpiecznym spániu.¹⁾

W istocie prześliczna, nawskróś chrześcijańska myśl i czarująca forma, po której poznać prawdziwego mistrza!

Inne „ornamenta“, o których Sarbiewski w tym rozdziale wyklada, nie²⁾ zawierają już nic ważniejszego; przy „*gnomach*“

¹⁾ Wyrazy, które przyczyniają się do utrzymania ciągłósci allegoryi, podaliśmy rozstrzelonym drukiem.

jedynie cytuje jeszcze Kochanowskiego, mianowicie z pieśni II. wiersze 1—4. (Ob. Wyd. pom. II. 461.)

Z kartą 355. r. zaczyna się nowy dział wykładów o liryce: „Liber secundus: characteres lyricae dispositionis. tres in partes dividimus lyricam dispositionem: ingressum, digressum, regressum, de quorum singulis accurate hic agemus. I. character: ingressus seu prooemium“... Księga ta poświęcona jest *układowi* utworów lirycznych: naprzód rozprawia w niej autor o różnych rodzajach wstępu. Przy szóstym z kolei tak się wyraża: (k. 357. v.) „cum poeta fingit se vel nescio quo correptum enthusiasmo vel nescio quo errore mentis ignorare, quid canat ipse... cuius exemplum egregium habes apud Kochanovium l. I. od. 10:¹⁾

Kto mi dał skrzydła, kto mię odział pióry,
Y tak wysoko postawił, że z góry
Wszystek świat widzę, a sam iako trzeba
Tykam się niebã?

Toli iest ogień ón nieugaszony
Złotego słońca, które nieskończony
Bieg bieżąc wrotné od początku świata
Prowadzi lata?

Toli iest ón krągã odmienny światłości,
Wódz gwiazd rozlicznych y sprawca żyzności?
Słyszę głos wdzięczny: prze Bóg [= na Boga], a nã iawi,
Czy mię sen bawi...

lege prolixius odam Sarmatici hoc est Orphei ingenii“ kończy Sarbiewski ten cytat. Z obydwu uwag, jakie na początku i na końcu cytatu poeta nasz dodaje, jasno wynika, jak się tą pieśnią zachwycał: za nią dał Czarnoleskiemu piewcy przydomek „genialnego Orfeusza Sarmacyi.“ I rzeczywiście jest to bezsprzecznie „jedna z najpiękniejszych pieśni Kochanowskiego. Poeta wznosi się natchnieniem pod obłoki i spostrzega w niebie grono królów polskich“, ²⁾ których czyny nader misternie wplata w obrazy tej poetyckiej wizji. Na marginesie w tem miejscu dodana jest przez kogoś innego uwaga bardzo trafna: „vide Sarbievium l. III. od. XI. *Qui me citatus...* l. II. od 5. *Humana linquo*,” bo właśnie

¹⁾ W wyd. pom. I. 279.

²⁾ Ob. wstępną uwagę wydawcy do tej pieśni w wyd. pom. I. 279.

w tych dwu odach stanął Sarbiewski najbliżej owej pieśni Kochanowskiego i rodzajem natchnienia lirycznego i formą klasyczną.

O podobnym, choć w innym zakresie, rodzaju wstępu mówi Sarbiewski w IV. rozdziale. Chodzi mu tutaj o wstęp nagły, a mediis rebus, a raczej od końca zaczynający wątek refleksyi lirycznych: (k. 367. v.) „consistit autem in expressione cuiusdam latentis affectus, qui quasi subito erumpat in vocem, ut poeta videatur primum secum quasi multa cogitasse et in alicuius rei consideratione absorptus fuisse, deinde aliquid certi secum conclusisse ideoque a conclusione incipere et ab ipsa quasi clare animadversa veritate. Huius generis non habetur revera tam vivax exemplum in Horatio: talibus tamen abundat Kochanovius noster l. II. od. 12:¹⁾

Niemasz, y po drugi raz niemasz wątpliwości,
Żeby enota miała bydz kiedy bez zazdrości:
Jako cię nieodstępny cięła nąszlądnie,
Tāk zā enotą w tēz tropy zazdrość postępuie.

et od. 17:

Nie godzien tego ten świat zwykłany,
Aby miał na nim rozumem nadany
Człowiek polegając a swę szczęśliwości
Sądzić na iego płochy odmienności.

et l. I. od. 23:

Nie źle czasem zamileć, co człowieka boli,
By nieznał nieprzyjaćiel, że cię ma powoli [= po swej woli]:

i t. d.

Dobór przykładów z Kochanowskiego jest bardzo stosowny: rzeczywiście bowiem w tych trzech pieśniach, które zaliczyć należy do liryki refleksyjnej, widzimy w rozumowaniach poety porządek odwrócony: każda pieśń zaczyna się od tego, co dopiero jako wniosek wypływa z dalszych rozmyślań n. p. w pieśni XII. ks. II. Kochanowski na czele stawia twierdzenie, że enota bezinteresownej miłości ojczyzny budzi zawiść i zazdrość w tych, co krajowi w ten sposób służyć nie chcą i nie umieją; lecz twierdzenie to jest logicznym wynikiem obserwacyi życiowej, której rezultat złożony jest dopiero w dalszych wrotkach, zwłaszcza w drugiej.

¹⁾ W. pom. I. 318; I. 323; I. 297.

Z k. 383. r. przechodzi Sarbiewski do ks. III. swego traktatu: „Liber tertius: de elocutione lyrica.“ Wyróżnić tu można dwie składowe części: „delectus verborum simplicium“ i „elegantia et vis verborum compositorum“, lecz rozgraniczenie to nie da się przeprowadzić całkiem ściśle, gdyż między rozdz. I. a X. wsunął autor inne, dotyczące stylu, figur i tropów, jakoteż całej frazeologii liryków klasycznych. W rozdz. V. np. (k. 395. r.) powiada: „elegantia metaphorarum, catachresium et allegoriarum: ex Pindaro, Simonide, Horatio, Kochanovio“, poczem dodaje: „ex omnibus operibus Pindari illae sunt audaciores vel metaphorae vel catachreses, quas inferius summa diligentia collectas ideo recensebo, ut lyrici tirones habeant, quem imitentur, cum proprie lyricae hoc est sublimer scribere velint.“ Następnie zaś aż do k. 401. v. zestawia całe mnóstwo tropów z Pindara, Horacego i Simonidesa z nadzwyczajną starannością, czem przypomina wielu filologów niemieckich naszych czasów; wreszcie daje trzy przykłady z Kochanowskiego: ¹⁾ „z Pieśni“ ks. II. p. 8. wrotka 4.; p. 17. wrotka 3. i 4.; p. 1. wiersz 47—48., a kończy ogólną o tym poecie uwagą: „leges plura in codice Kochanovii duoque animadvertes: 1mo plerumque illum ex Latinis aut Graecis auctoribus depromere metaphoras; 2do si aliquas illis inusitatas habet, mire esse factas ad sermonem Polonicum et huic idiomati quasi connatas“, czyli iunemi słowy wskazuje z jednej strony krynicę kastalskie, jako źródło, z którego wypłynęły w znacznej części przenośnie „genialnego Orfeusza Sarmacyi“, ale z drugiej strony rzuca w przelocie bardzo słuszną uwagę, że Kochanowski był też na tem polu twórcą oryginalnym i ilekroć odbiegł od starożytnych wzorów, to wyszło to zawsze na pożytek naszej literatury: bo umiał trafić w duch polskiego języka, umiał stwarzać obrazy naturalne, proste, a mimo to ujmujące swym wdziękiem; bo odczuwał skarby w języku narodowym ukryte i potrafił ręką artysty wszczepić je w żywe swe słowo, wyszlachetniwszy poprzednio swój smak na niedościgłych pod względem harmonii i miary wzorach klasycznych. ²⁾

¹⁾ Wyd. pom. I. 314; I. 324; II. 304.

²⁾ Gdy po napisaniu tego ustępu odczytał w „Hist. lit. pols.“ (t. I. 219—230) prof. Tarnowskiego charakterystykę poety czarnoleskiego, uderzyła mię mocno tożsamość stanowiska, z jakiego społeczeństwo nam estetyk i z XVII. wieku humanista oceniają zasługi autora „Trenów.“ Zdanie więc Sarbiewskiego zdaje nam się tem cenniejszem, że jako latinista pewnie bardziej lgnął do form czysto klasycznych.

Po skończeniu tej księgi III. a przed traktatem o elegii znajduje się w rękopisie (k. 445. r.) obszerny przypisek tej treści: „tres libri adhuc restabunt; primus de speciebus lyricis, puta de dithyrambo, scoliis, paeane, hymnis, de carmine saeculari ceterisque; sed quoniam haec includuntur in superioribus praeceptis communibus et de illis nimis exacte *Scaliger* (sicut penitus nihil de inventione, dispositione, elocutione attigit) his abstinēbimus, ne molestissimam crambem repetere videamur et aliquid ex alieno mutuare, a quo semper quam maxime abfuimus. secundus liber de instrumentis lyricis deque choro, de lyris, tibiis: sed haec ad musicum magis spectant et iam ab usu abhorrent; ceterum sicut *Scaliger* nihil horum, quae haecenus diximus, attigit, sic de his inutilibus accurate tractavit. tertius liber differtur potius a nobis, in quo comparaturi eramus primo: Graecos novem lyricos ad invicem, secundo: singulos cum Horatio, tertio: et Horatium et Graecos novem cum divinis vatibus, quorum opera sunt in sacris libris: puta cum lyrico Davide, cum Salomone in sacro epithalamio, cum Iobo, cum Moyse, Judith, Debora, Zacharia, Isaia, Abaccuc; postremo ostensuri eramus inter lyricos principem fuisse divino Spiritu instinctam D. Virginem Mariam in sacro epinicio, quo Deum suum magnificat universumque recapitulaturi eramus artificium in illo divino opere, quod haecenus, eius auspiciis cotidie eundem hymnum pro felici huius operis successu offerentes, pro viribus confecimus.“

Uwaga powyższa ma wielkie znaczenie tak dla samej genezy omawianego rękopisu, jak i dla charakterystyki Sarbiewskiego. Widzimy bowiem z niej, że przedmiot, jak go sobie autor z góry oznaczył, nie jest bynajmniej wyczerpany: do wykończenia brak mu jeszcze trzech ksiąg, mianowicie szczegółowego wykładu: o każdej z osobna formie lirycznej jak dytyramb, skolia, pean, hymn itd.; o chórach i instrumentach muzycznych, używanych w starożytności do wtóru pieśni; jakoteż zestawienia porównawczego, czyli (jak to dziś zwiemy) paraleli liryków greckich między sobą, każdego z nich z Horacym, a wszystkich poprzednich z natchnionymi przez Ducha św. piewami, których utwory zachowało nam Pismo św. Jako korona całej analizy estetycznej miał nastąpić wkońcu rozbiór hymnu Bogarodzicy „Wielbij duszo moja Pana,“ a to „finale“ miało być zarazem hołdem kornej pobożności i miłości ku Królowej Nieba, o której

tak chętnie i tak często śpiewał „najślawniejszy harfiarz Północy.“¹⁾

Dowiadujemy się dalej z powyższej notatki, że wykłady profesora akademii wileńskiej są pracą przeważnie samodzielną. Z prawdziwem poczuciem własnej godności zwraca on uwagę swych słuchaczy na stosunek swój do uczonych prac Skaligiera, wyznaje przedewszystkiem, że u nikogo nie chciał się zapożyczać: to też z zasady pomiął w wykładach swych te zagadnienia specjalne (jak o różnych postaciach czyli formach utworów lirycznych lub o instrumentach muzycznych), które francuski humanista drobnostkowo rozstrząsa; natomiast dłużej zatrzymał się przy tych, które Skaligier zbywa milczeniem lub traktuje po macoszemu np. o pomysłach i źródłach pomysłów w utworach lirycznych, o układzie i budowie pieśni, o dykeyi poetyckiej.

Widzimy wreszcie, że miał Sarbiewski bardzo poważny zamiar, na owe czasy coś niezwykłego, porównać lirykę klasyczną z liryką świętą. Gdy odczytywał rozstrząsany tu rękopis, był już mianowany profesorem teologii w Wilnie. Rozezytywanie się w natchnionych psalmach prorockich „odkryło mu nowe, niewyczerpane źródło wzniosłego Bożego piękna, z którego odtąd pełnymi rękami czerpał... Zagłębiając się w prorockie psalmy, a porównyując je z sławnymi klasycznymi wzorami, poznawał, jak te ostatnie tracą na tem porównaniu.“²⁾ (Por. Lyric. l. IV. od. 7: „Davidis regis et vatis lyricaе poesi Latinum non esse parem.“) Czując swą niemoc wobec tych olbrzymich natchnień Ducha Bożego pełnych, wyznawał w pokorze:

Hæc nos nec olim Sarmatica rudes

Ausi Camena nec modo Dardanas

Culti per artes fortiore

Pausilipi recinemus oestro.³⁾

A jednak przykład Kochanowskiego, co tak cudownie przywoił językowi polskiemu święte pienia Dawida, musiał niepo-

¹⁾ Tak nazwał naszego poetę niemiecki jego rywal z XVII. w. Balde. Do Bogarodziecy odnoszą się liczne utwory Ks. Macieja np. Lyric. II. od. 11, 14, 18, 26 (prześliczna modlitwa do N. P. Maryi za Polską); IV. od. 18, 20, 22, 24, 25, 33. Epod. 4, 9—12, 13. Epigr. 231—236. itd.

²⁾ X. J. Badeni T. J. w „Przeł. powsz.“ t. IV. p. 216. w art. „Kaz. M. Sarbiewski.“

³⁾ Lyr. l. IV. od. 7. wrotka przedostatnia.

miernie nęcić poetę naszego do wykonania zamierzonego przedsięwzięcia. Lecz chciał zapewne przygotować się do tego przez głębsze studia teologiczne, a sposobność do tego nadarzała się w sam raz, bo był mianowany profesorem teologii: z tego powodu prawdopodobnie odłożył wykonanie zamiaru na później.

Ale dlaczego traktat o elegii umieścił bezpośrednio po tej uwadze, jeżeli miał on być częścią rozpraw o liryce? Sądzę, iż właśnie dlatego, że łączył się najlepiej z ostatnią częścią wykładów „*de elocutione*“, boć, jak widać z jego treści, zajmuje się w nim Sarbiewski przedewszystkiem temi kwestyami, które zewnętrznej formy elegii dotyczą. A że z góry nie mógł przewidzieć, w jaki sposób upora się z owemi trzema księgami o liryce, które zamierzył wykończyć, więc też pozostawił ten traktat na końcu i całkiem luźnie, nie oznaczywszy dla niego właściwego miejsca.

Stanęliśmy u kresu naszej zmuđnej wędrówki. Wskazaliśmy w najogólniejszych zarysach treść rękopisu nr. 1446., rozkład jej i budowę całości; dobyliśmy z tej analizy biograficzne i historyczno-literackie szczegóły, które wiadomości nasze o Sarbiewskim nieco rozszerzają. Na zakończenie chcemy zwrócić uwagę na pewne nieporozumienie, jak się nam zdaje, które oddawna wcisnęło się do życiorysów Sarbiewskiego.

Do najserdeczniejszych, najbliższych przyjaciół O. Macieja należał znany w polskiej historii literatury biskup płocki, Stanisław Łubiński, bardzo świątły, wykształcony historyograf i wyborny łacynista. Obfita korespondencya tych dwu przyjaciół zachowała się w części do naszych czasów. Otóż zdarzyło się, że na listy biskupa Sarbiewski w r. 1635/6 przez dłuższy czas nie odpowiadał, bo właśnie podówczas został nadwornym kaznodzieją Władysława IV., był przeto bardzo zajęty. Gdy jednak biskup o odpowiedź nalegał, zdobył się na nią Sarbiewski d. 19. kwietnia 1636. z Wilna.

„Próżnobyłm się chciał wymawiać, pisze w tym liście, z długiego milezenia albo chorobą, która raz po raz mię nawiedza, albo ustawicznemi kazaniami albo wreszcie „*Lechiadą*“, którą znowu poprawiam i poleruję . . . Inne to przyczyny wytrąciły mi pióro z ręki. Nauka krajowego języka (*linguae popularis*), który mi teraz na każdym kroku niezbędny, tak we mnie

wysuszyła źródło łacińskiej mowy, że w żaden sposób na pisanie twe . . . godnie odpowiedzieć nie mogę.“¹⁾

Ustęp ten listu był w rozmaity sposób komentowany. Bohomolec (w Opera postuma M. C. Sarbiewski, wyd. z r. 1769) utrzymywał, że „lingua popularis“ odnosi się do francuszczyzny, która była „popularna“ na dworze Władysława IV. Diel, autor życiorysu Sarbiewskiego w „Stimmen aus Maria-Laach“ (r. 1873. t. V. p. 372), mniemał, że mowa tu jest o języku polskim: „Sarbiewski scheint nämlich nur den lithauischen Dialekt gesprochen zu haben (!?), der von dem polnischen vielfach verschieden ist (!). Wollte er daher auf den mancherlei Reisen, die er in Begleitung des Königs durch die Provinzen machen musste, überall das Volk mit Nutzen unterrichten, so bedurfte er vor allem einer gründlichen Kenntnis der Sprache.“ Ks. Badeni wreszcie²⁾ sądził, że Sarbiewski „studyował język polski i starał się nabyć lepszego w nim stylu“, bo jako humanista, oddany całkiem łacinie, zapewne go w tym stopniu nie posiadał.

Rękopis nasz daje, sędzę, najlepszy klucz do rozwiązania tej zagadki.

Sarbiewski język francuski znał, jak i włoski, skoro w rękopisie rozprawia o Ronsardzie i innych romańskich poetach, opierając się na własnej lekturze. Zresztą r. 1636. język francuski nie był tak potrzebny na dworze króla, panowanie Maryi Ludwiki jeszcze się nie było zaczęło.

Jakie studia nad językiem polskim nawet najbardziej wykwiśniętym, bo nad stylem Kochanowskiego, już przed r. 1630 odbywał, to widzieliśmy wielokrotnie w ciągu niniejszej rozprawy, znów na podstawie rękopisu. O tem zaś, że jego językiem domowym, rodzinnym nie był litewski, lecz polski i to mazurski, niema co rozprawiać: Diel jako cudzoziemiec tego nie rozumiał. Natomiast skłaniał się do przypuszczenia, że Sarbiewski, który z królem tak często musiał bawić na Litwie i z ludem na polowaniach królewskich przestawać, uczył się podówczas języka litewskiego. Do dziś lud na Litwie go używa, a podówczas z pewnością innego przeważnie nie znał. Sarbiewski sam nie polował: czas więc wolny poświęcał zapewne w takich razach pracy

1) Ob. w zbiorze listów Łubieńskiego (Opera postuma p. 464) list IX.

2) W „Przegl. powsz.“ t. IV. p. 377. uwaga.

duchownej około dobra tego ludu, wśród którego musiał tak często przebywać. Wyrażenie „*lingua popularis*“, użyte w liście pisanym z Wilna, zdaje mi się zupełnie usprawiedliwiać tę hipotezę, tembardziej, że takie znaczenie słowa „*popularis*“ jest zupełnie klasyczne przy tym rzeczowniku.

Dodatek do uwagi pierwszej na str. 10.

Bardzo ciekawą charakterystykę Polaków podają tutaj bodaj w streszczeniu, rzuca ona bowiem pewne światło na zaginioną epopeę „*Lechias*“, a zarazem świadczy o głębszem wniknięciu autora w znamienne rysy charakteru narodowego. Przez Polaków rozumie Sarbiewski w szerszem znaczeniu wyrazu te wszystkie narody, które za jego czasów Rzeczpospolitą składały. Twierdzi o nich, że posiadają zdolności umysłowe do objęcia wszelkich nauk; lecz jak umysł ich z jednej strony jest podatny i wszelką wiedzę ludzką ogarnąć zdolny, tak z drugiej strony jest wiotki i niestały: mają coś z natury piorunów, które łąco się zapalają, ale w jednej chwili też gasną. Wiele rzeczy zaczynamy z zapalem, ale mało co doprowadzamy do skutku. Gniewem unosim się snadnie, ale prędko z niego ostygamy. Nikt bardziej od nas nie zachwyca się cudzoziemskimi zwyczajami i obyczajami; lecz co w nich dobrego jest, rzadko sobie przyswajamy przez dziwną jakąś nielogiczność natury. Ogółem biorąc, chętnie wynosimy pod niebiosa to, co obce, choćby było miernej wartości; a natomiast to, co swoje, choćby było lepsze, mamy w pogardzie. Pragnienia i żądze nasze sięgają zawsze po za krańce rzeczywistości: stąd nigdy nie jesteśmy z siebie zadowoleni. Aby cokolwiek mogło nas pociągać i w oczach naszych za rzecz wielką uchodzić, wprzód musimy to utracić: toć często i ojczyznę wtedy dopiero kochamy naprawdę, gdyśmy zdala od niej. Wyróżniamy się usposobieniem naszym wśród wszystkich narodów: Hiszpana przewyższa Polak gwałtownością (*impetu*) swej natury, Francuza większą stałością, Niemca wspaniałomyślnością duszy, Portugalezyka rącością, Włocha siłą i energią. Najdzielniejszą posiadamy jażdżę: rycerstwo nasze dyszy odwagą i poświęceniem, potrafi znieść zarówno głód



jak i pragnienie, zarówno spiekotę jak ostre mrozy. Gdybyśmy umieli zamienić w czyn to wszystko, o czem tak lekko przy uczciach i na biesiadach rozprawiamy, to dawnobyśmy byli już posiadli ład i porządek (*ordinem*) Włochów (może o sztukach pięknych i miastach włoskich myśli), zapobiegliwość gospodarską i rządność Niemców, bogactwa angielskie i belgijskie, ogładę i układność dyplomatyczną (*politiam*) Francuzów, a rozległe granice państwa jak Hiszpanie. Lecz jak język nasz i mowa lubuje się w powolnem tempie, tak i działanie! Naród nasz odznaczył się wielkiem przywiązaniem do wiary raz Bogu poślubionej i do panujących własnych: mimo niezwykłą wolność, tego dwojga nigdy się nie zaparł jako naród (Sarbiewski nie doczekał się czasów Jana Kazimierza!). Sam jeden naród polski posiada wolność zupełną (?): króla sam sobie wybiera (?) i z całą swobodą zdanie swe wypowiada na sejmach i sejmikach. Wolność słowa jest naszą znamieną cechą: jak Hiszpan rodzi się teologiem, Włoch myślicielem, Francuz poetą, Niemiec historykiem, tak Polak mowcą. Ale z bytnie zamilowanie wymowy wyradza się w nim często w niecznośne gadulstwo: oracye sypie jak z rękawa przy lada sposobności. Zaglądać lubią Polacy do wszystkich obcych krajów, ale też i obcym pozwalają ojczyznę swą wyzyskiwać. Słyną z gościnności, lecz bardziej względem obcych niż względem rodaków. Przez całe życie swe Polak bywa jednakim (*aequabilis*): Włoch bywa bystry w młodości a na starość tępy, Niemiec przeciwnie, Francuz dopiero w sędziwym wieku a Hiszpan w męskim; Polak zaś od lat młodzieńczych przez całe życie zarówno zdolny bywa. Choć głośno krzyczą: „Nierządem Polska stoi“, to jednak w tym nierządzie rząd ich się zamyka. Zwyczaję po przodkach odziedziczone wielbią fanatycznie, a mimo to lekkomyślnie je zmieniają. Wspaniałomyślnie postąpił sobie z nami los: rzucił nas na pogranicze czterech mocarstw: chrześcijańskiego, tureckiego, tatarskiego i moskiewskiego, nie dawszy nam żadnej naturalnej przedniemi obrony. Innych chronią przed napaścią morza fale lub gór pasma olbrzymie: nas „Polan“ (*campestres*) piersi własne! Nieprzyjaciele otaczający nas zewsząd to wał nasz, który nam gnusnieć nie pozwala. Sam nasz kraj otwarty zewsząd i płaski przeważnie, jest obrazem duszy narodu prostej,

szczerej, bez obłudy. Słusznie to bowiem zauważono, że narody, zamieszkujące równiny, mają umysł i serce przystępne dla wszystkiego, co szlachetne i uczciwe, co wzniosłe i idealne: takimi są Lombardowie we Włoszech, Bawarowie w Niemczech, Burgundowie we Francyi, Polacy w Europie a Mazurzy w samej Polsce! — Tak entuzyastycznie pojmował swój naród Sarbiewski, choć bynajmniej nie ukrywał przed sobą i wad jego przyrodzonych.

STATYSTYKA ZAKŁADU.

Rektor:

PIOTR BAPST.

Dyrektor i prefekt generalny:

Kazimierz Stefański.

Nauczyciele:

Antoni Boc, gosp. kl. I; uczył rel. w V, VI, VII, VIII; jęz. łac. w II; jęz. niem. w I; godz. tyg. 22.

Teofil Bzowski, uczył rel. w I. publ. i pryw., II, IIIa, IIIb, IV; jęz. ros. w 4 oddz.; godz. tyg. 20.

Szymon Czarnota, uczył jęz. łac. w I; jęz. greck. w IIIb; jęz. polsk. w I, II; godz. tyg. 19.

Alexander Gromadzki, zawiadowca gabinetu fizykalnego; uczył mat. w VIII; fiz. w IV, VIII; godz. tyg. 8.

Ignacy Gruszczyński, uczył mat. w V, VI, VII; fiz. w VII; godz. tyg. 13.

Leon Kapaun, gosp. kl. VIII; uczył jęz. łac. i greck. w VI, VIII; jęz. polsk. w VI; godz. tyg. 24.

Maxymilian Kohlsdorfer, gosp. kl. VI; uczył jęz. niem. w IV, V, VI, VII, VIII; godz. tyg. 20.

Romuald Koppens, gosp. kl. V; uczył jęz. greck. w IIIa, V; jęz. polsk. w IIIa, V, VII, VIII; godz. tyg. 22.

Jakób Krysa, gosp. kl. IV; uczył geogr., hist. powsz. i kr. rodz. w I, IIIb, IV, VI, VII; kaligr. w IIIa, IIIb; godz. tyg. 22.

Herman Libiński, gosp. kl. IIIb; uczył jęz. niem. w II, IIIa, IIIb; geogr., hist. powsz. i kr. rodz. w IIIa, VIII; godz. tyg. 20.

Andrzej Mróz, gosp. kl. VII; uczył jęz. łac. w IIIb, VII; jęz. greck. w VII; jęz. polsk. w IIIb; godz. tyg. 18.

Kazimierz Nowak, gosp. kl. II; uczył mat. w I. publ. i pryw., II. publ. i pryw., IIIb, IV; kaligr. w I. publ. i pryw., II; godz. tyg. 21.

Jan Nuckowski, zawiadowca gabin. hist. nat.; uczył jęz. polsk. w IV; mat. w IIIa; hist. nat. w I, II, IIIa, IIIb, V, VI; prop. w VII, VIII; godz. tyg. 22.

Stanisław Pykosz, gosp. kl. IIIa; uczył jęz. łac. w IIIa, IV, V; jęz. greck. w IV; godz. tyg. 22.

Józef Sas, uczył geogr. i hist. powsz. w II, V; godz. tyg. 7.

Jacek Stopka, pomocnik Dyrektora w prowadzeniu kancelaryi i zastępca w jego nieobecności.

Telesfor Kowalski, uczył jęz. łac. w II. pryw.; jęz. niem. w I. pryw., II. pryw.; godz. tyg. 19.

Adolf Lachman, uczył rel. i jęz. polsk. w II. pryw.; geogr., hist. powsz. i hist. nat. w I. pryw., II. pryw.; kaligr. w II. pryw.; godz. tyg. 17.

Ignacy Nipocki, uczył rel., jęz. polsk. i niem., rach. i kaligr. w kl. przyg. B; godz. tyg. 26.

Wojciech Stafiej, prefekt kl. VIII; uczył jęz. łac. i polsk. w I. pryw.; godz. tyg. 11.

Franciszek Zygmunt, uczył rel., jęz. polsk. i niem., geogr., rach. i kaligr. w kl. przyg. C; godz. tyg. 25.

Brunon Depoix, uczył jęz. franc. w 2 oddz.; jęz. ang. w 2 oddz.; śpiewu w 1 oddz.; godz. tyg. 9.

Karol Janowski, uczył jęz. franc. w 5 oddz.; godz. tyg. 10.

Rudolf Mandl*, uczył gimnast. w 5 oddz.; szerm. w 1 oddz.; godz. tyg. 12.

Jan Olszański*, uczył jęz. rusk. w 2 oddz.; godz. tyg. 4.

Zygmunt Wojtych, uczył rysunk. w kl. przyg. C. i w klasach gimn. w 3 oddz.; stenogr. w 2 oddz.; godz. tyg. 10.

Prefekci:

Ignacy Dumana, prefekt pierwszej dywizyi

Ferdynand Quies, „ drugiej „

Jan Chęć, „ trzeciej „

Julian Smodlibowski, „ czwartej „

Marcin Dominik, „ piątej „

Wiktor Bielecki, „ szóstej „

Józef Pustkowski

Jan Dąbrowski

Roman Bem

Józef Morawiec

Uwaga: Gwiazdka przy nazwisku oznacza nauczycieli nie będących członkami zakonu.

ROZKŁAD NAUK

i wykaz używanych podręczników.

KLASA I.

Religia. 2 godz. tyg. Nauka wiary i obyczajów. (Katechizm większy dla szkół ludowych podług ks. Deharbe'a opracował ks. M. Morawski).

Język łaciński. 8 godz. tyg. Odmiana prawidłowa imion i czasowników; najpotrzebniejsze prawidła składni. Tłómaczenie z języka polskiego na łaciński i odwrotnie. Ćwiczenia w mówieniu po łacinie w zakresie materiału przerobionego z podręcznika. Co tydzień zadanie szkolne. (Samolewicz: Zwięzła gramatyka jęz. łac. — Steiner-Scheindler-Samolewicz: Ćwiczenia łac. dla I. klasy).

Język polski. 3 godz. tygod. Elementarna nauka o zdaniu pojedynczem i o składni zgody; najważniejsze zdania poboczne; poznawanie ważniejszych znaków pisarskich. Elementarna nauka odmiany imienia i czasownika. Ćwiczenia w wyraźnem i rozumnem czytaniu, w gładkiem i poprawnem zdawaniu sprawy z ustępów podręcznika poprzednio czytanych i dokładnie objaśnionych. Wygłaszanie z pamięci piękniejszych ustępów poetycznych i prozaicznych. W 1. półroczu co tydzień ćwiczenia ortograficzne, w 2. półroczu na przemian ćwiczenia ortograficzne i wypracowania stylistyczne, naprzód tylko szkolne, pod koniec roku także domowe. (Konarski: Zwięzła gramatyka jęz. polsk. — Próchnicki i Wójcik: Wypisy polskie dla I. klasy).

Język niemiecki. 6 godz. tygod. Czytanie; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i całych ustępów; zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; rozmówki. Z gramatyki: odmiany regularne i zasady składni. Co tydzień zadanie szkolne (dyktaty, ćwiczenia ortograficzne). (German-Petelenz; Ćwiczenia niemieckie dla klasy I.).

Geografia. 3 godz. tygod. Poglądowe zaznajomienie uczniów z zasadniczymi pojęciami geograficznymi; dzienne ruchy słońca ze względu na położenie domu w różnych porach roku; główne pojęcia o kształtach lądu i wód; podział ludności pod względem pochodzenia i religii; najważniejsze systemy górskie i rzeki, oraz państwa i posiadłości we wszystkich częściach świata. Ćwiczenia w czytaniu i rysowaniu map. (Benoni i Tatomir: Krótki rys geografii).

Matematyka. 3 godz. tygod. (w 1. półroczu arytmetyka, w 2. półroczu arytmetyka i geometrya na przemian). Z arytmetyki: Układ miar metryczny; liczba; systemat dziesiątkowy; znaki rzymskie. Dokładne i gruntowne przerobienie czterech działań na liczbach całkowitych, dziesiętnych, wielorakich. Podzielność liczb; rozkład liczby na czynniki pierwsze. Początki nauki o ułamkach zwyczajnych. — Z geometryi poglądowej: Zasadnicze pojęcia o prostej, kole, kątach, równoległych. Najprostsze własności trójkąta. — Częste ćwiczenia domowe; co miesiąc zadanie szkolne. (Baraniecki: Podręcznik arytmetyki i algebry. Część I. i II. — Mocnik-Maryniak: Geometrya poglądowa. Część I.).

Historia naturalna. 2 godz. tygod. W pierwszych 7 miesiącach zoologia: W odpowiednim doborze najważniejsze formy ssawców i ptaków, niektóre gady, płazy i ryby, z uwzględnieniem biologii. — Od kwietnia botanika: Zasadnicze pojęcia z morfologii i biologii roślin, zwłaszcza kwiatu, na żywych, łatwiejszych okazach roślin dwuliściennych. — (Nowicki-Limbach: Zoologia. — Rostafiński: Botanika szkolna na klasy niższe).

KLASA II.

Religia. 2 godz. tygod. Dzieje starego zakonu. (Ks. Dąbrowski: Historia biblijna zakonu starego).

Język łaciński. 8 godz. tygod. Powtarzanie odmian prawidłowych; nauka odmian nieprawidłowych; przysłówki, przyimki, spójniki; coniug. periphr., acc. i nom. c. inf., abl. abs., gerundium i gerundivum. — Ćwiczenia w tłumaczeniu i rozmówki łacińskie jak w kl. I. — Na miesiąc 3 zadania szkolne, 1 domowe. (Samołowicz: Zwięzła gramatyka jęz. łac. — Steiner-Scheindler: Ćwiczenia łac. dla II. klasy).

Język polski. 3 godz. tygod. Nauka elementarna o zdaniu złożonym w połączeniu z nauką pisowni i interpunkcyi; powtarzanie i uzupełnienie nauki o formach. — Czytanie wzorów według wypisów i deklamacya, jak w kl. I. — Wypracowania stylistyczne 3 na miesiąc, naprzemian domowe i szkolne; — ćwiczenia ortograficzne w miarę potrzeby. (Konarski: Zwięzła gramatyka języka polskiego. — Próchnicki i Wójcik: Wypisy polskie dla II. klasy).

Język niemiecki. 5 godz. tyg. Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów, jak w kl. I.; dłuższe rozmówki. — Powtórzenie, uzupełnienie i rozszerzenie wiadomości gramatycznych z kl. I. — Co tydzień wypracowanie piśmienne, z tych co miesiąc jedno domowe. (German-Petelenz: Ćwiczenia niem. dla kl. II.)

Historya i geografia. 4 godz. tyg. Dzieje starożytne sposobem biograficznym. — Szczegółowa geografia fizyczna i polityczna Azji i Afryki; poziomy i pionowy układ Europy; szczegółowa geografia Europy południowej i zachodniej. — Ćwiczenia w rysowaniu map. (Semkowicz: Opowiadania z dziejów powszechnych. Część I. — Baranowski i Dziedzicki: Geografia powszechna)

Matematyka. 3 godz. tygod. **Zarytmetyki:** Poszukiwanie największego wspólnego dzielnika i najmniejszej wspólnej wielokrotności. Systematyczne i gruntowne przerobienie czterech działów na ułamkach zwyczajnych. Wyrażanie ułamków zwyczajnych w postaci dziesiętnych i dziesiętnych w postaci zwyczajnych. Główne twierdzenie z nauki o stosunkach i proporcjach. Wielkości proporcjonalne. Reguła trzech z uwzględnieniem rozwiązywania za pomocą proporcji, sprowadzania do jednostki i praktyki włoskiej. Reguła procentu. — **Geometrii pogładowej:** Przystawianie trójkątów i jego zastosowanie. Oś odcinka i dwusieczna kąta. Majważniejsze własności koła, czworokątów i wielokątów. Zadania jak w kl. I. (Baraniecki: Podręcznik arytmetyki i algebry. Część I. i II. — Mocnik-Maryniak: Geometria pogładowa. Część I.)

Historya naturalna. 2 godz. tygod. W 1. półroczu **zoologia:** Przegląd zwierząt bezkręgowych z szczególnem uwzględnieniem ważniejszych szczegółów systematycznych i biograficznych u owadów. — W 2. półroczu **botanika:** Najwybitniejsze rodziny nasiennych roślin krajowych z uwzględnieniem biologii; główne rośliny uprawne zagraniczne. Niektóre rośliny zarodnikowe. — (Nowicki-Limbach: Zoologia — Rostafiński: Botanika szkolna na klasy niższe.)

KLASA III.

Religia. 2 godz. tygod. Dzieje nowego zakonu. (Ks. Dąbrowski: *Historia biblijna zakonu nowego.*)

Język łaciński: 6 godz. tygod. Powtórzenie materiału gramatycznego z kl. II. Składnia zgody i rządu. Ćwiczenia w tłumaczeniu z języka polskiego na łac. (3 godz. tygod.) — Lektura wybranych żywotów z Korneliusza Neposa (wyd. Kłak): Aristides, Cimon, Epaminondas, Pelopidas, Miltiades, Themistocles, Alcibiades, Hannibal. — Rozmówki w języku łacińsk. na tle lektury. — Co 2 tygodnie zadanie szkolne, co 3 tygodnie zadanie domowe. (Samołowicz-Soltysik: *Gramatyka języka łac. Część II.* — Próchnicki: *Ćwiczenia łacińsk. dla kl. III.*)

Język grecki. 5 godz. tygod. Odmiana imion i słów aż do perf. — Tłumaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. — Od 15. listopada począwszy na miesiąc 2 zadania, domowe i szkolne na przemian. (Ćwikliński: *Gramatyka języka greckiego.* — Winkowski-Taborski: *Ćwiczenia greckie.*)

Język polski. 3 godz. tygod. Składnia rządu. Systematyczna nauka deklinacyi. Części mowy nieodmienne. — Czytanie wzorów według wypisów i deklamacja jak w kl. I. Krótkie wiadomości o życiu i pismach celniejszych pisarzy, których utwory czytano. — Wypracowania stylistyczne 2 na miesiąc, domowe i szkolne na przemian. (Małecki: *Gramatyka jęz. polsk. szkolna.* Wyd. 8. — Czubek-Zawiliński: *Wypisy polskie dla III. klasy.*)

Język niemiecki: 4 godz. tygodn. Swobodniejsza reprodukcja ustępów czytanych, ze szczególnem uwzględnieniem wyrażeń i zwrotów synonimicznych. Uczenie się na pamięć. — Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o formach i składni rządu. — Wypracowania piśmienne 2 na miesiąc, naprzemian szkolne i domowe. (German-Petelenz: *Ćwiczenia niemieckie dla klasy III.* — Jahner: *Deutsche Grammatik.*)

Historia i geografia. 3 godz. tygodn. Dzieje wieków średnich sposobem biograficznym. — Geografia fizyczna i polityczna Europy środkowej, północnej i wschodniej (z wyjątkiem monarchii austr.-węg.), Ameryki i Australii. Ćwiczenia w rysowaniu map. (Semkowicz: *Opowiadania z dziejów powszechnych.* Część II. — Baranowski i Dziedzicki: *Geografia powszechna.*)

Matematyka. 3 godz. tygod. Z arytmetyki i algebry: Liczby ujemne, cztery działania na nich. Jednomiany i wie-

lomiany. Ułamki algebraiczne. Podnoszenie liczb do kwadratu i wyciąganie pierwiastka kwadratowego z liczb. Liczby przybliżone. Mnożenie i dzielenie skrócone. — Z geometryi pogładowej: Równoważność i pomiar figur płaskich. Proporcjonalność odcinków; podobieństwo trójkątów i wielokątów. — Zadania jak w kl. I. (Baraniecki: Początki arytmetyki i algebry. Część III. i IV. — Jamrógiewicz: Geometrya pogładowa).

Historya naturalna. 2 godz. tyg. W 1. półroczu fizyka: ogólne własności ciał, ciepło i chemia. — W 2. półroczu mineralogia. (Kawecki i Tomaszewski: Fizyka dla niższych klas szkół średnich. — Łomnicki: Mineralogia dla niższych klas).

KLASA IV.

Religia. 2 godz. tyg. Nauka o obrzędach Kościoła katolickiego. (Ks. Jogan: Liturgika katolicka).

Język łaciński. 6 godz. tyg. Nauka o czasach, trybach, różnych rodzajach zdań i właściwościach języka łacińskiego. Prozodya i metryka. Ćwiczenia w tłumaczeniu z jęz. pols. na łac. — Lektura: Z Cezara Bell. gall. (wyd. Terlikowski) ks. I, III. i wyj. z VII; z Owidyusza Metam. (wydał Skupniewicz) ust. 2, 3, 4, 5. Rozmówki w jęz. łac. na tle lektury. — Lektura prywatna obejmowała z Cezara Bell. gall. inne księgi i z Owidyusza inne ustępy. — Zadania jak w kl. III. (Samolewicz-Sołtysik: Gramatyka jęz. łac. Część II. — Próchnicki: Ćwiczenia łac. dla kl. IV.)

Język grecki. 4 godz. tyg. Odmiana czasowników od słów na μ : począwszy; słowa nieprawidłowe; najważniejsze rzeczy ze składni. — Tłumaczenie z jęz. greckiego na polski i odwrotnie. W 2. półroczu lektura Xenofonta (1 godz. tyg.) Anab. I. II. — Co dwa tygodnie zadanie, na przemian domowe i szkolne. (Ćwikliński: Gramatyka jęz. greckiego. — Winkowski-Taborski. Ćwiczenia greckie. — Fiderer: Chrestomatya z pism Xenofonta).

Język polski. 3 godz. tyg. Systematyczna nauka konjugacyi i składni w obrębie słowa, o zdaniach złożonych i okresach. Wierszowanie. Powtórzenie całego materiału nauki gramatyki w ogólnym zarysie. — Czytanie wzorów według wypisów, deklamacya i wypracowania stylistyczne, jak w kl. III. (Małecki: Gramatyka jęz. pols. szkolna. Wyd. 8. — Czubek-Zawiliński: Wypisy polskie dla IV. klasy).

Język niemiecki: 4 godz. tyg. Reprodukcyja jak w kl. III. Uczenie się na pamięć. — Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o zdaniu i uzupełnienie składni rządu. — Wypracowania piśmienne jak w kl. III. (German-Petelenz: Ćwiczenia niem. dla kl. IV. — Jahner: Deutsche Grammatik).

Historya i geografia 4 godz. tyg. Dzieje nowożytne sposobem biograficznym ze szczególnem uwzględnieniem historyi austriackiej. — Geografia monarchii austriacko-węgierskiej. Ćwiczenia w rysowaniu map. (Semkowicz: Opowiadania z dziejów powszechnych. Część III. — Benoni-Majerski: Geografia austr.-węgierskiej monarchii).

Matematyka: 3 godz. tyg. Z arytmetyki i algebry: Równania pierwszego stopnia. Podnoszenie liczb do sześciastu i wyciąganie pierwiastka sześciennego z liczb. Równania dwumienne stopnia drugiego i trzeciego. Reguła trzech złożona. Odsetki składane. — Z geometryi pogładowej: Główne rzeczy ze stereometrii. — Zadania jak w kl. I. (Baraniecki: Początki arytmetyki i algebry. Część III. i IV. — Mocnik-Maryniak: Geometrya pogładowa. Część II.)

Fizyka: 3 godz. tyg. Dynamika ciał stałych, cieczy i gazów; magnetyzm i elektryczność; akustyka; optyka; główne rzeczy z kosmografii. (Kawecki i Tomaszewski: Fizyka dla niższych klas szkół średnich).

KLASA V.

Religia. 2 godz. tygod. Dogmatyka ogólna podług książki ks. Jougana.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Lektura szkolna: Liwiusza (wyd. Zingerle-Majchrowicz) ks. XXI. i ważniejsze ustępy z ks. XXII. Owidyusza (wyd. Skupniewicz) Metam. 2, 3, 4, 5, 7, 18, 20, 30; Fast. 1, 7, 8, 9, 17, 20, 22; Trist. 2, 3, 5, 6, 8; Ex Ponto 3; E rel. eleg. 1, 3. — Rozmowy w języku łac. i ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne na podstawie lektury. — Na lekturę prywatną czytali uczniowie zdolniejsi Liwiusza resztę ksiąg, Owidyusza ustępy nie objęte lekturą szkolną. — Co miesiąc zadanie szkolne.

Język grecki. 5 godz. tyg. Lektura szkolna: Chrestomatyja z pism Xenofonta (wyd. Fiderer) Anab. 1—7, 9, 10, 13, 15. Homera Iliady (wyd. Scheindler-Soltysik) ks. I. i z III. *μονομυχία*. — Ćwi-

czenia gramatyczne na podstawie lektury. — Lektura prywatna obejmowała: z Xenof. Anab. ustępy nie czytane w szkole i Cyrop., Homera Iliady ks. II, III, IV. W półroczu 4 zadania szkolne. (Ćwikliński: Gramatyka jęz. greckiego).

Język polski. 3 godz. tyg. Czytanie i analizowanie wszystkich ustępów zawartych w wypisach. Na podstawie tej lektury poznawanie zwykleszych tropów i figur, rozmaitych rodzajów stylu i gatunków tak prozy jak poezyi. Krótkie wiadomości historyczno-literackie o celniejszych pisarzach, których utwory poznano. W szkole czytano „Pana Tadeusza“ w całości; nadto uczniowie zdolniejsi wzięli udział w lekturze prywatnej, która obejmowała utwory epickie, powieści, nowele i przystępniejsze dramata. — Deklamacya jak w kl. I. — Wypracowania stylistyczne: 7 na półroczu, na przemian domowe i szkolne. (Próchnicki: Wzory poezyi i prozy).

Język niemiecki. 4 godz. tyg. Samodzielna reprodukcya na podstawie obszernej lektury, przeważnie prozaicznej. Uzupełnianie wiadomości gramatycznych przy danej sposobności. Prócz tego czytano Reineke Fuchs w całości. — Lektura prywatna obejmowała przystępniejsze powieści, nowele i opisy podróży. — W półroczu 7 zadań: 4 domowe, 3 szkolne. (Petelenz-Werner: Deutsches Lesebuch für die V. Classe).

Historya i geografia. 3 godz. tyg. Dzieje starożytne, osobliwie Greków i Rzymian aż do wojen punickich. Geografia państw starożytnych. (Zakrzewski: Historya powszechna. Część I.)

Matematyka. 4 godz. tyg. Z algebry: Wyrażenia algebraiczne całkowite. Największy spólny dzielnik i najmniejsza spólna wielokrotność. Wyrażenia algebraiczne ułamkowe. Stosunki i proporcye. Równania stopnia pierwszego. — Z geometryi: planimetrya. — Częste ćwiczenia domowe; 3 razy w półroczu zadanie szkolne. (Baraniecki: Algebra. — Mocnik-Maryniak: Geometrya dla wyższych klas).

Historya naturalna. 2 godz. tyg. W 1. półroczu mineralogja: Najważniejsze minerały i skały z uwzględnieniem głównych ich własności postaciowych, fizycznych i chemicznych, jakoteż znaczenia ich w geologicznym rozwoju skorupy ziemskiej. — W 2. półroczu botanika: Najważniejsze zasady morfologii, fizjologii i biologii roślin na tle systematyki botanicznej. (Łomnicki: Mineralogja i geologia. — Rostafiński: Botanika szkolna dla klas wyższych).

KLASA VI.

Religia. 2 godz. tygodn. Dogmatyka szczegółowa podług książki ks. Jachimowskiego.

Język łaciński. 6 godz. tyg. Lektura szkolna: Sallustyusza *Bellum Jugurthinum* (wyd. Soltysik); — Wergiliusza (wyd. Eichler-Rzepiński) *Aen.* ks. I. II.; *Ecl.* I. IX.; *Georg.* I. 1—42, II. 458—540; — Cyserona *Or. in Catil.* I. (wyd. Nohl-Bednarski). — Lektura prywatna obejmowała; Cezara *Bell. civ.*, Cyserona inne mowy przeciw Katylinie, z Wergiliusza *Aen.* resztę ksiąg. — Rozmowy w jęz. łac., ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne i zadania jak w kl. V.

Język grecki. 5 godz. tyg. Lektura szkolna: Chrestomatyka z pism Xenofonta (wyd. Fiderer) *Pam. Sokr.* 1 i 2; — Herodota ks. VI. (wyd. Holder); — Homera *Iliady* (wyd. Scheindler-Soltysik) ks. VI. XVIII. XXII. XXIII. — Lektura prywatna obejmowała Homera *Iliady* inne księgi, Herodota ks. IX. — Ćwiczenia gramatyczne i zadania, jak w kl. V.

Język polski. 3 godz. tyg. *Historia literatury polskiej od początku aż do Niemcewicza włącznie.* Czytanie i analizowanie celniejszych ustępów z autorów podług Wypisów. Nadto czytano i analizowano w całości: *Treny Kochanowskiego*, *Kazania sejmowe Skargi* i *Powrót posła Niemcewicza*. Lektura domowa uczniów obejmowała następujące dzieła: *Pamiętniki Heidensteina* (wyd. Czubek); *Pamiętniki Paska* (wyd. Bobin); *Sienkiewicza: Ogniem i mieczem, Potop; Rzewuskiego Listopad.* Nadto przeczytali uczniowie zdolniejsi *Tarnowskiego* monografię o *J. Kochanowskim* i *Dzieduszyckiego* o *Skardze*; *Szajnochy: Mściciel, Opaliński; Krasickiego: Doświadczyńskiego przypadki, Satyry, Pan Podstoli, Bajki; Kalinki: Sejm czteroletni, Ostatnie lata Stan. Augusta.* — *Wypracowania stylistyczne: 7 na półroczu, przeważnie domowe.* (Wypisy polskie *Tarnowskiego* i *Wójcika. Część I.*)

Język niemiecki. 4 godz. tyg. *Stylistyka i poetyka, wyjaśniana na tle lektury Wypisów.* Nadto przeczytano *Hermann u. Dorothea, Reineke Fuchs, Wilhelm Tell* i *Jungfrau v. Orleans.* Prywatna lektura obejmowała niektóre dramata *Lessinga, Schillera, Goethego, Szekspira; celniejsze utwory prozy powieściowej.* — Uczniowie zdolniejsi wygłaszali od czasu do czasu ćwiczenia ustne. Zadania jak w kl. V. (*Petelenz-Werner: Deutsches Lesebuch für die VI. Classe.*)

Historya i geografia. 4 godz. tygod. Dzieje rzymskie od wojen punickich począwszy i dzieje średniowieczne. (Zakrzewski Historia powszechna. Część I. II.)

Matematyka. 3 godz. tygod. Z algebry: Podnoszenie do potęgi. Wyciąganie pierwiastka. Logarytmy. Równania stopnia drugiego o jednej niewiadomej. — Z geometryi: Stereometrya. Trygonometrya do rozwiązywania trójkątów prostokątnych i równoramiennych włącznie. Zadania jak w kl. V. (Baraniecki: Algebra. — Mocnik-Maryniak: Geometrya dla wyższych klas).

Historya naturalna. 2 godz. tygodn. Zoologia systematyczna w zarysie z szczególnem uwzględnieniem anatomii i fizyologii kręgowców i człowieka. (Petelenz: Zoologia dla klas wyższych szkół średnich.)

KLASA VII.

Religia. 2 godz. tygodn. Etyka katolicka podług książki ks. Szczeklika.

Język łaciński. 5 godz. tygodn. Lektura szkolna: Cy-cerona „Pro lege Manilia“, „Pro Archia“ (wyd. Nohl) i Laelius (wyd. Kornitzer-Soltysik); — Wergiliusza (wyd. Eichler-Rzepiński) Aen. ks. VI. — Lektura prywatna obejmowała Cato major i mowy Cy-cerona i resztę ustępów Wergiliusza w szkolnem wydaniu zawartych. — Rozmowy w języku łacińskim, ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne i zadania jak w kl. V.

Język grecki. 4 godz. tygod. Lektura szkolna: Demostenesa (wyd. Wotke-Schmidt) Phil. I. III. Olint. I. i *περὶ τῆς εἰρήνης*, — Homera Odyss. (wyd. Christ-Jezienicki) ks. I. V. IX. X. — Na lekturę prywatną czytali zdolniejsi uczniowie resztę mów Demostenesa i inne księgi Homera Odyss. — Ćwiczenia gramatyczne i zadania jak w kl. V.

Język polski. 3 godz. tygod. Historia literatury: w 1. półroczu piśmiennictwo polskie po r. 1795 i za Księstwa Warszawskiego; A. Mickiewicz. W 2. półroczu poeci ukraińscy, Lelewel, Mochnacki, Tańska, Fredro i Słowacki. Przeczytano i rozebrano ustępy odpowiednie z dzieł autorów według wypisów; nadto przeprowadzono analizę Grażyny, Wallenroda, II. i III. części Dziadów, Pana Tadeusza, Maryi Malczewskiego, Zamku Kaniowskiego, Ducha od stepu, Zemsty i Ślubów panieńskich, Hugona, Araba, Jana

♣ Bieleckiego, Mindowego, Kordyana, Balladyny, Lilli Wenedy i Anhellego. — Lektura domowa: Korzeniowskiego „Kollokacya“; Kraśzewskiego „Kordecki“: kilka celniejszych komedyi Fredry; dzieła Mickiewicza i Słowackiego nieczytane w szkole; monografie Kaltenbacha, Chmielowskiego i Tretiaka o Mickiewiczu, Małeckiego o Słowackim. — Uczniowie zdolniejsi wygłaszali od czasu do czasu ćwiczenia ustne z zakresu bieżącej partii historyi literatury. — Wypracowania stylistyczne: 5 na półrocze, przeważnie domowe. (Wypisy polskie Tarnowskiego i Wójcika. Część I. — Wypisy polskie Tarnowskiego i Próchnickiego. Część II.)

Język niemiecki. 4 godz. tygod. Pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego aż do Klopstocka. Dokładniejsza, na lekturze oparta znajomość epoki klasycznej od Klopstocka do r. 1795. ze szczególnem uwzględnieniem Lessinga i Herdera. — Lektura szkolna: Jungfrau v. Orleans, Maria Stuart. — Obowiązkowa lektura domowa: Corolianus, Kaufmann v. Venedig. — Lektura prywatna: Dramata Lessinga, Schillera, Goethego, Szekspira, Kleista, Klingera, Leisewitza; epopeje nowsze. — Ćwiczenia ustne jak w kl. VI. — W półroczu 5 zadań: 3 szkolne, 2 domowe. — (Petelenz-Werner: Deutsches Lesebuch für die VII. Classe).

Historya i geografia. 3 godz. tygod. Dzieje nowożytne (Zakrzewski: Historya powszechna. Część. III.)

Matematyka. 3 godz. tygod. Z algebry: Równania stopni wyższych rozwiązalne za pomocą równań stopnia drugiego. Równania stopnia drugiego o wielu niewiadomych. Równania nieoznaczone. Szeregi. Zestawienia. Dwumian Newtona. — Z geometryi Trygonometrya, geometrya analityczna na płaszczyźnie. — Zadania jak w kl. V. (Baraniecki: Algebra. — Mocnik-Maryniak: Geometrya dla wyższych klas).

Fizyka. 3 godz. tygod. Kinematyka; dynamika ciał stałych, cieczy i gazów; ciepło. Chemia. (Kawecki i Tomaszewski: Fizyka dla wyższych klas szkół średnich. — Tomaszewski: Chemia).

Propedeutyka filozofii. 2 godz. tygod. Logika formalna. (Kozłowski: Logika elementarna.)

KLASA VIII.

Religia. 2 godz. tygod. Historya Kościoła katolickiego podług książki ks. Jougana.

Język łaciński. 5 godz. tygod. Lektura szkolna: Horacego (wyd. Sas) ód wybranych 23, epoda 1, satyry 2, list 1, *Ars poetica*; — Tacyta *Annal.* (wyd. J. Müller) ks. I. — Lektura prywatna obejmowała resztę utworów Tacyta i Horacego. — Rozmowy w jęz. łac., ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne i zadania, jak w kl. V.

Język grecki. 5 godz. tygod. Lektura szkolna: Sofoklesa *Edyp Kolonejski* (wyd. Schubert); — Platona *Apologia Sokratesa* i *Kryton* (wyd. Christ-Lewicki) — Homera *Odys.* (wyd. Pauly-Wotke) ks. XVII. i XXIV. — Prywatna lektura obejmowała inne dramaty Sofoklesa i krótsze dialogi Platona; nadto zdolniejsi uczniowie czytali dramata Aischylosa i Eurypidesa i hist. Tycydidea. — Ćwiczenia gramatyczne i zadania jak w kl. V.

Język polski. 3 godz. tygod. Historia literatury polskiej od Krasińskiego aż do najnowszych czasów. Przeczytano i rozebrano ustępy odpowiednie z dzieł autorów według Wypisów; nadto przeprowadzono analizę *Nieboskiej Komedji*, *Irydyona*, *Przedświtu*, *Psalmów* — i „*Wallasa*“ Szujskiego. — Wypracowania stylistyczne: w 1. półroczu 5, przeważnie domowe; w 2. półroczu 3, przeważnie szkolne. (Wypisy polskie Tarnowskiego i Próchnickiego. Część II.).

Język niemiecki. 4 godz. tygod. Epoka klasyczna literatury niemieckiej od r. 1795. do śmierci Goethego. Pisarze austriaccy czasów nowszych. Treściwy pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego po śmierci Goethego. — Lektura szkolna: *Wallenstein* (trilogia). — Obowiązkowa lektura domowa: *Das goldene Vliess* (trilogia). — Lektura prywatna jak w kl. VII. — W 1. półroczu 5 zadań, przeważnie domowe; — w 2. półroczu 3, przeważnie szkolne. (Petelenz-Werner: *Deutsches Lesebuch für die VIII. Classe*).

Historia i geografia. 3 godz. tygod. Historia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej. Powtórzenie dziejów greckich i rzymskich. (Głabiński-Finkel: *Historia i statystyka austriacko-węgierskiej monarchii*).

Matematyka. 2 godz. tygod. Powtórzenie całego kursu gimnazjalnego. Zadania jak w kl. V. (Baraniecki: *Algebra*. — Moczniak-Maryniak: *Geometria dla wyższych klas*).

Fizyka. 3 godz. tygod. Optyka, magnetyzm, elektryczność i kosmografia. (Kawecki i Tomaszewski: *Fizyka dla wyższych klas szkół średnich*).

Propedeutyka filozofii. 2 godz. tygod. Psychologia empiryczna (Pechnik: Zarys psychologii).

Przy nauce historii kraju rodzinnego używano podręczników: Rawer: Dzieje ojczyzste (w kl. III. i IV.); Lewicki: Zarys dziejów Polski i krajów ruskich z nią połączonych (w kl. VI. VII. i VIII.).

Tematy do wypracowań piśmiennych.¹⁾

a) W języku polskim.

K L A S A V.

1. Analiza treści „Wstępu“ do „Pana Tadeusza“ od słów: „Oczem tu dumać na paryskim bruku“ do końca. — 2. Powstanie ziemi podług teoryi mgławicowej. (Na tle wykładu prof. mineralogii i ustępu z wypisów niemieckich).* — 3. Jakiego przyjęcia doznał od Greków wieszczek Chryzes? — 4. Przygotowania Cyrusa Młodszego do wyprawy przeciw Artaxerxesowi. (Na tle lektury z Anabazy Xenofonta).* — 5. W jaki sposób uśmierzył Klearch bunt Greków w Tarsos? (Na tle lektury z Anabazy). — 6. Znaczenie inwokacyi do N. P. Maryi na początku „Pana Tadeusza“.* — 7. Wybuch sporu o charty przy wieczerzy w zamczysku Horeszków. — 8. Sędzia z „Pana Tadeusza“ w stosunku do rodziny, do poddanych i do kraju. Charakterystyka. — 9. Opis wnętrza kniei litewskiej. Na tle IV. ks. „Pana Tadeusza“.* — 10. Analiza kilku porównań z „Grażyną“ dowoli wybranych. — 11. Myśl przewodnia czyli idea „Maratonu“ K. Ujejskiego.* — 12 „Z dobrymi dobry będziesz; gdy się ze złym zbracisz, byś był najostrożniejszy, własne dobro stracisz“. Wyjaśnić i rozwinąć tę myśl Sz. Szymonowicza. (Siel. X. „Wierzby“). — 13. Żywoć i czyny wiernego sługi Horeszków, IMC. Gierwazego Rózczecki. Obrazek na tle „Pana Tadeusza“.* — 14. Soplicowo i jego najbliższe okolice. Obrazek na tle całego „Pana Tadeusza“.

Romuald Koppens.

K L A S A VI.

1. Dlaczego tak późno i powoli rozwinęła się u nas oświata? — 2. Charakterystyka Jugurty. (Na podstawie Sallustjusza).* — 3. Mikołaj Rey, jako typ szlachcica polskiego w XVI. w. — 4. Oblężenie i zdobycie Polocka przez Stefana Batorego. (Na podstawie lektury Heidensteina).* — 5. Czasy Peryklesa w Atenach a rządy Augusta w Rzymie. Szkic porównawczy. — 6. Szlachcic pol-

¹⁾ Tematy oznaczone gwiazdką były dane na zadania szkolne.

ski w XVII. w. na tle pamiętników Jana Chr. Paska. — 7. Polityczne poglądy na sprawy polskie zawarte w dziełach Jana Kochanowskiego.* — 8. Geneza i znaczenie „Odprawy posłów greckich“ w rozwoju sztuki dramatycznej w Polsce. — 9. Jak opisuje Homer „tarczę Achillesa“ a Mickiewicz „serwis“ w Panu Tadeuszu? — 10. Rozwój humanizmu w Polsce do Kochanowskiego włącznie. — 11. Tok myśli i znaczenie VIII. kazania sejmowego ks. Piotra Skargi.* — 12. Skarga a Cyncero. Charakterystyka porównawcza. — 13. Ideał prawego obywatela na tle „Żywotu poczciwego człowieka“ i na tle „Pana Podstolego“. Porównanie. — 14. Jak przedstawił Niemcewicz w „Powrocie posła“ współczesne prądy społeczne i polityczne?*

Leon Kapaun.

K L A S A VII.

1. Starosta a Podkomorzy w komedyi Bogusławskiego („Dowód wdzięczn. nar.“) jako przedstawiciele dwu przeciwnych obozów politycznych w epoce Wielkiego Sejmu. Charakterystyka literacka. — 2. Przebłyksi głębszych uczuć patriotycznych w poezyi pseudoklasyków przed wystąpieniem Mickiewicza.* — 3. Podać treść, wyjaśnić znaczenie i porównać pod względem formy jedną z politycznych bajek Niemcewicza z takąż bajką Morawskiego. (Różne bajki tego typu wskazano). — 4. Co zawdzięcza A. Mickiewicz otoczeniu swemu w Nowogródku, a co winien stosunkom wileńskim? — 5. Jakie niebezpieczeństwo dla narodu tkwiło w idei „K. Wallenroda“? — 6. Analiza „Pieśni Wajdeloty“ z „K. Wallenroda“ pod względem układu. — 7. O kompozycji „Pana Tadeusza.“* — 8. Obyczaje i stosunki życia staropolskiego w „Panu Tadeuszu“. Rozprawka na tle analizy w szkole przeprowadzonej. — 9. Ukraina w polskiej poezyi (Malczewskiego, Zaleskiego, Gószczyńskiego).* — 10. Przegląd typów i charakterów głównych osób w „Panu Tadeuszu“.

Romuald Koppens.

K L A S A VIII.

1. Znaczenie Rozy W., Harfiarzy i Harfy w „Lilli Wenedzie“ Słowackiego. — 2. Zalety lub wady w poezyi Mickiewicza i Słowackiego, o ile były objawem zasadniczej różnicy usposobienia i zdolności tych dwu mistrzów słowa polskiego. — 3. Hr. Henryk z „Nieboskiej Komedyi“ i jego stosunek do Anioła Stróża.* — 4. Plan Masynisy względem chrześcijan a wykonanie tego planu przez Irydyona. (Dla słabszych uczniów część pierwsza tematu).* — 5. Wyższość etycznej idei „Irydyona“ nad ideą, zawartą w „K. Wallenrodzie“, mimo całą zależność pierwszego od drugiego. (Łatwiejszy temat: O ile „Irydyon“ Krasieńskiego przypomina „K. Wallenroda“ i III. część „Dziadów“ Mickiewicza?). — 6. Porównać epilog „Nieboskiej Komedyi“, „Irydyona“ i „Przedświtu“ i wskazać, jaka z tych poematów wynika nauka praktyczna dla życia.* — 7. Wszechsłowiaństwo i wszechpolskość jako dwa końcowe ideały literatury naszej w pierwszej połowie XIX. w. — Uwzględnić jeno najważniejsze utwory poezyi mesyanicznej i beletrystyki ówczesnej. (Dla słabszych uczniów wystarczy wyjaśnić, co stanowi istotę tych dążeń i jakich każda z nich miała zwolenników). — 8. Psychiczne i moralne znaczenie głównej namiętności w człowieku. (Na podstawie

nauki psychologii i wykładu szkolnego o tym przedmiocie przy charakterystyce Kraszewskiego. — Przeznaczono na to zadanie 2 godzinę szkolną.*

Romuald Koppens.

b) W języku niemieckim.

K L A S A V.

1. Das Birkenreis. (Nacherzählung)*. — 2. Der Zauberlehrling. (Inhaltsangabe). — 3. Auf welche Weise gelangten die Phönizier im Alterthume zu so hoher Macht und Bedeutung? (Auf Grund der Schullectüre). — 4. Hektors Tod. (Nacherzählung)* — 5. Des Vogels Rath. (In indirecter Rede wiederzugeben). — 6. Lucius Q. Cincinnatus. (Nacherzählung)*. — 7. „Die Treue, sie ist doch kein leerer Wahn“. Nachzuweisen aus dem Gedichte „Die Bürgerschaft“. — 8. Die Kraniche des Ibykus. (Inhaltsangabe)*. — 9). Ein Begräbnis in den Katakomben. — 10). Wie wird Braun, der Bär, in die ihm vom Fuchse gestellte Falle gelockt? (Nach Reineke Fuchs)*. — 11. Die Vertheidigungsrede Grimbarts im 1. Gesange des Reineke Fuchs. — 12. Ein Ausflug ins Gebirge. (Auf Grund der Schullectüre). — 13. Wie widerlegt Reineke die gegen ihn vorgebrachten Anklagen, als er das zweitemal vor Gericht steht? — 14. Welche Streiche spielt Reineke dem Wolfe)?*

Maxymilian Kohlsdorfer.

K L A S A VI.

1) Dornröschen. (Nacherzählung)*. — 2. Vergleich des peloponnesischen Krieges mit dem ersten punischen Kriege. — 3. Eine Rede, gehalten zu Ehren der im Engpasse von Thermopylae gefallenen Spartaner. — 4. Welchen Streich spielt Reineke Fuchs dem Bären und dem Kater)?* — 5. Der Untergang der Ostgothen*. — 6. Schillers „Graf v. Habsburg“ verglichen mit Uhlands Gedicht „Des Sängers Fluch“. — 7. Die Bergruine. (Beschreibung). — 8. Die „Epistel“ v. Goethe. (In Prosa wiederzugeben). — 9. Die Lage Frankreichs nach dem Prologe und dem ersten Aufzuge. (Nach „Jungfrau v. Orleans“)* — 10. M. Torquatus und der Grossmeister in Schillers „Kampf mit dem Drachen“. — 11. Inwiefern bestätigen in Goethes „Herrmann u. Dorothea“ die Besitzungen des Kaufmanns, des Apothekers und des Wirthes den Ausspruch: „Sieht man am Hause doch gleich so deutlich, wes Sinnes der Herr ist“. — 12. Kurzgefasste Inhaltsangabe des Epos „Herrmann und Dorothea“.* — 13. Wilhelm Tell und Johanna d'Arc. (Vergleich). — 14. Die Verbannung der Jungfrau v. Orleans.*

Maxymilian Kohlsdorfer.

K L A S A VII.

1. Das Leben Siegfrieds. (Nach dem Nibelungenliede)* — 2. Einfluss der Kreuzzüge auf die Entwicklung der Cultur des Abendlandes. — 3. Johanna nach dem Prologe und erstem Akte.* — 4. Rudenz in „Wilhelm Tell“ und Burgund

in der „Jungfrau v. Orleans“. — 5. Durch welche Mittel sucht Shylok im „Kaufmann von Venedig“ sein Ziel zu erreichen und wie wird sein Plan vereitelt? — 6. Welche Anklagen erhebt Burleigh gegen Maria und wie widerlegt sie diese? — 7. Lessing als Reformator der deutschen Literatur.* — 8. Coriolanus. (Charakteristik). — 9. Wie rächt sich Leicesters Doppelzüngigkeit? — 10. Zueignung von Goethe. (Gedankengang).

Maxymilian Kohlsdorfer.

K L A S A VIII.

1. Das Verhältnis Schillers und Goethes zu einander.* — 2. Wie schildert Schiller in den culturgeschichtlichen Gedichten den Missbrauch der Freiheit und welches ist die geläuterte Freiheitsidee des Dichters?. — 3. „Denn seine Macht ist's, die sein Herz verführt, sein Lager nur erklärt sein Verbrechen“. (Prolog v. Wallenstein). — 4. Herders Einfluss auf die Entwicklung der deutschen Literatur.* — 5. Max und Octavio Piccolomini. (Charakteristik). — 6. Das göttliche Walten in der „Bürgerschaft“, den „Kranichen des Ibykus“, dem „Ring des Polykrates“ und dem „Grafen von Habsburg“. — 7. Die dramatische Handlung in Grillparzers „Medea“. — 8. Vergleich der Romantik in Deutschland und Polen.*

Maxymilian Kohlsdorfer.

c) Tematy do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

1. Zadanie łacińsko-polskie: Tac. Germ. rozdz. IX. X.

2. Zadanie polsko-łacińskie: Górnickiego „Rozmowa Włocha z Polakiem“ od słów: „Wasze miasta“ do „siły ani bezpieczeństwa“.

3. Zadanie greckie: Demosth. περί της εὐρήνης od słów ταῦτα τοῖσιν do οὐδὲ εἶς.

4. Zadanie polskie: „Rzut oka na historyczny rozwój polskiego powieściopisarstwa“.

5) Zadanie niemieckie: „Die welterneuernde Macht des Christenthums“.

6. Zadanie matematyczne:

a) Stożek ścięty, którego promień dolnej podstawy $R = 4\sqrt[3]{6}$, górnej $r = 2\sqrt[3]{6}$, wysokość $h = 8,5951$, płaszczyzną równoległą do podstaw podzielić na dwie równe części. Obliczyć promień przecięcia i odległość od podstawy dolnej.

b) Obliczyć pole odcinka paraboli $y^2 = 8x$, który odetnie prosta $y = 2x - 8$.

c) Rozwiązać równanie:

$$\frac{\log. (35 - x^8)}{\log. (5 - x)} = 3$$

ZBIORY NAUKOWE

(przyrost w roku szkolnym 1900.)

I. Biblioteka nauczycieli.

Achelis: Grundzüge der Lyrik Goethes. Leipzig 1900. — Aliśkiewicz: Die Motive in der Liedersammlung „Des Knaben Wunderhorn“. Brody 1898. — Arnold: Geschichte der deutschen Polenlitteratur. Bd. I. Halle 1900.

Balzac: Das Chagrinleder. Übers. v. Denhardt; — Die Frau von dreissig Jahren. Übers. v. Meerholz. Leipzig. — Barnes: Elementary Geography; — Complete Geography. New-York 1899. — Baumann: Schulwissenschaften als besondere Fächer auf Universitäten. Leipzig 1899. — Baumgartner: Geschichte der Weltlitteratur. (Fortsetzung). Freiburg i. Br. 1900. — Bayger: Powiat trembowelski. Szkice geograficzno-historyczny i etnograficzny. Lwów 1899. — Beckor-Göll: Charikles. Bilder altgriechischer Sitte. 3 Bde. Berlin 1877—1878. — Beiche: Erklärung geographischer Namen. Glogau. — Bełza Stanisław: Za Apeninami. Kraków 1890; — Holandya. Kraków 1894; — Obrazy Korsyki. Warszawa 1896; — W kraju tysiąca jezior. Z podróży i przechadzek po Finlandyi. Warszawa 1897; — W górach olbrzymich. Kraków 1898; — W stolicy Padyszacha. Warszawa 1898; — Na lagunach. Warszawa 1899; — Nad brzegami Bosny i Narenty. Warszawa 1899 (dar autora). — Bœrenger: La France intellectuelle. Paris 1899. — Berg: Zapiski o powstaniu polskiem. (Przeł. K. J.). 3 t. Kraków 1900. — Berger: Über Drama und Theater. Leipzig 1900. — Bernheim: Geschichtsunterricht und Geschichtswissenschaft im Verhältnis zur Kultur- u. sozialgeschichtlichen Bewegung unseres Jahrhunderts. Wiesbaden 1899. — Biegeleisen: Illustrowane dzieje literatury polskiej. Tom II. Wiedeń. — Biltz: Qualitative Analyse unorganischer Substanzen. Leipzig 1900. — Bock: Goethe und Bismarck. Frankfurt a. M. 1899. — Boettcher: Die Methode des geographischen Unterrichts. Berlin 1886. — Bolanden: Pharisaer und Sadducaer. Tragikomisches Zeitbild. Stuttgart 1899. — Boniecki: Herbarz polski. Tom I. II. Warszawa. — Borowski: Juliusz Kossak. Kraków 1900. — Braun: Die priesterlichen Gewänder des Abendlandes; — Die pontifika-len Gewänder des Abendlandes. Freiburg i. Br. 1897. 98. —

Brettschneider: Hilfsbuch für den Unterricht in der Geschichte auf höheren Lehranstalten. Theil III. V. VI. Halle 1900. — Brink: Geschichte der englischen Literatur. I. Band, bearb. von A. Brandl. Strassburg 1899. — Brunetière: Manuel de l'histoire de la littérature française. Paris 1898. —

Caro: Geschichte Polens. Gotha 1888. — Cathrein: Durch Atheismus zum Anarchismus. Freiburg i. Br. 1900. — Chmielowski: Historia literatury polskiej. T. I—IV. Warszawa. — Choński: Paslednije Rimłanie. Przeł. Ławrow. Moskwa 1899. — Cicero: Lelius czyli rozmowa o przyjaźni. Przeł. Franc. Habura. Tarnów 1899. — Cieszkowski: Ojeze-Nasz. Tom II. Poznań 1899. — Cornely-Knabenbauer-Hummelauer: Cursus scripturae sacrae. 27 voll. Paris 1892—97.

Dąbrowski: Śmierć; — Felka; — Nowele. Warszawa 1900. — Daudet: Die wunderbaren Abenteuer des Herrn Tartarin aus Tarascon. Übers. v. Gerstmann. Leipzig. — De Narfon: Léon XIII. intime. Paris. — Deter: Geschichtsrepetitorium. Berlin 1896. — Dostojewskij: „Memoiren aus einem Totenhause. Übers. von H. Moser. Leipzig. — Du Bois-Reymond: Goethe und kein Ende. Leipzig 1883. — Durand: Nouvelles recherches sur l'esthétique et la morale. Paris 1900. — Dzie duszycki: Wiek XIX. Kraków 1900.

Ebbinghaus: Grundzüge der Psychologie. Leipzig 1897. Ebeling: Einführung in das Kartenverständnis. Berlin 1892. — Eljasz: Korony królów polskich. Poznań 1899. — Eucken: Die Lebensanschauungen der grossen Denker. Eine Entwicklungsgeschichte des Lebensproblems der Menschheit von Plato bis zur Gegenwart. Leipzig 1899.

Faguet: Flaubert. Paris 1899. — Falkiewicz: Monografia powiatu gródeckiego. Gródek 1896. — Felten: Papst Gregor IX. Freiburg i. Br. 1886. — Figuière: Théâtre classique français avec notices biographiques et littéraires etc. Paris 1898. — Fischer: Der Triumph der christlichen Philosophie gegenüber der antichristlichen Weltanschauung am Ende des XIX. Jahrhunderts. Mainz 1900. — Fischer Alfred: Fixirung, Färbung und Bau des Protoplasmas. Jena 1899. — F. J.: Cours abrégé de littérature. Paris 1897. — Fort-Schlömilch: Lehrbuch der analytischen Geometrie. 2 Theile; 6. Aufl. besorgt von Heger. Leipzig 1893. 1898.

Gallenkamp: Die Elemente der Mathematik. Ein Leitfaden für den Unterricht an höheren Lehranstalten. Leipzig. — Geissler: Mathematische Geographie. Leipzig 1898. — Geist: Wie führt Goethe sein titanisches Faustproblem, das Bild seines eigenen Lebenskampfes, vollkommen einheitlich durch? Weimar 1899. — Geistbeck: Bilderatlas zur Geographie von Europa; — Bilderatlas zur Geographie der aussereuropäischen Erdtheile. Leipzig. — Germanus: Reformatorenbilder. Freiburg i. Br. — Gide: Zasad y ekonomii społecznej. Kraków 1900. — Gietmann-Sørensen: Kunstlehre. Th. I. Allgemeine Aesthetik. Freiburg i. Br. 1899; Th. III. Musik-Aesthetik. ebd. 1900. — Gloger: Geografia historyczna ziem dawnej Polski. Kraków 1900. — Goethes Faust in ursprünglicher Gestalt herausg. v. Erich Schmidt. Weimar 1899. — Gogol. Die todten Seelen. Übers. v. Löbenstein. Leipzig. — Goldsmith: Der Landprediger v. Wakefield. Übers. v. Hörlek. Leipzig. — Gourmont: Esthétique de la langue française. Paris 1899.

Hann-Hochstetler-Pokorny: Allgemeine Erdkunde. Wien 1896. — Heinrich: Zur Principienfrage der Psychologie. Zürich 1899. — Helmolt: Weltgeschichte. Bd. I. IV. Leipzig 1899. — Hertling: Das Princip des Katholicismus u. die Wissenschaft. Freiburg i. Br. 1899. — Hinman: Eclectic Physical Geography. New-York 1899. — Hora: Słownik czesko-polski. Praga 1900. — Hüppe-Franzem: Geschichte der deutschen National-Litteratur. Paderborn 1894.

Ibsen: Dzika kaczka, dramat w 5 aktach. Na język polski przełożył K. R. Złoczów.

Jäger: Didaktik und Methodik des Geschichtsunterrichts. München 1895;— Geschichte des neunzehnten Jahrhunderts. Bielefeld 1899. — Jaroszyński: Katolicyzm socyalny. Kraków 1900.

Kallenbach: Wybór listów A. Mickiewicza. Kraków 1899. — Kamiński: Wypisy polskie w zakresie klasy III. i IV. szkół średnich. Warszawa 1900. — Karbowiak: Szkoła katedralna krakowska w wiekach średnich. Kraków 1899. — Koch: Römische Geschichte. Leipzig 1898. — Kohlrausch: Kleiner Leitfaden der praktischen Physik. Leipzig 1900. — Köster: Gottfried Keller. Leipzig 1900. — Kowalewski: Liturgika.

Warszawa 1890. — Krasnowolski: Słowniczek frazeologiczny. Warszawa 1900. — Kremer: Grecya starożytna i jej sztuka, zwłaszcza rzeźba. Poznań 1868. — Krier: Der Beruf. Freiburg i. Br. 1899. — Krose: Der Einfluss der Konfession auf die Sittlichkeit. Freiburg i. Br. 1900. — Krzyżanowski: Początki dyplomatyki polskiej. Lwów 1892. — Kucharzewski: O początkach piśmiennictwa technicznego w Polsce. Warszawa 1900. — Kurpiel: Podręcznik do dziejów literatury polskiej. Złoczów. — Kürschners Jahrbuch 1899. Ausgabe für Osterreich-Ungarn. Berlin 1899; — Weltsprachen-Lexicon. ebd. 1900.

Leitgeber: Zasługi Adama Mickiewicza jako poety, patrioty, człowieka i katolika. Ostrów 1899. — Lendenfeld: Die Hochgebirge der Erde. Freiburg i. Br. 1899. — Lepszy: Lud Wesołków w dawnej Polsce. Kraków 1899. — Lipps: Grundriss der Psychophysik. Leipzig 1899. — Lubliński: Litteratur und Gesellschaft im neunzehnten Jahrhundert. 4 Bde. Berlin 1900. —

Mansion: Einleitung in die Theorie der Determinanten für Gymnasien u. Realschulen. Leipzig 1899. — Martens: Lehrbuch der Geschichte für die oberen Classen höherer Lehranstalten. Hannover. — Martynowski: Russkije pisatieli. 3 t. Tyflis 1899. — Maydorn: Wesen und Bedeutung des modernen Realismus. Leipzig 1900. — Mayer: Geschichte Österreichs. Wien 1900. — Mazanowski: J. B. Zaleski. Petersburg 1900. — Mercier: Les origines de la psychologie contemporaine. Louvain 1897. — Mercier: La Psychologie. Paris 1899. — Meyer: Die deutsche Litteratur des neunzehnten Jahrhunderts. Berlin 1900. — Michael: Geschichte des deutschen Volkes. Bd. I. II. Freiburg i. Br. 1897. 99. — Milchsack: Historia D. Johannis Fausti des Zauberers. I. Theil. Wolfenbüttel 1897. — Milewski: Budżet i kredyt publiczny. Kraków 1898. — Mommsen: Römisches Staatsrecht. Leipzig 1876—77. — Morawski: Filozofia i jej zadanie. Kraków 1899; — Podstawy etyki i prawa. Zeszyt II. Kraków 1900; — Wieczera nad Lemanom. Przeł. Hord. Lipsk 1899. — Muth (Veremundus): Steht die katholische Belletristik auf der Höhe der Zeit? Mainz 1898; — Die litterarischen Aufgaben der deutschen Katholiken. ib. 1899. — Mycielski: Aleksander Kucharski, malarz polski. Kraków 1898.

Nehring: Jan Kochanowski. Petersburg 1900. — Neubauer: Der Geschichtsunterricht auf höheren Schulen. Langen-

salza 1896; — Lehrbuch der Geschichte für die oberen Classen höherer Lehranstalten. 3 Th. Halle 1897—1898. — Niebuhr: Die Amarna-Zeit. Aegypten u. Vorderasien um 1400 v. Chr. nach dem Thontafelfunde von El-Amarna. Leipzig 1899. — Niese: Grundriss der römischen Geschichte nebst Quellenkunde. München 1897. — Niewiadomski: Atlas do dziejów Polski. Warszawa. 1899.

Ogonowski: *Historia literatury ruskiej*. 3 tomy. Lwów 1894. — Ostwald: Grundriss der allgemeinen Chemie. Leipzig 1899.

Pastor: *Geschichte der Päpste im Zeitalter der Renaissance*. Bd. I—III. Freiburg i. Br. 1897—99. — Pawiński: *Skarbowość w Polsce*. Warszawa 1881. — Payne: *Geographical Nature Studies*. New-York 1899. — Pesch: *Theologische Zeitfragen*. Freiburg i. Br. 1900. — Peschel-Wildenow: *Theodor Körner und die Seinen*. 2 Bde. Leipzig 1898. — Petschar: *Die socialen Zustände u. das Gymnasium*. Freiburg i. Br. 1899. — Piekosiński: *Pieczęcie polskie wieków średnich*. Kraków 1899. — Pierling: *La Russie et le Saint Siège*. Paris 1897. — Pöhlmann: *Grundriss der griechischen Geschichte nebst Quellenkunde*. München 1896. — Portrety i sceny z epoki powstania 1863 r. Kraków 1900. — Puszkina: *Die Hauptmannstochter*. Übers. v. Lange. Leipzig.

Ragon: *Morceaux choisis de prosateurs et de poètes français depuis les origines de la langue jusqu'à nos jours*. Cours supérieur. Paris. — Ranftl: *Ludwig Tiecks Genoveva als romantische Dichtung betrachtet*. Graz 1899. — Ratzel: *Politische Geographie*. München 1897. — Rawita-Gawroński: *Michał Czaykowski*. Petersburg 1900. — Raydt: *Lehrbuch der Elementarmathematik*. Leipzig 1899. — Redway-Hinman: *Natural Elementary; — Advanced Geography*. New-York 1899. — Rembowski: *Konfederacya i rokosz*. Warszawa 1896. — Rostand: *Cyrano de Bergerac. Comédie héroïque en cinq actes, en vers*. Paris 1899. — Roszał: *Plany tiem literaturnawo charaktiera*. Warszawa 1898. — Rückert: *Ausgewählte Werke*. 6 Bde. Leipzig.

Sachs-Villatte: *Dictionnaire encyclopédique français-allemand et allemand-français*. Berlin 1896. — Sailer: *Über Erziehung für Erzieher*. Freiburg i. Br. 1899. — Sami sobie. Książ-

ka zbiorowa na rzecz warszawskiej kasy literackiej. Warszawa 1900. — Schenk: Lehrbuch der Geschichte für höhere Lehranstalten. Theil VII.—VIII. Leipzig 1898—99; — Belehrungen über wirtschaftliche u. gesellschaftliche Fragen auf geschichtlicher Grundlage. ebd. 1896. — Schiffini: Disputationes philosophicae. 5 voll. Augustae Taurin. 1888-91. — Schnür-Pepłowski: Z papierów po Fredrze. Kraków 1899; — Szkice historyczne. Lwów 1900. — Schönbach: Über Lesen und Bildung. Graz 1900. — Schultz-Thiele: Lehrbuch der Geschichte für die Oberstufe höherer Lehranstalten. 4 Theile. Dresden 1894-95. — Schur: Lehrbuch der analytischen Geometrie. Leipzig 1898. — Schwering: Arithmetik u. Algebra für höhere Lehranstalten; — 100 Aufgaben aus der niederen Geometrie nebst vollständigen Lösungen. Freiburg i. Br. 1899. — Seignobos: Dzieje polityczne Europy współczesnej. (Przekład polski). Warszawa 1899. — Skabieczewskij: Istorja nowiejszej russkoj literatury (1843-1892). Petersburg 1897. — Söhns: Unsere Pflanzen. Ihre Namensklärung und ihre Stellung in der Mythologie und im Volksglauben. Leipzig 1899. — Sokalski: Powiat sokalski pod względem geograficznym, etnograficznym, historycznym i ekonomicznym. Lwów 1899. — Sperber: Leitfaden für den Unterricht in der anorganischen Chemie. Theil I. Zürich 1899. — Starowiejski: Wieczory nad Adryatykiem. Lwów 1899. — Strzetelska Grynbergowa: Staromiejskie ziemia i ludność. Lwów 1899. — Sütterlin: Die deutsche Sprache der Gegenwart. Leipzig 1900. — Świeżawski: Jan Śniadecki. Petersburg 1900. — Swoboda: Griechische Geschichte. Leipzig 1896. — Szeffm a c h e r: Katechizm polemiczny. Przeł. ks. Bieroński. Częstochowa 1883. — Szlagowski: Wady i przymioty woli ludzkiej rozebrane na tle Męki Pańskiej. Warszawa 1900. — Szulc: Polska w roku 1793. Warszawa 1900.

Tarnowski: Historia literatury polskiej. 5 t. Kraków 1900 (dar autora). — Terrien: La grâce et la gloire. 2 voll. Paris 1897. — Thiergen: English lessons. Leipzig 1900. — Tołstoj: Zmartwychwstanie. 3 t. Warszawa 1900. — Tretiak: Cześć Mickiewicza do N. Panny. Kraków 1899.

Udziela: Tyniec pod względem topograficzno-etnograficznym. Wieliczka 1897. — Urraburn: Institutiones philosophicae. 7 voll. Vallisoleti 1890—99.

Vockeraadt: Erläuterungen zu Webers Dreizehnlinden. Paderborn 1899.

Wagner: Lehrbuch der Geographie. Hannover 1900. — Wasilewski: Poezye. Złoczów. — Waszyński: Historyczno-fizyczne i społeczne poglądy A. Mickiewicza. Poznań 1900. — Wedewer: Grundriss der Apologetik; — Grundriss der Kirchengeschichte. Freiburg i. Br. 1899. — Wernica: Stanisław Konarski. Petersburg 1900. — Weychertówna: Stylistyka. Teorya prozy i poezyi do użytku szkolnego. Warszawa 1898. — Wilczyński: Stanisław Moniuszko. Petersburg 1900. — Windelband: Die Geschichte der neueren Philosophie in ihrem Zusammenhange mit der allgemeinen Cultur u. den besonderen Wissenschaften. 2 Bde. Leipzig 1899. — Wojciechowski: O piąście i Piaście. Kraków 1895. — Wróblewski: Skargi Jeremiego. Szkic literacki. Lwów 1900. — Wysłouchowa: Kornel Ujejski. Lwów 1899. — Wyspiański: Legenda; — Meleager, tragedia; — Leleweł, dramat; — Kłątwa, tragedia. Kraków 1897—99.

Zeehe: Lehrbuch der Geschichte für die oberen Classen der Gymnasien. 3 Bde. Laibach 1897—99. — Ziehen: Zasady psychologii fizyologicznej w 15 wykładach. (Przeł. Adam Mahrburg). Warszawa 1900. — Zipper: Praktyczna gramatyka języka niemieckiego dla Polaków: Wiedeń 1899.

Atlasy. Bühlmann: Die Architectur des klassischen Alterthums und der Renaissance. Stuttgart. — Harless-Schmidt-Fritsch: Die Gestalt des Menschen. Stuttgart 1899. — Schubert: Der Bau des menschlichen Körpers. Stuttgart. — Ströhl: Heraldischer Atlas. Stuttgart 1900.

Albumy i obrazy. Album jubileuszowe Henryka Sienkiewicza. Warszawa 1898. — Borée: Physiognomische Studien. — Calavas: Album de la décoration. Vol. III. IV. Paris. — Dehio: Kunstgeschichte in Bildern. Abtheilung IV. Stuttgart. — Goering-Schmidt: Ausländische Kulturpflanzen. 7 Tafeln. Wien. — Hirth-Weese: Der schöne Mensch: Mittelalter u. Renaissance. Berlin. — Hoffmann: Bilder aus dem Leben des Heilandes. (dar. X. A. Rybka T. J.). — Hoffmann: Decorative Vorbilder Jahrg. XII. Stuttgart. — Knackfuss: Künstler-Monographien Bd. XXI—XLIV. Bielefeld.

-- K r o o k: Architectur der Niederlande. Lfg. II. — Lehmann's geograph. Charakterbilder. 20 Tafeln. — M a r x: Die französischen Medailleure unserer Zeit. Stuttgart 1900. — O d r z y w o l s k i: Renesans w Polsce z. w. XVI. i XVII. — P i ą t k o w s k i: Album sztuki polskiej. Zeszyt I—V. Warszawa. — S p e m a n n. Das Museum. Jahrg. V. Stuttgart. —

Czasopisma. Biblioteka warszawska. — Czas. — Dwutygodnik katechetyczny. — Gazeta kościelna. — Gazeta lwowska z Przewodnikiem nauk. i liter. (bezpt.). — Gazeta narodowa. — Iris. — Kosmos. — Kraj. — Kwartalnik historyczny. — Misyje katolickie. — Muzeum. — Prace filologiczne. — Prace matematyczne. — Przegląd gimnastyczny. — Przegląd katolicki. — Przegląd polski. — Przegląd powszechny. — Przewodnik bibliograficzny. — Rodzina i szkoła. — Ruch katolicki. — Wędrowiec. — Wiadomości matematyczne. — Niwa. Petersburg.

Allgemeines Literaturblatt. — Archiv für Geschichte der Philosophie. — Archiv für systematische Philosophie. — Biologisches Centralblatt. — Botanisches Centralblatt. — Das litterarische Echo. Berlin. — Der Türmer, Monatsschrift für Gemüt u. Geist, herausg. v. Grothuss. Stuttgart. — Deutsche Zeitschrift für Geschichtswissenschaft. — Die Kunstmonatshefte für freie u. angewandte Kunst. — Die Woche. Berlin. — Fliegende Blätter. München. — Geographische Zeitschrift herausg. v. Dr. Hettner. — Gymnasium. — Jahresberichte für neuere deutsche Litteratur. — Katholisches Vereinsblatt nebst d. Beilage: Die kirchliche Kunst. — Lehrproben und Lehrgänge. — Moderne Kunst, illustrierte Zeitschrift. — Naturwissenschaftliche Rundschau. — Neue Jahrbücher für das klassische Altertum, Geschichte und deutsche Litteratur und für Pädagogik, herausg. v. Ilberg u. Richter. — Pastor Bonus. Trier. — Reichspost. — Stimmen aus Maria-Laach. — Theologischpraktische Quartalschrift. Linz. — Vaterland. — Verordnungsblatt für Cultus und Unterricht. — Wiedemanns Annalen der Physik und Chemie. — Zeitschrift für angewandte Mikroskopie. — Zeitschrift für österreichische Gymnasien. — Zeitschrift für Zeichen- u. Kunstunterricht. — Zoologisches Centralblatt.

La Croix. — Le Pèlerin. — Les Contemporains. — L'écho de la semaine. — Moniteur bibliographique de la Compagnie de Jésus. — Revue générale des sciences. — Revue néo-scholastique.

Od Akademii Umiejętności otrzymuje Zakład w darze wszystkie wydawnictwa.

Drogą wymiany nadeszło 164 sprawozdań różnych zakładów naukowych Monarchii.

II. Biblioteka uczniów :

12 dzieł w polskim, 65 w niemieckim, 15 w rosyjskim.

Ogółem zawiera biblioteka uczniów 3200.

Pism peryodycznych polskich 3, niemieckich 3, francuskich 1.

III. Gabinet historyi naturalnej.

1. Do zbioru przyrodniczego :

Trawertyn, kilka pięknych okazów z Drużbaków (darował X. Rudnicki T. J.).

Pteris serrulata, model zarodni.

24 modeli grzybów jadalnych.

24 modeli grzybów jadowitych.

Kilkanaście przekrojów drzew afrykańskich z Zambezy (darował brat Żurek T. J.).

Felis domestica wypchany.

Spermophilus guttatus, wypch.

Dasypus peba wypch.

Coelogenys Paca, czaszka do demonstracji użębienia gryzoni.

Lacerta agilis, wypch.

Chamaeleo vulgaris, wypch.

Testudo graeca, wypch.

Hyla arborea, wypch.

Salamandra maculosa, metamorfoza (w alkoholu).

Acipenser sturio, wypchany.

Astacus pluviatilis, rozebrany i rozłożony (w szklanem pudełku).

Oestrus ovis, metamorfoza w alkoholu (darował J. Grabiński, uczeń IIIA. kl.

Myrmeleo formicarius, metamorfoza w alk.

Julus terrestris (w alk.).

Lithobius forficatus (w alk.)

Glomeris sp. (w alk.).

Ixodes ricinus (w alk.).

Spongilla fluviatilis (w alk.).

Wiele okazów nieoznaczonych gadów, owadów, pajęczaków i skorupiaków z Zambezy (darował brat Żurek T. J.).

2. Do zbioru numizmatycznego:

80 sztuk monet i medali, (złożyli w darze: p. Jan Strzelecki z Chyrowa; XX. T. J. Leon Jakubiński, Kalman, Kapaun, Koppens, Smarsły, Warol, br. Białobrzeski; W. Paczoski, uczeń IIIA. kl.).

3. Do zbioru etnograficznego:

Buzdygan murzyński (darował X. M. Morawski T. J.).

5 koronek z drzewa sandałowego, używanych przez Arabów egipskich (dar. X. M. Morawski T. J.).

Proca egipska, (dar. X. S. Kobylecki T. J.).

IV. Sala rysunkowa.

Wzory. Crecelius: Eine Sammlung der schönsten Grabmonumente. — Enke: 40 Wandtafeln für Zeichenunterricht. — Eyth: Das farbige Malerbuch. Lfg. II. — Godron: Modern stilisierte Blumen u. Ornamente. — Gnant: 26 Wandtafeln stilisierter Pflanzenformen. — Hoffmann: Moderne Pflanzen-Ornamente. Serie I. II. — Kolb: Kolorier-Schule. — Köhler-Jordan: Moderne Ziermotive. Serie I. — Kruze-Baum: Moderne plastische Studien. Serie I. — Kuehtmann: Motivenschatz. Serie I. — Mackenzie-Pugin: Gothische Architecturen (Schluss). — Moser: Pflanzenornamente (Schluss). — Niedling: Kirchen-Malereien (Schluss). — Pugin: Gothische Ornamente (Schluss). — Roth: Skizzen und Studien. — Schiller: Monogramme; Schriften-Schatz. Ravensburg 1900. — Schirmer: Innendecorationen; — Façadendecorationen; — Kunstgegenstände in verschiedenen Stilarten. — Specht: Thier-Zeichenschule. Naturstudien. — Stoll: Moderner Blumen-Zierat. Serie I. — Ungewitter: Entwürfe zu Grabsteinen. — Zabler: Wandvorlagen.

Modele: Sklepienie kopuł, beczkowe, krzyżowe rzymskie, krzyżowe gotyckie.

Przybory. Pryzmat z podstawką oraz soczewka skupiająca do nauki o barwach. — 12 tek na wzory i na rysunki uczniów.

Podręczniki dla nauczyciela rysunków:

Arct. Księga ilustrowana wiadomości pożytecznych. Warszawa 1899. — Boetticher: Tektonik der Hellenen. Berlin 1881. — Beissel: Altchristliche Kunst in Italien. Freiburg i. Br. 1899. — Bezold: Die Farbenlehre. Braunschweig. — Day: Alte und neue Alphabete. Leipzig 1900. — Dietzel: Leitfaden für den Unterricht im technischen Zeichnen. Leipzig 1900. — Kimmich: Die Zeichenkunst. Leipzig 1900. — Kugler: Geschichte der Baukunst. Stuttgart 1859. — Lewenberg: Geometrya rzutowa. 14 zeszytów. Warszawa 1900. — Lübke: Geschichte der Renaissance in Deutschland. Stuttgart 1882. — Geschichte der Renaissance in Frankreich. ebd. 1885. — Overbeck: Geschichte der griechischen Plastik. Leipzig 1894. — Racinet: L'ornement polychrome. Paris. — Schirmer: Geometrisches Darstellen von Körpern. Stuttgart 1900. — Seemann: Die Lehre von der Harmonie der Farbe. Weimar 1881. — Smolik: Elemente der darstellenden Geometrie. Wien 1882. —

Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych.

Dnia 16. listopada 1899. L. 30672 ogłosiła c. k. Rada szk. kr. rozporządzenie JE. P. Kierownika Ministerstwa W. i O., by nabożeństwo żałobne za śp. Najjaśniejszą Panią Cesarzową Elżbietę, kiedy Jej imieniny przypadają na niedzielę, odbywało się 18. lub 20. listopada.

Dnia 21. kwietnia 1900. L. 9399 ogłosiła c. k. Rada szk. kr. reskrypt JE. P. Ministra W. i O., że „wyższe szkoły handlowe“ należy zupełnie na równi uważać z „akademiemi handlowemi“.

Kronika zakładu.

Rok szkolny rozpoczął się dnia 1-go września 1899. o godzinie 8. rano uroczystem nabożeństwem, wezwaniem Ducha św. i egzortą; poczem udali się uczniowie do swych klas, gdzie im gospodarze klas podyktowali rozkład godzin.

Od dnia 8. do 12. września odprawiała rekolekcyje młodzież szkolna klasy przygotowawczej i I. — III., a od 15. do 19. września klasy IV. — VIII.

Dzień 4. października jako dzień imienin Najjaśniejszego Pana obchodził Zakład uroczystem nabożeństwem.

Dnia 18. listopada jako w sobotę przed imieninami śp. Najjaśniejszej Pani Cesarzowej Elżbiety odprawiono w kaplicy zakładowej uroczyste nabożeństwo żałobne za Jej duszę.

Od dnia 12. do 15. grudnia odbywał lustracyę Zakładu c. k. krajowy Inspektor szkół WP. Dr. L. German.

Od dnia 7. do 11. maja odbywał się egzamin piśmienny abiturjentów.

Dnia 28. maja odbyła się wycieczka majowa całego Zakładu, pod przewodnictwem prefektów i profesorów, do Lacka pod Dobromilem.

Od dnia 30. maja do 2. czerwca odbywał się w tutejszym zakładzie ustny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem c. k. krajowego Inspektora szkół WP. Dra L. Germana, a po jego zakończeniu nastąpiło uroczyste rozdanie świadectw i nagród i pożegnanie abiturjentów na sali głównej wobec grona nauczycieli, zgromadzonej publiczności i wszystkiej młodzieży szkolnej Zakładu, zamknięte odśpiewaniem hymnu „Te Deum“ w kaplicy zakładowej wobec Przenajśw. Sakramentu.

Dzień 7. czerwca jako pięćsetletnią rocznicę odnowienia c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie obchodził Zakład uroczystem nabożeństwem i uwolnieniem młodzieży od szkoły.

Dnia 17. czerwca, w niedzielę wśród oktawy Bożego Ciała, udzielał w kaplicy Zakładu pierwszej Komunii św. i Bierzmowania Najprzew. X. Biskup Pelczar.

Dnia 26. czerwca zakończono rok szkolny uroczystem nabożeństwem z egzortą i odśpiewaniem hymnu dziękczynnego „Te Deum“ w kaplicy Zakładu; poczem na sali głównej w obecności grona nauczycieli i licznie zebranej publiczności nastąpiło uroczyste rozdanie świadectw i nagród.

W ciągu tego roku szkolnego utracił Zakład wzorowego ucznia klasy IIIa., Stanisława Dornbacha, zmarłego w Zakładzie dnia 18. października, i Józefa Grzimka, ucznia tejże klasy, zmarłego w Zakładzie dnia 31. października 1899.

Wynik egzaminu dojrzałości przy końcu roku szkolnego 1899|1900.

Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się uczniów	26
Uznano za dojrzałych z odznaczeniem	7
„ „ dojrzałych	18
Pozwolono powtórzyć po wakacjach egzamin z jednego przedmiotu	1
	Razem 26

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

1. Balzer Jan ze Lwowa.
2. Bernacki Ludwik z Jaworowa w Galicyi.
3. Puhala Cywiński Rafał z Płotyczy w Galicyi.
4. Grzymała Dzierzanowski Stanisław ze Skalatu w Galicyi.
5. Dziewoński Władysław z Zakrzówka w Galicyi.
6. Ebenberger Adam ze Starego Siola w Galicyi (z odznaczeniem).
7. Bończa Gasparski Bolesław z Husiatyna w Galicyi.
8. Heggenberger Marceli z Krakowa.
9. Jarzymowski Wojciech z Ostrowa w Galicyi (z odznacz.).
10. Jurkiewicz Bronisław z Halicza w Galicyi.
11. Rawicz z Kossocic Kossecki Adam z Kruhela Wielkiego w Galic.
12. Dołęga Kowalewski Tadeusz z Rohatyna w Galicyi (z odzn.).
13. Krobicki Bronisław ze Lwowa.
14. Morawski Maryan z Budapesztu.
15. Nahlik Wiktor ze Lwowa (z odznaczeniem).
16. Orski Erazm z Tłumacza w Galicyi.
17. Osuchowski Tadeusz ze Szczawnego w Galicyi.
18. Pogorski Józef z Misiorówki na Podolu rosyjskiem.
19. Porębski Ryszard z Berszady na Podolu rosyjskiem.
20. Ścibor Rylski Władysław z Bukowska w Galicyi (z odznacz.).
21. Dunin Rzuchowski Bronisław z Ropeczyc w Galicyi.
22. Ślepowron Kurzec Skibniewski Dominik z Balic w Galicyi (z odzn.).
23. Gryf Skrzyszowski Seweryn z Chartanowiec w Galicyi.
24. Strasser Edward ze Lwowa.
25. Torosiewicz Stanisław z Hołowczyniec w Galicyi (z odznacz.).

	KLASA	
	I. publ.	I. pryw.
I. Liczba :		
Z końcem roku szkolnego 1898/9	35	19
Z początkiem roku szkolnego 1899/1900 przyjęto	39	25
W ciągu roku szkolnego przybyło	2	3
Wególe zatem przyjęto w roku szkolnym 1899/1900	41	28
W ciągu roku szkolnego opuściło zakład	1	4
Z końcem roku szkolnego 1899/1900 było	40	24
2. Według miejsca urodzenia było :		
Z Galicji i Wielk. Ks. Krakowskiego	30	13
Z Bukowiny	—	—
Ze Ślązka austriackiego	—	1
Z Czech	1	—
Z Węgier	—	—
Z Królestwa Polskiego i prowincyi zabranych	8	10
Z Wielk. Księstwa Poznańskiego i Prus	1	—
Z Rosyi	—	—
Z Ameryki	—	—
Razem	40	24
3. Według języka ojczystego było :		
Mówiących po polsku	39	23
" " rusku	1	—
" " niemiecku	—	1
Razem	40	24
4. Według wieku z końcem II. półrocza :		
10 lat ukończyło	5	5
11 "	11	7
12 " "	14	7
13 " "	9	2
14 " "	1	2
15 " "	—	—
16 " "	—	1
17 " "	—	—
18 " "	—	—
19 " "	—	—
20 " "	—	—
21 " "	—	—
22 " "	—	—
Razem	40	24

uczniów

K L A S A									Razem
II. publ.	II. pryw.	IIIa.	IIIb.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	
37	22	27	19	42	46	26	29	29	331
36	22	30	26	47	43	43	25	26	362
2	2	3	—	1	1	—	1	—	15
38	24	33	26	48	44	43	26	26	377
4	2	6	2	2	4	5	6	—	36
34	22	27	24	46	40	38	20	26	341
26	11	19	13	27	33	25	15	23	235
—	—	—	—	—	—	3	1	—	4
—	—	—	1	—	—	—	—	—	2
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
6	10	8	8	17	7	9	3	2	88
2	—	—	1	2	—	1	1	—	8
—	1	—	—	—	—	—	—	—	1
—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
34	22	27	24	46	40	38	20	26	341
34	21	24	23	43	38	37	19	26	327
—	1	1	—	2	2	—	1	—	8
—	—	2	1	1	—	1	—	—	6
34	22	27	24	46	40	38	20	26	341
—	—	—	—	—	—	—	—	—	10
1	1	—	—	—	—	—	—	—	20
12	8	2	3	—	—	—	—	—	46
11	4	11	9	8	—	—	—	—	54
7	3	8	8	12	6	—	—	—	47
2	3	5	2	13	16	8	—	—	49
1	2	1	—	8	8	8	1	—	30
—	—	—	2	3	7	10	9	4	35
—	1	—	—	2	2	7	4	10	26
—	—	—	—	—	—	4	5	5	14
—	—	—	—	—	—	1	1	4	6
—	—	—	—	—	1	—	—	2	3
—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
34	22	27	24	46	40	38	20	26	341

		KLASA	
		I. publ.	I. pryw.
5. Według wyznania religijnego było :			
Katolików obrządku łacińskiego		37	23
" " greckiego		3	1
" " ormiańskiego		—	—
Razem		40	24
6. Przedmioty nadobowiązkowe.			
Język ruski		—	—
Język francuski		4	2
Język rosyjski		6	6
Język angielski		—	—
Historya kraju rodzinnego		—	—
Gimnastyka		37	22
Rysunki		7	4
Geometrya wykreslna		—	—
Muzyka		8	5
Stenografia		—	—
Kaligrafia		40	24
Szermierka		—	—
7. Stypendya.			
a) Z fundacyi Zalechockiego po 231 K.		—	—
b) " Zygmunta i Maryi Laskowskich po 300 K.		—	—
c) " San. Głowińskiego po 315 K.		—	—
d) " Feliksa Antoniego hr. Losia po 420 K.		—	—
e) " Jana Żurakowskiego po 525 K.		—	—
f) " Juliana Wierzbickiego po 700 K.		—	—
g) " Sassin-Schwenk po 862 K. 85 h.		—	—
8. Klasyfikacya.			
<i>a) Uzupełnienie klasyfikacyi za II gie półrocze roku szkolnego 1898/9.</i>			
Pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu		4	2
Egzamin ten złożyło		4	1
Ostateczny wynik klasyfik. za II. półr. r. szkol. 1898/9			
Stopień celujący otrzymało		3	1
" pierwszy otrzymało		31	14
" drugi otrzymało		—	4
" trzeci otrzymało		1	—
Razem		35	19
<i>b) Klasyfikacya za II. półrocze r. szkol. 1899/00.</i>			
Stopień celujący otrzymało		3	3
" pierwszy "		29	14
" drugi "		4	1
" trzeci "		2	2
Pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu		2	4
Nie klasyfikowano		—	—
Razem		40	24

K L A S A									Razem
II. publ.	II. pryw.	IIIa.	IIIb.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	
33	21	25	23	42	34	37	19	26	320
—	1	2	1	4	4	1	1	—	18
1	—	—	—	—	2	—	—	—	3
34	22	27	24	46	40	38	20	26	341
—	1	2	1	2	4	—	—	—	10
6	3	12	2	21	13	14	2	1	80
1	6	4	4	10	2	4	1	1	45
—	—	—	—	—	—	2	2	—	4
—	—	27	24	46	—	38	20	—	155
32	20	24	21	45	38	—	—	—	239
7	9	5	4	19	10	8	1	2	76
—	—	—	—	—	3	1	1	—	5
5	7	4	3	15	12	14	7	—	80
—	—	—	—	3	14	13	2	2	34
34	22	6	11	—	—	—	—	—	137
—	—	—	—	—	—	3	2	—	5
—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
—	—	—	—	—	1	1	—	1	3
—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
5	4	3	1	—	1	1	—	—	21
5	3	3	1	—	—	1	—	—	18
8	3	3	5	1	7	2	4	5	42
27	17	20	13	40	36	24	24	24	270
2	2	4	1	—	2	—	1	—	16
—	—	—	—	1	1	—	—	—	3
37	22	27	19	42	46	26	29	29	331
1	—	3	2	4	4	4	3	4	31
26	11	16	15	30	24	24	9	22	220
1	6	2	3	3	7	4	4	—	35
—	—	—	1	4	—	2	—	—	11
4	2	6	3	4	5	4	4	—	38
2	3	—	—	1	—	—	—	—	6
34	22	27	24	46	40	38	20	26	341

Klasa przygotowawcza.

I. Liczba	b)	c)	4. Według wyznania relig.	b)	c)
Z początkiem r. szk. 1899/1900					
przyjęto	8	31	Katolików obrządku łacińsk.	6	31
W ciągu r. szkoln. przybyło	1	4	" " greck.	—	2
Wogóle zatem przyjęto w r.			Razem	6	33
szkolnym 1899/1900	9	35			
W ciągu r. szkoln. opuściło			5. Wiek uczniów.		
zakład	3	2	8 lat ukończyło	1	—
Z końcem r. szk. 1899/1900			9 " "	5	4
było	6	33	10 " "	—	17
2. Według miejsca urodzenia.			11 " "	—	6
Z Galicji i W. Ks. Krakowsk.	3	18	12 " "	—	1
Z Bukowiny	—	1	13 " "	—	5
Z Król. Polskiego i prowincji			Razem	6	33
zabranych	2	12			
Z W. Ks. Poznańskiego i Prus	1	1	6. Przedmioty nadobowiązkowe.		
Z Rosji	—	1	Język rosyjski	—	8
Razem	6	33	Gimnastyka	6	33
3. Według języka ojczystego.			Muzyka	—	5
Mówiących po polsku	5	31	Śpiew	6	33
" " rusku	—	1			
" " niemiecku	1	1			
Razem	6	33			

KLASYFIKACYA.

Uwaga: Gwiazdka przy nazwisku oznacza ucznia wzorowego.

KLASA I.

Stopień celujący:

Bubeniczek Franciszek | * Skałkowski Alexander
Żarnowski Jerzy

Stopień pierwszy:

Abrysowski Władysław
Bieńkowski Erazm
Borzemski Andrzej
Borzemski Kazimierz
Chrzauowski Zygmunt
Cichocki Mieczysław
Dankiewicz Leon
Dębski Tadeusz
Drescher Franciszek
Fedkowiec Hilary
Goltental Leonard
Hergert Henryk
Holobek Adolf
Janoszek Jan
Kruczyński Waleryan

Kurnatowski Wojciech
Kuzyk Włodzimierz
Monné Karol
Osuchowski Felix
Pendiuk Antoni
Pisztek Antoni
Ptak Franciszek
Ricci Jerzy
Romański Tadeusz
Stręk Antoni
Suchecki Ignacy
Sulatycki Jan
Tokarski Maryan
Wicherek Roman

Dwom uczniom pozwolono powtórzyć po wakacjach egzamin z jednego przedmiotu; czterech uczniów otrzymało stopień drugi, a dwu trzeci.

PRYWATYŚCI KLASY I.

Stopień celujący:

- | | |
|----------------------|---------------------|
| * Machnicki Bolesław | Miedziński Zbigniew |
| Rudnicki Mieczysław | |

Stopień pierwszy:

- | | |
|-----------------------------|--------------------|
| Bichler Karol ¹⁾ | Pileh Andrzej |
| Bondi Karol | Porębski Eugeniusz |
| Danilowicz Jan | Postel Stanisław |
| * Glixelli Stefan | Regulski Juliusz |
| Jasionowski Edward | Seazighino Witold |
| Lizakowski Roman | Winiarz Stanisław |
| * Machnicki Jerzy | Zallmann Hugo |
| Muck Jan | |

Czterem uczniom pozwolono po wakacjach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; jeden otrzymał stopień drugi, a dwu trzeci.

KLASA II.

Stopień celujący:

- * Urbańczyk Tadeusz

Stopień pierwszy:

- | | |
|------------------------|-------------------------|
| Baranowski Władysław | * Mencel Józef |
| Bohosiewicz Stefan | Mikulicz Maryan |
| Ciechulski Stanisław | Nowakowski Stefan |
| Grabowski Józef | Ostaszewski Zygmunt |
| Kieszkowski Jan | Pilawski Franciszek |
| Kościszewski Stanisław | Pilecki Andrzej |
| Kozko Stanisław | Rylski Franciszek |
| Kraskowski Grzegorz | Sobański Ludwik |
| Kryszezyński Leon | Sopoćko Maryan |
| Kusina Władysław | Stadtmüller Ryszard |
| Liwicki Juliusz | Staniszewski Wawrzyniec |
| Ludwig Rudolf | Traunfellner Artur |
| Majewski Kazimierz | Tychowski Felix |

Czterem uczniom pozwolono po wakacjach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; jeden uczeń otrzymał stopień drugi, dwu uczniów nie klasyfikowano.

¹⁾ Zdął egzamin wstępny do klasy drugiej.

PRYWATYŚCI KLASY II.

Stopień pierwszy:

Chmyzowski Bogdan	Ludwig Stefan
Dobiecki Artur	Nawrocki Władysław
Grąbczewski Floryan	Pacześniowski Bolesław
Komecki Roman	Piętko Stanisław
Lipski Mieczysław	Szafnagel Jan

Znamirowski Karol

Dwom uczniom pozwolono po wakacjach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; sześciu uczniów otrzymało stopień drugi; trzech uczniów nie klasyfikowano.

KLASA III. A.

Stopień celujący:

* Koppens Juliusz	* Paczoski Władysław
* Szawłowski Juliusz	

Stopień pierwszy:

Janowski Jerzy	Schoebel Alexander
* Kluger Karol	Sebera Henryk
Koszko Antoni	Sklenka Antoni
Lewandowski Leon	Skowroński Felicyan
Makusich Mieczysław	Urbanowicz Bolesław
Maślanka Stanisław	Wdziękoński Tomasz
Myszkowski Henryk	Zgliczyński Władysław
Podlesiecki Stefan	Ziemięcki Andrzej

Sześciu uczniom pozwolono po wakacjach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; dwu uczniów otrzymało stopień drugi.

KLASA III. B.

Stopień celujący:

* Bączkowski Czesław	Underka Rudolf
----------------------	----------------

Stopień pierwszy:

* Banaś Alfred	Molsdorff Stanisław
Belza Witold	Piasecki Adam
Horodyński Zbigniew	Prochaska Antoni
Krynicki Jerzy	Sielecki Kazimierz
Kuczkiewicz Stanisław	Siudyła Jan
Machek Emanuel	Wex Rudolf
* Machnicki Szezezan	* Zieliński Gustaw

Znamirowski Stefan

Trzem uczniom pozwolono powtórzyć po wakacjach egzamin z jednego przedmiotu; trzech uczniów otrzymało stopień drugi, a jeden trzeci.

KLASA IV.

Stopień celujący:

* Dyla Augustyn	* Rokowski Zygmunt
Porębski Alexander	* Węgierski Jerzy

Stopień pierwszy:

Balicki Czesław	Meisner Maxymilian
Caparowicz Jan	Morawski Franciszek
Cywiński Ignacy	Myslakowski Antoni
Długołęcki Czesław	* Neuhaus Gustaw
Geringer Józef	Osuchowski Jan
Goltental Wiktor	Ricci Adam
Grzimek Adam	Rudnicki Adolf
Henisz Alexander	Skowroński Alfred
Horoeh Eustachy	Smoliński Jan
Kaczyński Stanisław	Szuwalski Edward
* Kokurewicz Stefan	Szymański Stefan
Laskiewicz Tytus	Szymonowicz Tadeusz
Lubowidzki Antoni	* Wallisch Erwin
Majewski Stanisław	Węsierski Wacław
Mazurkiewicz Kludyusz	Winiarski Adam

Czterem uczniom pozwolono po wakacjach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; trzech uczniów otrzymało stopień drugi, a czterech trzeci; jednego ucznia nie klasyfikowano.

KLASA V.

Stopień celujący:

Brodnicki Alfred	Potrzbowski Karol
Gluchowski Kazimierz	Skalski Włodzimierz

Stopień pierwszy:

Bosakowski Maryan	Murzynowski Stanisław
Dąbski Jan	Mühlner Edmund
Grande Karol	Petry Stanisław
* Heer Stanisław	Romanowski Erazm
Kamiński Władysław	Rosinkiewicz Jerzy
Kopystiański Miron	Szayer Edward
Koszko Kazimierz	Treter Mieczysław
Krzyżanowski Mieczysław	Ursel Wilhelm
Kuczyński Adam	Wallisch Edward
* Kwiatkowski Roman	Wiesiołowski Roman
Lewandowski Władysław	Wisłocki Wiktor
Molsdorff Józef	* Wiśniewski Konstanty

Pięciu uczniom pozwolono po wakacyach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; siedmiu uczniów otrzymało stopień drugi.

KLASA VI.

Stopień celujący:

Bubeniczek Romuald
Kantecki Stefan

* Konopacki Włodzimierz
Przetocki Marian

Stopień pierwszy:

Bagniewski Dyonizy
Bardecki Antoni
Bączkowski Kazimierz
Bielecki Marian
Dąbrowski Bronisław
Dembowski Tadeusz
* Dobiecki Alfred
Komorowicz Maurycy
Kruszelnicki Leon
* Krzyżanowski Franciszek
Kusina Stanisław
Mikiewicz Wacław

Mosiewicz Adam
Myszkowski Józef
Ogórkiewicz Stefan
Piasecki Tadeusz
Popkowski Tadeusz
Prus Antoni
Rojek Tadeusz
Ruebenbauer Władysław
Szymeczko Władysław
* Wczelik Klemens
* Wiszniewski Zygmunt
Zachariasiewicz Julian

Czterem uczniom pozwolono po wakacyach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; czterech uczniów otrzymało stopień drugi, a dwu stopień trzeci.

KLASA VII.

Stopień celujący:

Baczyński Jarosław
Russanowski Alexander

Burzyński Stanisław

Stopień pierwszy:

Bielecki Józef
* Dunikowski Stefan
Hienoch Tadeusz
* Horodyski Witold

Kotarski Kazimierz
Leszczyński Witold
Papara Waleryan
Skalka Wincenty

Tomeczak Kazimierz

Czterem uczniom pozwolono po wakacyach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; czterech uczniów otrzymało stopień drugi.



Ogłoszenie.

Uczniowie nowo do zakładu wstępujący mają przedłożyć:
a) metrykę chrztu; b) świadectwo szkolne tego zakładu, w którym przedtem pobierali naukę, z potwierdzeniem, że mogą być przyjęci do innego zakładu; c) świadectwo rewakcynacji odbytej w roku poprzedzającym wstąpienie do szkoły.

Egzamina wstępne do I. klasy odbywać się będą dnia 3. września. Egzamin wstępny rozstrzyga stanowczo o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia do I. klasy, a powtórzenie tego egzaminu *ani w tym samym ani w innym zakładzie* nie jest dozwolone.

Egzamina wstępne do innych klas i egzamina poprawcze odbywać się będą dnia 1. do 3. września.

Rok szkolny rozpoczyna się dnia 2. września nabożeństwem wstępnem, w którym wszyscy uczniowie wspólnie i bez wyjątku udział wziąć mają.

W Bąkowicach pod Chyrowem dnia 26. czerwca 1900.

Dyrektor.

